REKLAMA
Osiedle Lipowe
CENTRUM
Domy z ogródkiem w centrum miasta
www.centrum-sp.pl 605 292 450

Śmieci znacznie podrożeją?

Uchwała już gotowa!

s. 13

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY
OLAVIA TAXI
506 444 777
MAX TAXI
695 603 603
OŁAWA TAXI
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146
REKLAMA

NIE DZIELIMY
pow!atowa
GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.TUOLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809
29 KWIETNIA 2021, NR 17 (1459), CENA 3,10 ZŁ 5% VAT

Oławskie wypieki podbijają Anglię!

s. 14-15

arch. Mirosława Zubickiego

- Nawet nie mogłam Go pocałować na pożegnanie - mówi jego żona

s.8

Zmarł Marian Łania

Razem już 70 lat

Halina i Michał Grzesiowscy obchodzą w tym roku kamienny jubileusz

s. 11

Nie chcą drzeć kotów. Chcą tylko, żeby ludzie przestali je truć

s. 4-5

Mateusz Rudyk o IO w Tokio

s. 25

Chcę tam pojechać i zdobyć medal

Szymon Gruchalski

eprasa.pl 545704e2c7

OŁAWA

Nowość

MIESZKAŃCY PYTAJĄ.
Burmistrz odpowiada na żywo

Burmistrz po raz trzeci odpowiadał na pytania podczas spotkania live na Facebooku. Tą nową formą kontaktu zainteresowanych jest coraz więcej mieszkańców

Spotkania na żywo z Tomaszem Frischmannem odbywają się raz w miesiącu o godzinie 11.00, dzień przed live`m można napisać pytanie na Facebooku pod postem z zapowiedzią, można to zrobić również podczas spotkania, które trwa godzinę. 23 kwietnia pytań było sporo, wybraliśmy kilka przykładowych, a całość można zobaczyć na facebookowym profilu UM OŁAWA:

facebook.com/UrzadMiastaOlawa

Burmistrz Tomasz Frischmann raz w miesiącu na żywo odpowiada na pytania mieszkańców

» - Kiedy planowane jest ogłoszenie przetargu na zbycie gruntów pod zabudowę mieszkaniową w Nowym Górniku?

- Procedura sprzedaży wygląda w ten sposób, że teraz jest prowadzony podział geodezyjny działek, to potrwa około pięciu miesięcy, następnym etapem zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami jest wycena nieruchomości i tutaj trwa to około miesiąca, następnie wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, jest to też wymóg wynikający z ustawy, czyli na naszej tablicy ogłoszeń, w BIP-ie, Facebooku damy mieszkańcom informację o tym, że po sześciu tygodniach od ukazania się ogłoszenia zamierzamy sprzedać nieruchomości, wskazując dokładnie powierzchnię działek oraz ich wstępną wycenę, następny etap to ogłoszenie przetargu (jeden miesiąc). Całość procedury trwa 9 miesięcy, po tym czasie będzie można powiedzieć, kto nabył daną nieruchomość.

» - Czy miasto planuje zakup dodatkowej „dobokaretki"?

- Nie. To nie jest zadanie własne gminy. A jeżeli chodzi o obsługę naszego szpitala i pomoc szpitalowi w zakresie pandemii - samorządy z powiatu oławskiego zakupiły trzy respiratory, aby służyły mieszkańcom.

» - Kiedy planowany jest remont ulicy Dąbrowskiego?

- W tym roku nie jest planowany. Mamy już pozwolenie na budowę, dokumentację projektową. Już kilka razy informowałem, że jest to ulica, która ma zabytkowe cieki wodne, rynsztoki, bardzo ładne. Całość remontu tej ulicy wynosi milion sześćset tysięcy złotych, w tym roku nie jesteśmy finansowo przygotowani na przeprowadzenie tego zadania.

» - Kiedy na ulicy Warszawskiej będzie wyremontowany chodnik?

- Ta ulica nie jest jeszcze brana pod uwagę w zakresie remontów chodnika. Takie remonty zaczynamy od centrum, jest to wykonanie nowego chodnika przy ulicy Magazynowej, remont ulicy Kasprowicza, Gazowej, Wrzosowej. Pozostałe chodniki będziemy typować po przeglądach rocznych wykonanych przez zarząd dróg miejskich i zieleni.

» - Czy jest planowany remont drogi na Zabardowice?

- Tak. To droga pod zarządem Powiatowego Zarządu Drogowego, przetarg jest już rozstrzygnięty, PZD czeka na podpisanie umowy z wykonawcą oraz rozpoczęcie prac. Zadanie ma być wykonane w tym roku.

» - Czy asfalt na Szmaragdowej będzie naprawiany? Pojawiła się duża dziura przy pierwszym progu zwalniającym (licząc od ul. Nowy Otok) oraz przełomy asfaltu na odcinku od Brylantowej do drogi na Zabardowice.

- Ta część jest jeszcze na gwarancji. Po przeglądzie z wykonawcą mamy wypunktowane usterki i uwagi związane z naprawą tego ciągu jezdnego. Wykonawcę mobilizuje się do tego, aby od przyszłego tygodnia, o ile warunki atmosferyczne pozwolą, dokonał napraw nawierzchni.

» - Dlaczego miasto nie finansuje szczepień nastolatków przeciwko HPV.

- Nie finansujemy takich szczepień, gdyż szykujemy się teraz do opracowania programu dotyczącego niezamierzonej bezpłodności. Jest to program dla naszych mieszkańców związany z leczeniem niepłodności. W pierwszej kolejności na tym problemie chcemy się skupić.

» - Kiedy można się spodziewać naprawy fragmentu muru na starym cmentarzu?

- Jesteśmy po wizjach lokalnych i zidentyfikowaniu problemów. Kolejny krok to wystąpienie do konserwatora zabytków, aby określił, jakie elementy prac, bo te prace na pewno trzeba etapować, jesteśmy w stanie teraz wykonać. Jednocześnie chcemy się starać o środki zewnętrzne na ten cel, ponieważ mur jest naprawdę ładny, zabytkowy, zawiera ładne elementy, ale także musimy pamiętać, że przez lata użytkowania pojawiły się nowe nagrobki, nowe płyty nagrobne, więc te sprawy tez musimy uzgadniać z dysponentami. Proces rozpoczął się, ale to będzie proces długotrwały.

» - Plac zabaw przy ulicy 11 Listopada jest zapomniany. Może już starczy inwestycji w Miasteczko? W weekend trzeba stać w kolejce do urządzeń zabawowych, bo mamy od kilku lat jedyny w Oławie atrakcyjny plac zabaw. Może w końcu czas na zmianę tej polityki inwestycyjnej i pora pomyśleć o takich atrakcjach w innych częściach naszego miasta, a nie większość mieszkańców Oławy z dziećmi skupiać w jednym zatłoczonym miejscu!!!

- Jest to teren zielony umiejscowiony pomiędzy ulicami 11 Listopada i Kościelną, mieszkańcy znają sytuację doskonale. Kiedy pojawił się program dotyczący tworzenia Osiedlowych Stref Aktywności, jako miasto rozpoczęliśmy prace projektowe w tym zakresie, ale trafiliśmy na dwa poważne problemy. Pierwszy - umiejscowienie terenów rekreacyjnych placów zabaw może się odbywać tylko 10 metrów od pasa drogowego, ten pas drogowy to jest ulica 11 Listopada, czyli od chodnika musimy odjąć 10 metrów i kolejne tyle od chodnika przy Kościelnej i akurat to, co zostanie, jest wpisane w pozostałości murów obronnych i konserwator zabytków nie wyraził zgody na umiejscowienie placu zabaw. Jednocześnie udało się ustalić z konserwatorem, że istniejące urządzenia będą mogły tam stać do tak zwanej „śmierci technicznej". Będziemy próbować jeszcze raz rozmawiać z konserwatorem, ale jest to problem trudny, złożony. Wydawałoby się, że jest tam dużo miejsca, ale proszę odjąć po 10 metrów z każdej strony i akurat jesteśmy w samym centrum pozostałości murów obronnych.

» - Kiedy remont ulicy Opolskiej?

- Domyślam się, że chodzi o odcinek wzdłuż budynków wielorodzinnych. Remont w tym miejscu nie jest przewidziany. Zgodnie z ustaleniami z mieszkańcami część wspólnot mieszkaniowych wystąpiła o dzierżawę tych dróg dojazdowych do posesji, czekamy na deklarację pozostałych.

» - Obok nowo powstającej atrakcji - studni w Rynku - od ubiegłego roku nie ma w chodnikach kolorowych halogenów, które dawały fajny efekt. Zostały dziury zakryte metalowymi podkładkami. Co się z nimi stało? Pokradli, zniszczyli? I kiedy rozpocznie się modernizacja oświetlenia w mieście na LED?

- W Rynku nastąpiła poważna usterka, wykonawca przyjął to na siebie. Wiąże się to z częściową wymianą osprzętu. Mamy informację, że ta sprawa już zbliża się ku końcowi. Jest to wszystko wykonywane w ramach robót gwarancyjnych. Jeżeli chodzi o oświetlenie LED w mieście, to w projekcie partnerskim z kilkoma gminami z województwa dolnośląskiego otrzymaliśmy dofinansowanie na wymianę opraw oświetleniowych na te typu ledowego, które przy mniejszym zużyciu energii dają lepsze światło. Wniosek przeszedł, natomiast prace projektowe zaplanowane są na rok 2022.

» - Co z rondem na skrzyżowaniu ulic Kutrowskiego z Lipową?

- To inwestycja starostwa powiatowego, my jako miasto chcemy się do niej dołożyć, żeby rozwiązać problem komunikacyjny mieście. Niestety, wniosek złożony przez starostwo na dofinansowania z Funduszu Dróg Samorządowych w tym rozdaniu nie został uwzględniony. Myślę, że w kolejnej edycji, która jest planowana na sierpień tego roku, starostwo powtórzy wniosek.

SPISAŁA
AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

REKLAMA

Z głębi serca pragnę podziękować Pani doktor Joannie Starak-Marciniak oraz całemu zespołowi opieki medycznej w oławskim szpitalu, oddział Covid + za poświęcenie, zaangażowanie i nieocenioną pomoc w przywracaniu zdrowia chorym. Miałem wielkie szczęście znaleźć się pod ich opieką. Dziękuję.
Danuta Sienkiewicz

OGŁOSZENIE PŁATNE

UBEZPIECZENIA
AUTO DOM/MIESZKANIE FIRMA ROLNE
504 420 255
REKLAMA

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS SM ODRA, ZWiK, REMONDIS ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł
TUTAJ RACHUNKI OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ
1. ul. 1 Maja 22/V (deptak)
2. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
3. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!
REKLAMA

eprasa.pl 545704e2c7

Uczestników napadu aresztowano na trzy miesiące

Policjanci intensywnie pracowali nad sprawą. W ich ręce wpadły cztery osoby podejrzane o kradzież i brutalny atak

To był BRUTALNY napad

OŁAWA

Po nitce do kłębka

Pobili mieszkańca, ukradli duże pieniądze i wartościowe rzeczy

Do napadu doszło pod koniec stycznia, ale sprawców zatrzymano niedawno. Policja przez ten czas prowadziła - jak to określa - szeroko zakrojone działania, dzięki temu w ich ręce wpadli czterej mieszkańcy Dolnego Śląska, w wieku od 27 do 38 lat. - Przy okazji tych zatrzymań policjanci znaleźli u jednego z nich 3600 porcji handlowych marihuany - mówi podinsp. Alicja Jędo. - Zebrany materiał dowodowy pozwolił policji zawnioskować do prokuratury, a tej poprzeć wniosek przed sądem, o zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci trzech miesięcy aresztu dla zatrzymanych.

Policja podkreśla, że sprawa jest rozwojowa. Podejrzanym grozi do 12 lat więzienia. Przypomnijmy, jak doszło do napadu. 28 stycznia tuż przed godziną 8.00 do drzwi jednego z domów na piątej dzielnicy zapukał mężczyzna, który powiedział, że jest kurierem. 23-latek otworzył, wtedy ten dosłownie wtargnął do domu i zrzucił się na chłopaka. Uderzał, kopał, pomagali mu wspólnicy. Na koniec związali mieszkańca i przeszukali dom. Ukradli kilkadziesiąt tysięcy złotych, aparat fotograficzy, telefon komórkowy i inne wartościowe przedmioty. Wartość strat pokrzywdzony oszacował na 140 tysięcy złotych.

(AH)

Przy okazji przeszukań zabezpieczono marihuanę. Za to też postawiono zarzuty

Ekwipunek jednego z zatrzymanych

POWIAT

Szybka akcja

Policjanci wydziału kryminalnego zatrzymali 26-latka podejrzanego o kradzież wózka widłowego

Sprzęt zginął z firmy na terenie gminy Żórawina w połowie kwietnia. Policjanci z wydziału kryminalnego szybko zatrzymali złodzieja. - Okazał się nim 26-letni mieszkaniec powiatu oławskiego, zatrudniony u poszkodowanego - mówi podinsp. Alicja Jędo. - Przywłaszczony wózek, podejrzany ukrył w miejscu swojego zamieszkania. Funkcjonariusze operacyjni odzyskali skradzione mienie.

Wartość wózka oszacowano na tysiąc złotych. Mężczyźnie postawiono zarzut kradzieży, grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 3.

(AH)

OKRADŁ pracodawcę

KPP w Oławie

Na to skusił się pracownik. Teraz ma problemy...

Kancelaria Prawna Wojciech Pawłowski
ODSZKODOWANIA
- Wypadki komunikacyjne
- Wypadki przy pracy
- Zakażenie szpitalne
- Obsługa prawna firm, windykacja,
- Skuteczna likwidacja szkód z OC,AC,NW
- Szkolenia BHP, p.poż. porady prawne,
- Sprawy karne, cywilne, rodzinne, gospodarcze
www.odszkodowaniaolawa.pl
ul. 3 Maja 8B/3, 55-200 Oława, tel. 731 97 97 97
REKLAMA

Czwarta FALA zbiera żniwo

To nie jest dobra wiadomość. Oto dane dotyczące liczby zgonów zarejestrowanych w oławskim Urzędzie Stanu Cywilnego obecnie i rok temu.

(CK)

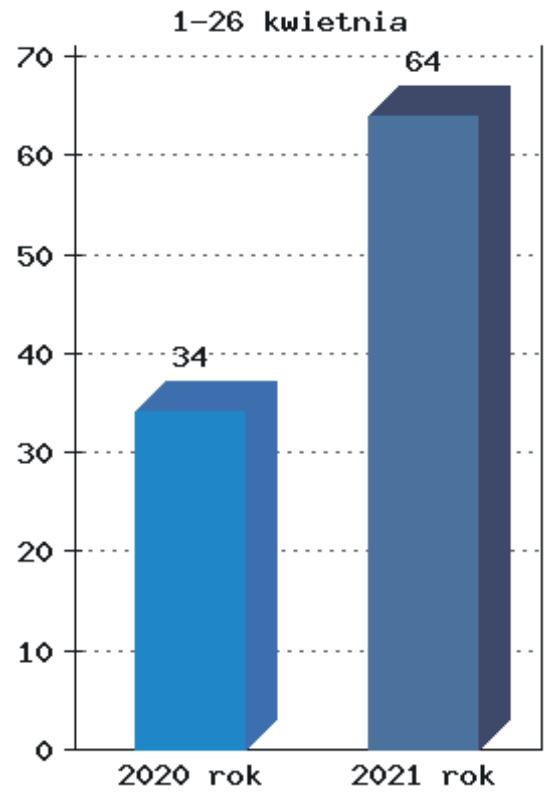

ODESZLI

OŁAWA

13 IV	- Czesława Rychter	- ur. 1941
14 IV	- Adela Szachniewicz	- ur. 1922
16 IV	- Józef Toczek	- ur. 1951
17 IV	- Mirosław Borko	- ur. 1940
17 IV	- Eugenia Krzystan	- ur. 1930
18 IV	- Olga Zubków	- ur. 1929
18 IV	- Grzegorz Szymczak	- ur. 1957
19 IV	- Adela Jamroz	- ur. 1938
19 IV	- Henryk Korneluk	- ur. 1942
19 IV	- Jan Januszkiewicz	- ur. 1932
20 IV	- Marian Łania	- ur. 1954
21 IV	- Salomea Budzik	- ur. 1943
22 IV	- Pelagia Piskorz	- ur. 1937
22 IV	- Piotr Pasieka	- ur. 1985
23 IV	- Zuzanna Jaroszewicz	- ur. 1950
23 IV	- Wanda Szatanik	- ur. 1935
23 IV	- Filomena Wesoła	- ur. 1937
24 IV	- Sławomir Litwinowicz	- ur. 1975
24 IV	- Tadeusz Opatowski	- ur. 1951
24 IV	- Lucyna Mazurkiewicz	- ur. 1954
24 IV	- Jan Marszałek	- ur. 1940
25 IV	- Piotr Bazan	- ur. 1951
25 IV	- Alicja Adamiec	- ur. 1923
26 IV	- Jacek Socha	- ur. 1977

LAKIERNIA PROSZKOWA PIASKOWANIE
Kontakt 501 169 184
Niemil 92
BLACHARSTWO LAKIERNICTWO SAMOCHODOWE
Kontakt 605 260 850
Naprawa bezgotówkowa. Kosztorysy wykonuje Rzeczoznawca Pojazdów Samochodowych
REKLAMA

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT
Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426
REKLAMA

eprasa.pl 545704e2c7

NIE CHCĄ drzeć kotów. CHCĄ TYLKO,

OŁAWA

Sens życia

- Powiedziałyśmy sobie, że musimy to nagłośnić - mówi Dorota Wieczorek. - Pękłyśmy, nie możemy być ciągle anonimowe, cały czas się ukrywać, przecież my nic złego nie robimy. Niektórzy nas chwalą, bo też kochają zwierzęta, ale są tacy, co wyzywają od wariatek. Niech se mówią, co chcą. Nauczyłam się po latach, że z takimi trzeba krótko, dla złych nie warto być dobrym! Kiedyś człowiek wysłuchał obelg, spuścił głowę, uciekał, a teraz nie. Nie będą nas poniżać! Te koty nauczyły mnie dużo, nauczyły mnie walczyć o nie i o siebie...

Dorota i Wioletta poznały się 11 lat temu. Mówią, że są koleżankami „od kotów", bo spotkały się przy miskach. Okazało się, że dokarmiają te same osiedlowe mruczki. Od tego się zaczęło. - Ja to za Wioletką w ogień skoczę - mówi Dorota. - Jesteśmy przyjaciółkami, chociaż, wie pani... Nawet nigdy nie miałyśmy chwili, żeby usiąść i wspólnie kawę wypić, bo cały czas tylko te koty. Ostatnio tak myślałam, że my nawet o sobie niewiele wiemy, bo wszystkie spotkania kręcą się wokół kotów. Nie mamy chwili, żeby porozmawiać o swoim życiu.

To je napędza. Tak rozpoczynają dzień i tak go kończą. Jedna rundka z karmą z samego rana przed pracą, druga wieczorem. Dokarmiają około 30 kotów. Wszystko z własnych pieniędzy. Ale nie tylko na karmieniu kończy się pomoc, bo gdy zwierzęta chorują wożą je do weterynarza, łapią też, aby je wysterylizować, co nie jest łatwe, bo są dzikie. Próbują zapanować nad tym, aby kotów nie przybywało. A teraz mają kolejny problem, bardzo poważny. Ktoś stara się, aby na działkach w ogóle nie było kotów. Sposób na to ma jeden. Pozabijać... - Najbardziej obawiamy się trucia - mówi Dorota. - To przeraża. Ostatnio jedna kotka odeszła w męczarniach, a inna zaginęła, kolejne zaczęły w tym samym czasie mieć kłopoty ze zdrowiem. To nie może być zbieg okoliczności.

- Jak jest zima, jest spokój, ale jak zaczyna się sezon działkowy, to niektórym to przeszkadza - mówi Wioletta. - Strzelają też z wiatrówki. A tydzień temu ktoś otruł nam kota. Znalazłam go wpół żywego, leżał w pobliżu u koleżanki na działce, zadzwoniła po mnie i szybko go zabrałam do państwa Aksmanów, ale niestety na stole odszedł. Wymiotował seledynową, fosforyzującą mazią i lekarz powiedział, że to jest ewidentne zatrucie. Ta sama koleżanka w zeszłym roku zawiozła na operację innego kota z tych działek, bo dostał z wiatrówki w okolice kręgosłupa. Udało się go uratować, chodzi pokrzywiony, utyka trochę, ale żyje biedak. Ludzie nas wyklinają, kiedyś spuszczałyśmy głowę, chowałyśmy w piach. Pozwalałyśmy się tak traktować, ale teraz powiedziałyśmy dość!

Kobiety są zdeterminowane, by wyjaśnić sprawę i przerażone zachowaniem niektórych działkowców. Wiedzą, że bywają bezwzględni i żeby mieć spokój na ogródku, potrafią posunąć się do najgorszych metod. Ale one też mówią, że przestały się bać i będą bezwzględne wobec ludzi, którzy mordują koty. - Mamy swoje podejrzenia. Obserwujemy, słuchamy. Wiemy też, kto na działkach ma wiatrówkę, a w tamtym roku ktoś strzelał do kotów. Teraz nie będziemy milczeć i jeśli znów się zdarzy, że ktoś skrzywdzi zwierzęta, będziemy zgłaszać to policji! - mówią.

- Podejrzewamy o ostatnie zatrucie pana, który jakiś czas temu powiedział do naszych koleżanek, że kiedyś wytrują te koty, jak stąd nie znikną. Nie wiedział, że one też dokarmiają... - mówi Dorota. - To jeden z działkowców. I ostatnio jeździł w to miejsce, gdzie nasze koty chodziły. To było dziwne, bo działkę ma w innym rejonie, zaczęłam kojarzyć fakty...

To dzieje się na pierwszych działkach, po prawej stronie za torami, droga w stronę Jaczkowic. Ale w Oławie podobne rzeczy wiele razy działy się też na innych ogrodach.

- Ktoś otruł kotkę na działkach przed torami, a więc nie wiemy, czy to kwestia działek, czy to jedna nienormalna osoba to robi - mówią. - To wszystko działo się w krótkich odstępach czasu, teraz zaginęła nam też inna kotka - dokładnie w tym czasie, kiedy tamte zostały otrute.

Agnieszka Herba

Wioletta Miszczuk (w krótkich włosach) i Dorota Wieczorek - od lat pomagają kotom. Do wykarmienia mają ponad 30 dziennie! Ostatnio ktoś zaczął truć zwierzęta, ale to nie koniec problemów. Działkowy domek, w którym miały schronienie, wkrótce ma zostać rozebrany

Kobiety mówią, że niektórzy działkowcy też kogoś podejrzewają. Widać, że coś wiedzą, ale nie chcą mówić. - Zapytałam jednego z nich i po wyrazie twarzy można było zobaczyć, że wie, o co chodzi, ale ludzie się boją, zachowują się jak na wiosce, mają podejrzenia, ale milczą - mówi Wioletta.

Sen z powiek spędza im jeszcze jedna sprawa. Biały domek, w którym od lat mieszkają te koty. Mają w nim miski z karmą, małe budki do spania i trochę siana. To było miejsce, dzięki któremu przetrwały niejedną zimę. Teraz jest na sprzedaż, a jeśli nikt go nie kupi, wkrótce zostanie rozebrany. - Te koty były tam od zawsze, a w tej chwili chcą ten domek zlikwidować - mówi Dorota. - Wcześniej prezes ogrodów działkowych mówił, że postawimy sobie domek w innym miejscu, ale około miesiąca temu, jak karmiłam koty, przyszedł i powiedział, że „sezon na koty się skończył".

- Jest tam też taki pan, który pomaga kosić trawę, rzuca do nas wyzwiskami - mówi Wioletta. - Traktuje, jak byśmy były nikim, a przecież nic złego nie robimy, tylko dokarmiamy.

Dorota była już na tyle poirytowana zachowaniem mężczyzny, że chciała go nagrać. Usłyszała wtedy: „Sama sobie tę mordę nagraj". Dla takich ludzi sprawa jest prosta. Koty mają zniknąć i tyle. Radzą, żeby najlepiej kobiety wywiozły je do schroniska. - Cały czas jesteśmy w kontakcie z weterynarzami Aksmanami - mówi Dorota. - Oni nam te koty sterylizują, bo urząd miejski daje na to pieniądze, leczą je i powiedzieli, że są to koty wolno żyjące, a nie bezdomne. Do schroniska nie mogą trafić, bo w większości są już stare, wyniszczone, nie mają szans na adopcję, poza tym są dzikie, każde zamknięcie w klatce, czy jakimś pomieszczeniu powoduje ogromny stres. One jak mają trafić na sterylizację, to dosłownie chodzą po ścianach lecznicy, trudno je złapać i utrzymać. Są w szoku. Nie są w stanie się przyzwyczaić do innych warunków, skoro na działkach spędziły całe życie. Po prostu mają prawo tam być.

„Kociary" mówią, że ostatnio słyszą też od działkowców, że w pobliżu kociego domku jest bałagan, jedzenie porozrzucane. Twierdzą, że zawsze dbały o porządek, ale ktoś robi im na złość i wywraca miski z karmą, rozrzuca ją. Wcześniej się to nie zdarzało. - Ludzie robią to, aby później wszystko było na nas - mówią.

Pojechałam, aby sprawdzić, jak wygląda to miejsce 26 kwietnia po godzinie 11.00. Trzy koty leżały przed domkiem i wygrzewały się na słońcu. Było czysto, żadnej porozrzucanej karmy. W domku stały miski z jedzeniem. Przy budkach do spania trochę siana, ale nie było żadnych śmieci ani odchodów. Okazało się, że kilka godzin później ktoś postarał się, aby miejsce wyglądało gorzej. Do prezesa ogrodów działkowych zadzwoniłam następnego dnia rano. Od razu zwrócił uwagę, że jest problem. - Powiem pani szczerze, wczoraj przyszedłem do biura (znajduje się obok kociego domku - przyp. red.) i zdenerwowałem się. Kupę mięsa leżało na ziemi, bo chyba ktoś tam jeszcze dokarmia te koty oprócz tych pań - mówi Tomasz Telatyński. - To śmierdzi, ludzie przychodzą do biura, patrzą, to trochę tak nieładnie... Niektórzy się skarżą, bo koty chodzą im po ogródkach, załatwiają się. Ludzie mówią, że na drodze leżą gówna. To nie jest schronisko dla zwierząt i mają ludzie rację, bo proszę zrozumieć, jak ktoś sobie zrobi ogródek, zapielęgnuje drzewka, kwiaty, a kot przyjdzie i rozgrzebie, to wie pani... To są pieniądze i czyjaś praca. Działki to nie jest przytułek dla zwierząt.

Zapytałam, co będzie z białym domkiem, w którym żyją koty. Prezes potwierdził, że jest na sprzedaż, ale jeśli nikt go nie kupi, to niedługo zostanie rozebrany. Nie upiera się jednak przy tym, że koty muszą zupełnie zniknąć z działek. Zgodził się, aby niewielka budka stanęła w pobliżu śmietnika. - Jak te panie sobie kupią jakąś budkę, to niech tam postawią - mówi. - Tylko niedużą, a nie taką na 4 metry. To nie o to chodzi, że my nie chcemy tych kotów, niech se będą, ale robią szkody... Jedna pani ostatnio napisała pismo, że koty jej poryły ogród i teraz ja muszę dzwonić do głównego prezesa do Wrocławia i pytać, co z tym fantem, bo wiadomo, że to jest szkoda i ktoś powinien za to odpowiedzieć. Jest pewna, że to koty, bo widziała, jak grzebały w ogródku i srały. Ja nie mam problemu ze zwierzętami, też je kocham, ale chodzi o ludzi, którzy mi się skarżą, że mają rozkopane kwiaty na działkach. Zimową porą pomagałem, ale teraz z tymi kotami trzeba zrobić porządek, bo ja nie będę ich trzymał, a ludzie będą się denerwowali. Teraz koło naszego biura jest pięć czy sześć kotów, ale te panie dokarmiają koty w kilku miejscach na działkach. To jest plaga kotów. Niech kobiety postawią sobie domek przy śmietniku i karmią je w jednym miejscu, wtedy będzie OK, a nie w różnych miejscach, bo teraz jest kilka punktów z jedzeniem.

Prezes zaznaczył, że nie ma nic wspólnego z truciem kotów. Wie natomiast, że są osoby, którym obecność mruczków dość mocno przeszkadza.

Wioletta i Dorota nie chcą konfliktów z działkowcami. Zależy im tylko, aby zwierzęta miały schronienie i spokój. Rozumieją, że niektórym koty mogą przeszkadzać, nie chcą kłótni i problemów. Zapewniają, że dostosują się, jeśli prezes udostępni im kawałek terenu na nowy domek. - My sobie poradzimy, tylko, żeby pozwolił nam to postawić, najlepiej w jak najdalszej odległości od altanek, żeby nikomu to nie przeszkadzało. Koty trzymają się w pobliżu parkingu, więc myślałyśmy, żeby domek postawić tam przy ogrodzeniu. Już nie chcemy słuchać, że ten biały domek zostanie rozwalony, bo tylko cały czas się martwimy i denerwujemy. Chcemy załatwić tę sprawę i z nikim nie drzeć kotów.

„Kociary" pomagają na działkach jeszcze dwóm starszym mężczyznom, którzy też opiekowali się mruczkami. Jeden w tamtym roku miał ich ponad 20, ale sporo młodych poumierało. Zostało około 12. Kobiety część złapały i dały do sterylizacji. Inny kociarz trafił na operację i poprosił Wiolettę, aby doglądała jego działkowych kotów, gdy bę-

>>

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
wydajemy zaświadczenia ksacji pojazdów do wydziału komunikacji i firm ubezpieczeniowych
bezpłatny transport (laweta)
wsystkie czynności załatwiamy na miejscu
P.P.H.U. "LECH-MET"
ul. Kościuszki 9, 55-140 Żmigród
600 403 082
REKLAMA

eprasa.pl 545704e2c7

żeby ludzie przestali je truć

>>

dzie w szpitalu. Oczywiście zgodziła się. Obie pomagają non-stop. - Naszymi rękami wozi się do Aksamna usypiać, naszymi rękami się leczy, sterylizuje, kastruje, karmi - mówi Dorota. - To jest nasz czas i nasze pieniądze! Robimy tyle dobrego, a nas się jeszcze gnębi. Człowiek poświęca swoje życie! Niech mi pani wierzy, my tam mamy w tej chwili pięć punktów z kotami, nie zawsze ktoś do nich przychodzi, a one czekają. Zwłaszcza w zimie była tragedia, śniegu po kolona, a my brodziłyśmy same, żeby ratować te koty. Zaangażowałyśmy się ogromnie. Tego się nie da zostawić, bo codziennie czeka na nas około 30 kotów!

Mówią, że niektórzy tak im dokuczali, że aby mieć spokój wstawały o czwartej rano, aby nakarmić osiedlowe koty, tak by nikt nie widział i nie ubliżał. Śmieją się, że to trochę taka kocia konspiracja, ale z drugiej strony mówią, że to nienormalne, że z pomaganiem trzeba się kryć. Wioletta od lat pomaga też kotom, które żyją w pobliżu ulicy Iwaszkiewicza. Postawiła budkę na skwerku między blokiem, a domkami jednorodzinnymi na Broniewskiego. Mówi, że najbardziej przeszkadza to mieszkańcom bloku. - Nawet dziś miałam spięcie ze sprzątaczką, która mówiła, że będzie mi to jedzenie wyrzucać... - mówi.

Wioletta ma wsparcie u wielu miłośników zwierząt, ale cały czas musi się mierzyć z przeciwnikami dokarmiania. Historii na ten temat ma sporo. Ale żeby zobrazować, jak duży jest problem, opowiedziała mi jedną z tych, które najbardziej ją dotknęły.

Działo się to rok temu przy kościele na ul. Zacisznej. Na terenie parafii od lat żyły koty. Wioletta ustawiła im ładne drewniane domki. - Księdzu Bijakowi nigdy to nie przeszkadzało - mówi. - Jak mnie widział, to zawsze żartował, co ja robię w tych krzakach. Odpowiadałam, że karmię braci mniejszych. Nagle wszystko się zmieniło. To był początek pandemii. Któregoś razu przychodzę i budek nie ma, ale widzę, że sprzątają ministranci. Powiedzieli, że budki są, ale rzucone na kupę krzaków, kazali rozmawiać z księdzem, bo właśnie przyjechał. To był młody człowiek. Jak usłyszał, że chodzi mi o koty, zrobił się niemiły i powiedział, że mam je zabierać, bo to nie jest podwórko dla kotów, tu jest Matka Boska i koty nie mogą tu być! Zapytałam, w czym te koty przeszkadzają Matce Boskiej? Powiedział: - My tutaj sprzątamy i kotów nie będzie! Niech pani sobie te budki zabiera.

Wioletta trochę ochłonęła, wróciła za kilka dni, próbowała wyciągnąć domki z krzaków, ale odpuściła, bo były uszkodzone. Młody ksiądz kazał rozmawiać z proboszczem, ale nie udało się jej wtedy spotkać ze Stanisławem Bijakiem. - Nie było zresztą większego sensu, bo przecież on wiedział o tych kotach - mówi. - Nie wchodziłam już nawet na teren kościoła, wsuwałam tylko jedzenie pod ogrodzenie, bo te koty tam na mnie czekały. Tydzień po akcji z budami, słyszę, jak ktoś biegnie, ale to tak biegnie, jakby koń biegł. Rzucił się na kolana w te krzaki przy ogrodzeniu i do mnie krzyczy: „Wont mi stąd gówniaro!". To znów był ten młody ksiądz. Odskoczyłam. Byłam w szoku, nie wierzyłam w to, co usłyszałam. Mówię do niego - ty jesteś księdzem?! Już mnie to tak zabolało, że nie wytrzymałam. Tym razem nie spuściłam głowy. A on dalej? „Ty mnie nie tykaj, gówniaro!". Zapytałam więc: „To jest kościół miłosierdzia!?". Przylecieli ministranci i w ich obecności powiedziałam: „Czego ty uczysz tego młodego pokolenia?". Stałam jak wryta z tymi miskami, on na koniec pacnął mnie po rękach i to całe jedzenie na mnie spadło. Z nerwów zaczęłam się trząść, odeszłam prawie z płaczem. Byłam zaszokowana. Jestem wierząca, ale ta sytuacja odepchnęła mnie od Kościoła. Państwo Aksmanowie też byli tym zdziwieni. Mówili, żeby koniecznie powiedzieć o tym księdzu Bijakowi, bo te koty przecież zawsze tam były. Nigdy innym księżom to nie przeszkadzało, nawet coś im dawali do jedzenia. Jak zaczynałam tam karmić 11 lat temu, to było ich 12, w tej chwili zostały trzy, bo poumierały ze starości, niektóre zginęły pod kołami.

„Kociary" mają sporo problemów i... wydatków. Wioletta mówi, że zdarza się, że dziennie wydaje na jedzenie dla kotów 80 złotych. Dorota też nie ma lekko: - Nigdy tego nie podliczałam, nie myślałam o tym, bo one muszą zjeść i koniec! Ale ostatnio, jak sprawdziłam moje zakupy na Allegro, to jest średnio 700 złotych miesięcznie, a gdzie jeszcze jedzenie dla moich domowych kotów? A oprócz tego życie, rachunki, kredyt za mieszkanie...

Jest trudno. Ale obie są pewne, że pomagać nie przestaną. Mówią, że nie mogłyby spokojnie spać, wiedząc, że koty czekają, a one ich nie nakarmiły. Zdarza się, że ludzie krzyczą, że zwierzęta mają radzić sobie same. - Nie rozumieją, że na przykład te koty spod kościoła są stare, nie mają zębów i już nie są w stanie polować, trzeba im pomóc - mówi Wioletta. - Może rzeczywiście za bardzo się w to wciągnęłam, ale dodaje mi to skrzydeł, nie potrafiłabym inaczej żyć, chociaż wiem, że będą kolejne problemy. Cały czas myślę o tym, że moja mama też już na zdrowiu podupada, ma kilka kotów, i martwię się, co będzie kiedyś, że przecież coś będę musiała zrobić z kotami mojej mamy, a do siebie ich wziąć nie mogę, bo mąż na więcej się nie zgodzi...

- Może to tak brzmi, że jesteśmy lekko nawiedzone, ale nie! Po prostu pomagamy - wtrąca Dorota. - Nie tylko dla kotów się poświęcamy, pomagamy też ludziom. Opiekowałyśmy się starszą panią z Jaczkowic. Poznałyśmy ją w Kauflandzie, miała 12 kotów i to nie była tylko pomoc kotom, ale jej. To było wzywanie pogotowia, kupowanie leków, jedzenia. Jesteśmy takie, że nie przejdziemy obojętnie obok nikogo. A niektórzy patrzą na wszystkich z góry, na nas też, a przecież nie robimy nic złego. Czasami człowiek jest tak załamany, że musi się wypłakać, ale później dalej idzie, do przodu. Ja sobie czasem myślę, zło zawsze będzie i martwię się tylko, co będzie, jakby którejś z nas zabrakło?

TEKST I FOT.:
AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

Od kilku miesięcy kobiety mają wsparcie od dziewczyn z oławskiego schroniska. To nieoceniona pomoc. Ale karma jest potrzeba codziennie, dlatego do akcji może włączyć się każdy. Jeśli chcesz przekazać jedzenie dla kotów - możesz je przynieść do salonu fryzjerskiego „New Image" przy ulicy Okólnej 2A w Oławie, tu pracuje Wioletta. Możesz też zadzwonić do pań, przyjadą i odbiorą karmę, tel - 664 899 571 Wioletta Miszczuk, Dorota Wieczorek 793 680 135.

Zielono i zdrowo

Romantyczny park w Kamieńcu Ząbkowickim, rekreacja i zabawa w Szczodrem, bulwar nadodrzański w Głogowie – to tylko kilka przykładów inwestycji na zielonych terenach województwa. Koszty prac w znacznej mierze sfinansowała Unia Europejska.

- Dbamy o zielone płuca naszego regionu – mówi Cezary Przybylski, marszałek województwa dolnośląskiego. – Szczególnie w czasie pandemii Dolnoślązacy docenili parki w najbliższej okolicy, które stały się w wielu przypadkach jedynym miejscem aktywności ruchowej, rekreacji i zabawy.

Śląski Windsor

Jeden z przykładów dobrze przemyślanej koncepcji połączenia parku z placami zabaw znajdziemy w Szczodrem pod Długołęką. To miejsce atrakcyjne zarówno dla dzieci, jak i dorosłych.

- Park w Szczodrem to niezwykłe, historyczne miejsce, położone 16 km od stolicy Dolnego Śląska, tętniące życiem, bo z ochotą odwiedzane nie tylko przez mieszkańców gminy, ale też turystów z okolicznych miejscowości – opowiada Wojciech Błoński, wójt gminy Długołęka. - Park, nazywany kiedyś „śląskim Windsorem", ma wyjątkową wartość historyczną i sentymentalną. Jego układ przestrzenny będzie sukcesywnie odtwarzany. Pierwszy etap rewitalizacji już za nami.

Odnowione zostały ścieżki parkowe, trasy sportowe i edukacyjne (przyrodnicza, historyczna i kumaka), a także przestronny, nowoczesny i zachęcający do aktywności fizycznej plac zabaw. Najmłodsi „zagubią" się tu w labiryncie, odwiedzą wiklinową wioskę i pobiegają po pagórkach z tunelami. Natomiast ławki, leżaki, hamaki oraz pomosty dla kajakarzy i wędkarzy to atrakcje dla gości, którzy chcą zaznać nieco więcej spokoju.

Piknik nad Bystrzycą

Również park Staromiejski w Kątach Wrocławskich poddany został rewaloryzacji. Ten liczący 10 ha obszar należy do Dolnośląskiego Zespołu Parków Krajobrazowych „Dolina Bystrzycy" i objęty jest ochroną środowiska przyrodniczego – Natura 2000.

Stare, schorowane drzewa zostały wycięte, samosiejki wykoszone robiąc tym samym miejsce nowym nasadzeniom, a rejon starorzecza odmulony i pogłębiony. Powstały nowe ścieżki z ławkami i koszami, oświetlenie głównej alei, a także tablice edukacyjne z zagadkami przyrodniczymi dla dzieci i dorosłych. Ciekawostką jest alejka zmysłów, czyli trasa wypełniona piaskiem, kasztanami, korą, otoczakami i szyszkami. Spacerowicze mogą odpocząć w nowych wiatach z ławostołami oraz zapalić ognisko w wyznaczonym miejscu nad brzegiem Bystrzycy.

Wyremontowany kościółek w parku Szczytnickim zaprasza na spotkania z artystami

Hotele dla owadów

Jeden z najstarszych parków we Wrocławiu – park Szczytnicki – nieustannie jest pod opieką przyrodników i służb porządkowych. Teren służy rekreacji i wypoczynkowi, a dzięki funduszom unijnym jest jeszcze bardziej zadbany i odnowiony. Renowację przeszły trawniki oraz alejki, które zamiast asfaltowych mają teraz mineralne nawierzchnie. Naprawione ławki, nowe kosze na śmieci, wymienione instalacje sanitarne i elektryczne – to tylko niektóre elementy z długiej listy robót. Druga część prac dotyczy ochrony przyrody: uzupełnione zostały nasadzenia drzew i krzewów, a także powieszone budki dla ptaków i nietoperzy, karmniki dla wiewiórek oraz hotele dla owadów.

Remontu doczekał się również usytuowany w parku kościółek św. Jana Nepomucena, który służy dziś jako miejsce działań kulturalnych.

70 mln zł dotacji z Unii

Blisko dwadzieścia projektów rewitalizacyjnych w parkach i zespołach parkowo-pałacowych kosztowało ponad 127 mln zł, z czego niemal 70 mln zł dołożyła Unia. Za te pieniądze udało się m.in. przebudować park Nadnyski w Zgorzelcu, zabytkowe parki w Jerzmanowej, Kamieńcu Ząbkowickim i Gorzanowie oraz przestrzenie wspólne w Smolcu, Jeleniej Górze i Wałbrzychu. W sumie rewitalizacji poddanych zostało blisko 40 ha terenów zielonych.

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | DOLNY ŚLĄSK | Unia Europejska Europejskie Fundusze Strukturalne i Inwestycyjne

Artykuł współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego

eprasa.pl 545704e2c7

Wstępniak, czyli...

...jesteśmy bardziej chorowici niż cała reszta świata?

Patrząc na dane dotyczące liczby pogrzebów w powiecie oławskim, nasz lokalny szczyt trzeciej fali mieliśmy około połowy kwietnia - wtedy nawet w gazecie zabrakło miejsca na stronie z nekrologami, bo pogrzebów było dwa razy więcej niż zwykle o tej porze roku. Teraz jest niby lepiej, ale celowo piszę „niby", bo przecież do końca pandemii wciąż daleko. Wprawdzie w ostatnią sobotę minister Dworczyk z tryumfem obwieszczał, że oto mamy już 10 milionów zaszczepionych, ale to wciąż półprawda, żeby nie powiedzieć rządowy hurraoptymizm. Owszem, jest 10 milionów, ale tylko pierwszą dawką, bo w pełni zaszczepionych na początek tego tygodnia mieliśmy 2,5 mln, a to mniej niż 10% rodaków! A przecież potrzeba nam zaszczepienia 60-70% populacji, aby zatrzymać rozprzestrzenianie się koronawirusa.

Niby wszystko teraz przyspiesza - globalizacja, ocielenie Ziemi, budowa elektrowni atomowej w Polsce, termin mojej spłaty w banku, sukcesy rządu i nowe wybory - więc szczepienie też. To jednak nie powinno zwolnić nas od myślenia. Owszem, pewnie kiedyś wreszcie dobrniemy do tej grupowej odporności na koronawirusa. Co jednak z tymi, którzy zmarli w czasie pandemii, a statystyki powiązały to z Covidem? Co z ich rodzinami, które tak łatwo nie pogodzą się ze stratą najbliższych?

Nawet WHO w swoim tygodniowym (do 18 kwietnia) podsumowaniu sytuacji na świecie z niepokojem wskazała Polskę jako kraj, w którym zmarło najwięcej osób w przeliczeniu na liczbę mieszkańców. A przecież chyba nikt jeszcze zdrowy na umyśle nie uwierzy, że akurat Polacy pod rządami Sami Wiecie Kogo stali się najbardziej chorowitym narodem świata, by w liczbie zgonów na milion obywateli prześcignąć nawet Brazylię z jej wojnami gangów i dzielnicami nędzy bez dostępu do wody, nie mówiąc już o służbie zdrowia.

Co więc takiego obnażyła pandemia w naszym systemie służby zdrowia? Co pokazała o nas Polakach? Od tych pytań nie uciekniemy nawet zaszczepieni dodatkową, trzecią dawką szczepionki. I odpowiedź będzie zdecydowanie ważniejsza niż np. rozliczenie pokazowego transportu byle jakich chińskich maseczek największym samolotem świata, choć taniej byłoby kilkoma zwykłymi transportowcami. Bo tak liczne zgony mogłyby być usprawiedliwione tylko tym, że Polacy w jakiś niezwykły i cięższy sposób chorują na Covid, w co - mimo całej wyjątkowości naszego wybranego narodu - nie wierzę. Prędzej w to, że to system jest chory i od dawna wymaga natychmiastowego leczenia.

JERZY KAMIŃSKI

Listy do redakcji

Raport o tzw. drogach ulgi

Jodłowa

Serdeczna

Szmaragdowa

Stowarzyszenie „Wszystko dla Oławy": - Przygotowaliśmy raport o sztandarowej inwestycji Pana Burmistrza, tzw. drogach ulgi, które powstały w ostatnich latach oraz o pozostałych drogach pokrytych w latach 2018-2019 mieszanką mineralno-asfaltową

Droga, zgodnie z definicją, to wydzielony pas terenu składający się z jezdni, pobocza, chodnika, drogi dla pieszych lub drogi dla rowerów, przeznaczony do ruchu lub postoju pojazdów, ruchu pieszych. Powinna mieć też odpowiednią podbudowę przygotowaną do ruchu pojazdów o danym tonażu i natężeniu.

Za kadencji BBS, czyli w ostatnich 20 latach, w naszym mieście powstała, nie licząc kilku ciągów osiedlowych, tak naprawdę tylko jedna droga z prawdziwego zdarzenia, tj. łącznik ul. Iwaszkiewicza z DK 94. Choć i ta miała oraz ma wiele wad w postaci braku lewoskrętów, o które mieszkańcy długo walczyli, przejść dla pieszych czy zatok autobusowych. W 2018 roku przed wyborami Pan Burmistrz wpadł na pomysł, aby pokrywać drogi polne cienką warstwą asfaltu i hucznie obwieszczać sukces w postaci budowy dróg ulgi. W latach 2018 i 2019 na budowę dróg o powierzchni mineralno-asfaltowej wydano 2 379 063,57 zł. Po licznych zgłoszeniach mieszkańców zrobiliśmy dokładny przegląd części tych dróg. Okazuje się bowiem, że wiele z nich już teraz, po niespełna dwóch latach od wybudowania, jest w opłakanym stanie. Jako stowarzyszenie mieszkańców wykonaliśmy dokumentację fotograficzną kilku z nich, jednocześnie wysłaliśmy zapytanie o okres gwarancji. Na ulicy Szmaragdowej wybudowanej w 2019 r. jest ponad 40 miejsc, gdzie asfalt jest popękany na kilku metrach kwadratowych. Podobnie jest na innych drogach. Może pozwoli to na uratowanie części publicznych środków. Szanowni Państwo, poza tegorocznym 2-3 tygodniowym incydentem, ostatnie zimy były nadzwyczaj ciepłe, więc nie można zwalać winy na warunki atmosferyczne. Tutaj trzeba szukać przyczyn gdzie indziej. Mianowicie według nas te drogi to element propagandy kosztującej nas podatników niestety sporo. To zwykła prowizorka polegająca na pokryciu cienką warstwą asfaltu istniejących poniemieckich ciągów wykorzystywanych przez rolników. Za kilka lat, kiedy obecnego Burmistrza już nie będzie, pozostałość po tych drogach będzie problemem jego następców. Innym problemem zgłaszanym przez mieszkańców są przejeżdżające przez osiedla mieszkaniowe tranzytem samochody stwarzające dodatkowe zagrożenie dla pieszych, bowiem brak jest chodników. Dlatego apelujemy do Pana Burmistrza o rozważenie możliwości zmiany oznakowania na części z nich na „Strefą zamieszkania". Pozwoli to na ograniczenie prędkości do 20 km/h i wprowadzi pierwszeństwo dla pieszych. Jeżeli chodzi o miejsca do parkowania, to i tak na większości z tych ulic zgodnie z MPZP miejsca postojowe powinny być zapewnione przez właścicieli posesji na ich terenie.

Oto zestawienie, ile kosztowały nas poszczególne drogi w latach 2018, 2019.

Gajowa 109 144 zł, Złota 147 206 zł, Nefrytowa 151 349 zł, Brylantowa 66 036 zł, Kwarcowa 74 943 zł, Nw. Górnik 113 642 zł, Krasińskiego 84 870 zł, Szmaragdowa 900 193 zł, Złota 23 447 zł, Południowa 171 265 zł, Malachitowa 129 703 zł, Lema 108 578 zł, Cicha-Spacerowa 93 111 zł, Leśna 82 471 zł, Staszica 61 524 zł, Poranna 61 576 zł.

Na zdjęciach ulice Szmaragdowa i Jodłowa. W 2020 r. też wykonano takie inwestycje. Na fotce pokazujemy, jak wygląda dziś jedna z nich (ul. Serdeczna) po kilku miesiącach...

„WSZYSTKO DLA OŁAWY"

Dwa pożegnania i mózg

ebykowski@gazeta.olawa.pl

Edward Bykowski

Masową widownię, czyli dużą oglądalność, miały polskie stacje telewizyjne w przekazywaniu relacji z ostatniego pożegnania Krzysztofa Krawczyka. Zmarł 5 kwietnia, w wieku 74 lat. Uroczystości żałobne odbywały się w sobotę 10 kwietnia. Rozpoczęły się mszą świętą w łódzkiej archikatedrze, celebrowaną przez arcybiskupa-metropolitę. Słynnego artystę żegnali m.in.: wicepremier rządu oraz w przesłanym liście prezydent RP. Kondukt pogrzebowy przemieścił się na cmentarz w Grotnikach, tam spoczął na zawsze słynny wokalista, gitarzysta i kompozytor. Przekazy obrazu „na żywo" trwały kilka godzin, a zdalnie uczestniczyła w pożegnaniu wielomilionowa liczba telewidzów z kraju i ze świata . Także z Oławy, gdzie podczas transmisji prawie zamarł ruch drogowy.

Tak na marginesie wypada wspomnieć, że Krzysztof Krawczyk raz wystąpił w Oławie, w sali kina „Odra, na Młyńskiej. Śpiewał, grając na gitarze. Nadkomplet publiczności wtórował wokaliście, wymuszając bisowanie niektórych piosenek. A czas leciał. Artysta nie chciał się spóźnić na swój następny występ, dość daleko od Oławy. Nie zgodził się na krótką rozmowę z reporterem „Wiadomości Oławskich". Już siedząc w samochodzie, dał się ubłagać. Na swojej fotografii napisał dedykację. To trafiło na łamy gazety.

Podobny przekaz tv, z pogrzebu niezwykle popularnej osobistości, leciał na cały świat z Londynu w sobotę 17 kwietnia. Po ciężkiej chorobie, związanej z pandemią koronawirusa, 9 kwietnia zmarł 99-letni książę Filip, małżonek 95-letniej królowej Wielkiej Brytanii Elżbiety II. Zgodnie z przedśmiertną wolą księcia, skromne nabożeństwo żałobne odbywało się w małej kaplicy św. Jerzego na zamku w Windsorze, z udziałem tylko 30 członków królewskiej rodziny, szanujących obostrzenia, obowiązujące w Anglii. Królowa Elżbieta II siedziała w pierwszej ławce. Samotnie. Miała prawidłowo założoną maseczkę i zachowywała nakazaną odległość. Tak jak wszyscy członkowie królewskiego rodu, obecni na nabożeństwie. Po religijnych obrzędach wolnomularskich, wzbogacanych przez wokalistów, książę Filip spoczął w krypcie kaplicy.

O dwóch smutnych uroczystościach i transmisjach tv wspominam dlatego, że nawet najwyżsi rangą uczestnicy „ostatnich pożegnań" nie zapominali troszczyć się o zdrowie i życie. Swoje i innych. Mieli zalecaną osłonę, zachowywali odległość. To dobre przykłady, warto stosować. A w Oławie i w całym powiecie? Wystarczy wejść do sklepu czy innego miejsca użyteczności publicznej, żeby załamać ręce i poczuć zagrożenie. Wciąż mamy sporo pogrzebów. Czy komuś się spieszy do pożegnania? Warto włączyć mózg.

eprasa.pl 545704e2c7

OŁAWA

Z sądu

ŚWIADEK: - Wójt i podejrzany biznesmen dobrze się znali

19 kwietnia podczas kolejnej rozprawy oskarżonego między innymi o korupcję wójta gminy Oława Jana Kownackiego jeden ze świadków zeznał, że widział, jak oławski biznesmen dawał wójtowi pieniądze, ale nie w latach 2015-2016, których dotyczy rozprawa

Wioletta Kamińska

Sprawa Jana Kownackiego powoli zbliża się do finału

Zeznania tego dnia złożyło sześciu świadków. Pierwszym był właściciel piaskowni w Minkowicach Oławskich, od którego oławski biznesmen Marek K. (zatrzymany razem z wójtem Janem Kownackim, wobec niego prokuratura prowadzi też oddzielne dochodzenie) kupował piasek i przez pewien czas prowadził interesy. Odpowiadając na pytanie sądu, czy wie, o co toczy się sprawa, świadek zeznał, że tak i był przesłuchiwany w tej sprawie przez prokuraturę w Łodzi. - Ja o tym zapomniałem, ale w Łodzi mi śledczy przypomnieli, mieli nagranie, że sprzedałem cztery samochody piasku Markowi K., gdy potrzebował na jakiś tam stadion, społecznie. To było parę lat temu.

Pytany przez sąd, skąd wie, że ten piasek miał być na stadion, świadek zeznał, że mówił mu to Marek K., bo chciał, żeby dać mu ten piasek taniej.

W tej sytuacji sąd odczytał zeznania, złożone przez świadka w prokuraturze. Przyznał wtedy, że pamięta rozmowę z Markiem K., w której ten prosił o piasek podsypkowy do fundamentów dla wójta gminy Oława Jana Kownackiego. Świadek twierdził też, że pamiętał, za ile sprzedał przedsiębiorcy piasek, ale wydaje mu się, że było to za cenę mniejszą niż normalnie, czyli 8 zł za tonę. Nie pamiętał też, ile dokładnie tego piasku było, ale wydaje mu się, że około 100 ton, w zależności od wysokości fundamentów, które miały być zasypywane. Nie pamiętał też, kto przyjechał po piasek, ale był pewien, że to Marek K. zapłacił mu za towar. - Czy to się zgadza? pytał sąd.

- Tak - mówił świadek.

- No, nie zgadza się, bo dzisiaj pan mówi, że piasek był na stadion, a podczas zeznań, które odczytałem, mówił pan, że było to dla wójta. I powtarzał pan to kilka razy. Skąd ta zmiana - dociekał sąd. - Wcześniej pan nie wspominał o żadnym stadionie, skąd wziął się teraz?

Świadek nie umiał jednoznacznie odpowiedzieć na pytania sędziego.

- Teraz to już nie wiem - stwierdził. - Wiem, że Marek K. mówił o czynie społecznym na jakimś stadionie. Może się wtedy w Łodzi pomyliłem. Tam mi odtworzyli rozmowę i było w niej, że to było na fundament, ale ja pamiętam też, że było na boisko brane.

Pytany przez oskarżyciela, kiedy lepiej pamiętał, zeznając w Łodzi czy teraz - świadek stwierdził, że nie wie. A odpowiadając na pytania obrońcy oskarżonego dodał, że dla niego tak naprawdę nie ma znaczenia, komu i na co sprzedaje. Najważniejsze, żeby klient zapłacił.

Kolejni dwaj świadkowie z trzech nie odmówili składania zeznań. Z tej możliwości skorzystał tylko jeden. Ich zeznania dotyczyły głównie współpracy z Markiem K. oraz prac, które przy jego udziale wykonywali na rzecz gminy Oława, m.in. przy utwardzaniu dróg gminnych i udziale w przetargach gminnych. Jeden wyjaśniał też, dlaczego startował w przetargach gminnych, a prace robił podwykonawca, w tym przypadku Marek K. Pytani o relacje, jakie łączyły Marka K. z wójtem, świadkowie zapewniali, że nic na ten temat nie wiedzą. Dla nich wójt jest osobą obcą.

Zeznania tego dnia złożył pracownik firmy Marka K., który przesłuchiwany w prokuraturze powiedział, że dwa razy woził dmuchane zamki dla wójta gminy Oława. Odpowiadając na pytanie obrońcy, co to znaczy „zamek dla wójta gminy Oława", świadek tłumaczył, że to było na uroczystości gminne, jakie miały wtedy miejsce w miejscowości Gać, a nie, że dla wójta. - Tak się mówiło, więc ja tak powtarzałem.

- Mówiąc wprost, kto skakał po tym zamku - pytał obrońca?

- Dzieci z całej wioski, gminy - stwierdził świadek.

W sądzie stawił się też świadek, który obecnie prowadzi skup złomu. Dawniej zajmował się innymi rzeczami. Jana Kownackiego zna z racji zajmowanego stanowiska. Z Markiem K. się kolegował. Pytany o to, czy wie coś na temat przetargów, organizowanych przez gminę Oława w latach 2015-2016, zeznał, że tego nie pamięta, ale przypomina sobie, że uczestniczył w przetargach gminnych, a nawet wygrał jeden. W jego ramach w Chwalibożycach wykonał czyszczenie rowów i przepustów. Przyznał, że współpracował w Markiem K. przy różnych przetargach, ale nie przy tym, który wygrał. Pytany o to, czy wie coś na temat relacji Marka K. z wójtem gminy Oława, mówi, że tylko tyle, że się znali.

Prokurator nie chciała zadawać pytań świadkowi przed odczytaniem jego zeznań, składanych w prokuraturze. Z możliwości skorzystał obrońca oskarżonego. Pytał, czy świadek wie coś o wręczaniu jakichś korzyści majątkowych wójtowi. - To zależy, co mamy na myśli - mówił świadek. - Widziałem dwa razy, jak otrzymał prezent urodzinowy i jakieś tam rozliczenie, ale czy to były korzyści majątkowe, czy też to było w jakimś innym celu? Według mojej wiedzy to były urodziny i koniec.

- A czy pan te wręczane kwoty postrzegał jako łapówki? - kontynuował obrońca.

- Nie, tak nie mogę powiedzieć.

Dalszych pytań nie było więc sąd odczytał fragmenty zeznań świadka. W jednym z nich oświadczył on, że chce złożyć zeznania dotyczące dwóch zdarzeń drogowych i wręczania pieniędzy Janowi Kownackiemu wójtowi gminy Oława przez Marka K. W dalszej części tłumaczył, że uczestniczył w tym zdarzeniu na zasadzie koleżeńskiej. Swego czasu pozostawał bowiem w dobrych relacjach z Markiem K., ale podzieliły ich pieniądze. Marek K. pożyczył od niego pieniądze i coraz bardziej się zadłużał. - Wiedząc, że będę miał poważny problem z ich odzyskaniem, postanowiłem zerwać kontakt z Markiem K. Jestem tu w prokuraturze i w dniu dzisiejszym chciałbym zamknąć ten etap i się rozliczyć - zeznawał.

Dalej oświadczył, że Marek K. od wielu lat jest bardzo dobrym znajomym wójta Jana Kownackiego. Na tyle dobrym, że do dziś wygrywa wszelkie przetargi w gminie Oława. - Byłem świadkiem, pomiędzy rokiem 2009 a 2012, jak były urodziny wójta. Marek K. kupił butelkę whisky, pobrał 4 tysiące zł z bankomatu i włożył je do opakowania. Pojechaliśmy do Jana Kownackiego, do jego miejsca zamieszkania, do miejscowości Gać. Do spotkania doszło na podwórku. Marek złożył mu wówczas życzenia i widziałem z samochodu, którym przyjechaliśmy, że daje wójtowi prezent. Wójt przyjął prezent. Marek chwilę porozmawiał i pojechaliśmy. Drugi raz do zdarzenia doszło w przeciągu dwóch-trzech miesięcy w Urzędzie Gminy Oława na korytarzu. Widziałem, jak w samochodzie Marek K. zwinął plik pieniędzy, około 3-4 tysiące, i wziął je do reki. Weszliśmy do urzędu. Na korytarzu Marek spotkał pana Jana i wręczył mu pieniądze. W jakim celu? Nie wiem.

Świadek odpowiadając na pytanie sądu podtrzymał zeznania.

Prokurator chciał, aby sąd odczytał jeszcze inny wskazany fragment, ale sędzia uznał, że podobnie zresztą jak wcześniejszy nie dotyczy on lat, które obejmuje tocząca się sprawa, czyli 2015-2016.

- Czy wie pan coś na temat tego, żeby pan Marek K. miał wręczać jakieś korzyści majątkowe wójtowi w roku 2015? - pytał obrońca.

- Nie, żadnej wiedzy na ten temat nie mam, bo nie utrzymywaliśmy już wtedy żadnego kontaktu - odpowiedział świadek.

- Czy wręczał pan wójtowi jakiekolwiek korzyści majątkowe w ramach przetargu? - kontynuowała obrona.

- Nie, nie próbowałem, a dowodem na to jest brak należności za wykonane prace na rzecz gminy - skwitował świadek.

Pytany o powód konfliktu z Markiem K. wyjaśnił, że biznesmen jest mu winien 1,3 mln zł, a wyrok w tej sprawie wydał sąd we Wrocławiu.

Po zakończeniu przesłuchania, za zgodą sądu, oświadczenie złożył oskarżony Jan Kownacki.

- W 2009 roku nie byłem wójtem gminy Oława - powiedział.

Kolejna rozprawa ma być ostatnią przed mowami końcowymi. Sąd chce przesłuchać jeszcze pięciu świadków. Trzech ma być doprowadzonych przez policję, w tym Marek K., który nie stawił się na rozprawie w wyznaczonym terminie.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

Co na SESJI w Jelczu-Laskowicach?

JELCZ-LASKOWICE

Samorząd

Kolejną sesję Rady Miejskiej zwołano na 29 kwietnia. początek o godz.12.00, w sali konferencyjnej UMiG przy ul. Witosa 24

W porządku obrad m.in.:

* Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta i gminy Jelcz-Laskowice na lata 2021-2031.

* Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXXII.285.2021 RM w Jelczu-Laskowicach z 31 marca 2021r. w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych z mieszkańcami miasta i gminy Jelcz-Laskowice dotyczących realizacji projektu pod nazwą: „Budżet Obywatelski w Mieście i Gminie Jelcz-Laskowice w 2022 r. „

* Podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości stawki tej opłaty.

* Podjęcie uchwały w sprawie określenia sezonu kąpielowego oraz wykazu kąpielisk na terenie gminy J-L w 2021 roku.

* Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w załączniku do uchwały nr XXXII.290.2021 RM w Jelczu-Laskowicach z 31 marca 2021 roku, w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy J-L w 2021 roku".

Sprawozdanie z realizacji programu współpracy gminy J-L z organizacjami pozarządowymi w roku 2020.

(CK)

Listy do redakcji

Spotkanie się odbyło

Zgodnie z poprzednimi ustaleniami - o których drodzy mieszkańcy byliście wcześniej informowani - 21 kwietnia spotkaliśmy się w ratuszu. W spotkaniu poza naszymi osobami uczestniczyli przedstawiciele władz miasta: burmistrz Tomasz Frischmann oraz przewodniczący BBS Jerzy Hadryś. Podczas dyskusji poruszono wiele kwestii w zakresie budżetu obywatelskiego, włącznie z najważniejszą, jaką jest jego wysokość. Strony przedstawiły sobie wzajemnie oczekiwania odnośnie zapisów w projekcie uchwały oraz umówiliśmy się na następne spotkanie w perspektywie najbliższych dwóch lub trzech tygodni.

Przedstawiciele Komitetu Ustanowienia Budżetu Obywatelskiego
KRZYSZTOF BETKER I TOMASZ WĄSIŃSKI

eprasa.pl 545704e2c7

- Nawet nie mogłam go pocałować na pożegnanie

Wanda i Marian co roku robili sobie pamiątkowe zdjęcie pod świerkiem w przydomowym ogrodzie - zawsze z okazji kolejnej rocznicy ślubu. Co roku w tym samym miejscu. W tym roku obchodziliby 45. rocznicę. - Też sobie zrobię takie zdjęcie, ale z jego portretem - mówi żona

Zmarł Marian Łania

Był wójtem gminy Domaniów (w latach 1999-2002), także wieloletnim radnym, członkiem zarządu gminy Domaniów, zaangażowanym w sprawy społeczne. Od roku wraz z żoną byli na emeryturze, oboje dodatkowo pracowali.

W marcu Marian Łania zakaził się koronawirusem, ciężko przechodził tę chorobę. Trzy tygodnie leżał pod respiratorem w oławskim szpitalu. - Serdecznie dziękuję lekarzom intensywnej terapii i oddziału wewnętrznemu za pomoc i opiekę nad mężem - mówi jego żona Wanda. - Także pielęgniarkom, które się nim opiekowały.

Karetkę trzeba było wezwać do niego 31 marca, bo miał trudności z oddychaniem. Zabrano go w ciężkim stanie. Wtedy żona ostatni raz z nim rozmawiała na żywo. 3 kwietnia był już na intensywnej terapii, miał zapalenie płuc. Ostatni raz przez telefon obiecał jej, że wróci, bo miał do kogo i po co. - Nawet nie mogłam go pocałować na pożegnanie - mówi żona. Pogrzeb odbędzie w Witowicach, gdzie są pochowani jego rodzice - szczegóły niżej.

Był bardzo dumny z córki Barbary, zięcia Sławomira, i zakochany w swoim wnuku Andrzeju. Bardzo chciał zabrać go na ryby do Norwegii, bo sam był zapalonym wędkarzem.

Jego marzeniem było pojechać kiedyś na Cypr. - Obiecałam Maniusiowi ten Cypr w maju tego roku - opowiada Wanda Łania. - Nawet mu mówiłam, że musi wrócić, bo przecież Cypr na nas czeka.

Nie wrócił. Nie zdążył też się zaszczepić. Termin miał wyznaczony na 6 kwietnia, kiedy już przebywał na intensywnej terapii.

*

Dla nas w redakcji Marian był przede wszystkim bardzo ciepłym, sympatycznym człowiekiem. Znaliśmy go dobrze, bo przez lata sprzedawał naszą gazetę w swoim sklepie w Siecieborowicach. Często rozmawialiśmy o gminnej polityce.

Na oficjalnej stronie gminy Domaniów żal i wyrazy współczucia rodzinie wyrazili przewodniczący i Rada Gminy oraz wójt i pracownicy Urzędu Gminy w Domaniowie.

(CK)

"Można odejść na zawsze, by stale być blisko....."
ks. J. Twardowski

Z głębokim żalem zawiadamiamy, iż 25 kwietnia 2021 r.,
odszedł od Nas Mąż, Tata, Brat, Dziadek i najserdeczniejszy Przyjaciel

MARIAN ŁANIA

Pożegnanie odbędzie się 30 kwietnia o godz. 11.00 na cmentarzu w Witowicach
Rodzina i Przyjaciele

..... Prosimy o nieskładanie kondolencji.....
Jeżeli chcesz przynieść kwiaty, to przynieś czerwoną różę...
Ta róża powie więcej niż sztuczne plastikowe wieńce..❤️

„NIGDY NIE JESTEŚMY GOTOWI NA ODEJŚCIE NASZYCH BLISKICH..."

Serdeczne podziękowania rodzinie, przyjaciołom, sąsiadom, koleżankom i kolegom z Volvo oraz wszystkim tym, którzy łącząc się z nami w bólu, uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu

Zbigniewa Kościuka

Za okazane wsparcie, słowa otuchy i wyrazy życzliwości dziękują
żona, dzieci i wnuki

„MOŻNA ODEJŚĆ NA ZAWSZE, BY STALE BYĆ BLISKO"
ks. Jan Twardowski

Pani Danucie Łani
oraz jej Bliskim i Rodzinie
najszczersze wyrazy współczucia i słowa wsparcia
w tych trudnych chwilach po stracie

BRATA

składają
przyjaciółki i koleżanki z byłej pracy

Rodzinie, Najbliższym
i Przyjaciołom
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci Sybiraczki

śp.
Salomei Budzik

Składa Zarząd Sybiraków
- koło w Oławie

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664
REKLAMA

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jaśnikowski
Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)
Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21
Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671
Zakład Usług Pogrzebowych Stanisław Jaśnikowski
Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej
CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl
Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną
REKLAMA

ARCHON
ZAKŁAD POGRZEBOWY
Tel. 71 318 29 08
CAŁODOBOWO
Jelcz-Laskowice
ul. Witosa 43
Kompleksowa organizacja pogrzebów
www.zaklad-pogrzebowy.com.pl
REKLAMA

eprasa.pl 545704e2c7

J. Szulżyk

Radni gminy Oława w towarzystwie zawieszonego wójta Jana Kownackiego i byłej wicewójt Teresy Jurijków-Górskiej

Majątek władzy - radni RG Oława

GMINA OŁAWA

Informacja publiczna

OPRACOWAŁ KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Domy, mieszkania, oszczędności i kredyty. Co wykazali lokalni włodarze? Sprawdzamy oświadczenia majątkowe

W poprzednich wydaniach „Powiatowej" byli już burmistrzowie, wójtowie, starosta, ich zastępcy, przewodniczący rad, sekretarze oraz radni z Oławy i Jelcza-Laskowic. Tym razem zaglądamy do oświadczeń radnych RG Oława. Najnowsze dostępne publicznie dokumenty zawierają dane na koniec 2019 roku.

Sylwia Haniszewska

Zgromadziła 32 000 zł (wspólność małżeńska). Posiada dom o powierzchni 165 mkw, warty 550 000 zł (1/2 własności), gospodarstwo rolne o powierzchni 46,27 ha, warte 2 313 000 zł (1/2 własności) oraz działkę (na której stoi dom), o powierzchni 0,1398 ha, wartą 50 000 zł (1/2 własności).

Gospodarstwo rolne w 2019 roku przyniosło dochód w wysokości 30 000 zł. Z tytułu diety wiceprzewodniczącej Rady Gminy Oława zainkasowała 10 878,09. Do tego dochodzi 600 zł diety sołeckiej i 6 000 z tytułu świadczenia 500+.

Ma audi a3 z 2009 roku oraz chevroleta captiva z 2011. Wraz z mężem spłacają dwa kredyty. Pod koniec 2019 roku do spłaty pozostało odpowiednio: 64 710 oraz 154 000 zł.

Jacek Łągiewczyk

Zgromadził 20 000 zł (wspólność małżeńska). Posiada dom o powierzchni 200 mkw, warty 500 000 zł, mieszkanie o powierzchni 45,40 mkw, warte 206 100 zł, działkę rolną o powierzchni 0,67 ha, wartą 30 000 zł oraz działkę o powierzchni 1,19 ha, wartą 60 000 (od 27 sierpnia 2020 to 0,18 ha, warte 23 000 zł).

Z tytułu zatrudnienia w firmie „Beta-Druk" w 2019 roku osiągnął dochód w wysokości 34 248,75 zł, z diety wiceprzewodniczącego RG Oława - 12 972,24 zł, z prowizji sołeckiej - 6 680,80 zł, z najmu mieszkania - 12 200 zł, ze sprzedaży gruntu - 37 000 zł.

Nie ma samochodu o wartości powyżej 10 000 zł. Spłaca kredyt, warty 206 100 zł.

Łukasz Adamczyk

W oświadczeniu nie wykazał zgromadzonych środków pieniężnych, posiadania domu, mieszkania lub gospodarstwa rolnego. Z tytułu prowadzonej jednoosobowej działalności gospodarczej osiągnął w 2019 roku dochód w wysokości 52 119,86 zł. Z tytułu zatrudnienia w firmie „Autoliv" - 39 966,28 zł, z diety radnego - 7 302,46 zł.

Ma opla insignię z 2015 roku. Spłaca kredyt o wartości 36 991,87 zł.

Paweł Bubała

Zgromadził 45 000 zł (wspólność małżeńska). Posiada dom o powierzchni 210 mkw, warty 297 500 zł, gospodarstwo rolne (produkcja roślinna), o powierzchni 2,40 ha, warte 266 000 zł i działkę siedliskową o powierzchni 0,09 ha, wartą 65 000 zł.

Z tytułu działalności w 2019 roku osiągnął dochód w wysokości 3 513,60 zł, z renty - 11 488,88 zł z diety radnego 9 108,95 zł, z innych źródeł - 60 zł.

Nie ma samochodu o wartości powyżej 10 000 zł, nie spłaca kredytów.

Tadeusz Gąsior

W oświadczeniu nie wykazał zgromadzonych środków pieniężnych, posiadania domu, mieszkania lub gospodarstwa rolnego. Z tytułu diety radnego osiągnął w 2019 roku dochód w wysokości 8 754,54 zł, z diety sołtysa - 2 400 zł, jako inkasent podatku - 7 495,20 zł, jako inkasent składek spółki wodnej - 38 zł oraz z diety spółki wodnej - 80 zł.

Nie ma samochodu i nie spłaca kredytów o wartości powyżej 10 000 zł.

Paweł Kowalski

Zgromadził 18 000 zł (współwłasność małżeńska). Posiada dom o powierzchni 110 mkw, warty 350 000 zł oraz gospodarstwo rolne o powierzchni 3,39 ha, warte 100 000 zł.

Z tytułu prowadzonej jednoosobowej działalności gospodarczej w 2019 roku osiągnął dochód w wysokości 22 281 zł, z diety radnego 688,91 zł (taka kwota pojawia się w oświadczeniu, ale nie wykluczone, że radny wpisał dietę za miesiąc, a nie za cały rok).

Ma koparkę jcb js145w z 2008 roku. Nie spłaca kredytów o wartości powyżej 10 000 zł.

Ewelina Kruk

W oświadczeniu nie wykazała zgromadzonych środków pieniężnych. Posiada dom o powierzchni 108,3 mkw, warty 578 000 zł (współwłaścicielka). Z tytułu zatrudnienia w firmie „LPP Retail" w 2019 roku osiągnęła dochód w wysokości 6 723,73 zł, z zasiłku macierzyńskiego - 13 696,50 zł, z umowy zlecenie 4 054,87 zł, z diety radnej - 8 060,43 zł.

Nie ma samochodu o wartości powyżej 10 000 zł, spłaca kredyt mieszkaniowy. 30 kwietnia 2020 roku saldo wynosiło 274 990,67 zł.

Tomasz Niewodniczański

Zgromadził 60 469 zł (własność odrębna). Posiada dom o powierzchni 200 mkw, warty 300 000 zł wraz z działką o powierzchni 2470 mkw.

Z tytułu zatrudnienia w Publicznej Szkole Podstawowej w Wójcicach osiągnął dochód w wysokości 5 255,10 zł, z emerytury - 55 860,96 zł, z działalności wykonywanej osobiście 1040 zł, 481,18 zł i 280,96 zł, z diety radnego - 8 457,78 zł.

Ma fiata linea z 2008 roku, nie spłaca kredytów o wartości powyżej 10 000 zł.

Agata Opioła

W oświadczeniu nie wykazała zgromadzonych środków pieniężnych. Posiada dom o powierzchni 160 mkw, warty 640 000 zł (współwłasność), pole rolne o powierzchni 1,57 ha, warte 120 000 zł, oraz działkę (na której stoi dom) o powierzchni 0,1845 ha, wartą 119 000 zł.

Z tytułu prowadzonej jednoosobowej działalności gospodarczej w 2019 roku osiągnęła dochód w wysokości 115 689,44 zł, z tytułu zatrudnienia w firmie „Mamako" - 25 248,75 zł, z diety radnej - 9 240,24 zł.

Nie ma samochodu o wartości powyżej 10 000 zł, spłaca dwa kredyty: o wartości 97 917,11 zł i 34 087,18 zł.

Artur Piotrowski

Zgromadził 158 500,82 zł. Ma dom o powierzchni 170 mkw, warty 550 000 zł, wraz z działką o powierzchni 0,93 ha, wartą 100 000 zł. Ponadto mieszkanie o powierzchni 37 mkw, warte 120 000 zł oraz drugie o powierzchni 47,78, warte 100 000 zł.

Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w 2019 roku osiągnął dochód w wysokości 60 861,02 zł. W oświadczeniu majątkowym nie wpisał dochodu z tytułu diety radnego. Ma mercedesa sprintera z 2001 roku, alfę romeo 159 z 2007 roku, bmw x3 z 2013 oraz motocykl hondę shadow z 2004 roku.

Jeśli chodzi o zobowiązania finansowe to spłaca leasing bmw x3 oraz kredyt o wartości 50 000 zł.

Marek Sokołowski

Zgromadził 412 500 zł oraz 300 euro (własność odrębna). Ponadto 1375 akcji spółki PZU i 230 akcji PKO BP o wartości 45 740 zł. Posiada dom o powierzchni 178 mkw, warty 600 000 zł oraz drugi o powierzchni 180 mkw, warty 350 000 zł (współwłasność małżeńska), a także mieszkanie o powierzchni 43,65 mkw, warty 250 000 zł. W oświadczeniu wykazał też działkę budowlaną (zabudowaną domem) o powierzchni 1600 mkw, wartą 160 000 zł oraz dwie kolejne działki: o powierzchni 1000 mkw, wartą 90 000 zł oraz o powierzchni 2000 mkw, wartą 60 000 zł.

Z tytułu zatrudnienia w PZU w 2019 roku osiągnął dochód w wysokości 333 337,17 zł, z diety radnego 7 493,31 zł, z platformy finansowej udzielającej pożyczki - 3 307 zł.

Ma mercedesa slk z 1999 zł, mercedesa ML z 2014 roku oraz wołgę gaz 24 z 1982 roku. Nie spłaca kredytów o wartości powyżej 10 000 zł.

Ryszard Terlecki

Nie wykazał zgromadzonych środków pieniężnych. Posiada dom o powierzchni 155 mkw, warty 500 000 zł, garaż o powierzchni 62 mkw, warty 20 000 zł oraz działkę o powierzchni 11 arów, wartą 60 000 zł. W 2019 roku z tytułu diety radnego osiągnął dochód w wysokości 8 606,16 zł, a z emerytury - 29 261,52 zł.

Ma volkswagena passata z 2005 roku, wartego 12 000 zł oraz hyundaia z 2004 roku, wartego 12 000 zł.

Pod koniec 2019 roku jego zadłużenie kredytowe wynosiło 1 560 zł.

Andrzej Wesołowski

Nie wykazał zgromadzonych środków pieniężnych, posiadania domu, mieszkania lub innych nieruchomości. Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej osiągnął dochód w wysokości 167 992,16 zł, z tytułu diety radnego 9 484,98 zł.

Ma koparkę ładowarkę jcb z 1999 roku. Nie spłaca kredytów o wartości powyżej 10 000 zł.

Marcin Ziobrowski

W swoim oświadczeniu nie wykazał niczego. Ani zgromadzonych pieniędzy, ani posiadanych nieruchomości, ani dochodu (nawet tego z diety radnego).

*

W zestawieniu nie ma Mariusza Michałowskiego. Pojawił się on bowiem kilka tygodniu temu, gdy opisywaliśmy oświadczenia przewodniczących rad.

eprasa.pl 545704e2c7

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE
ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl
Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl
www.fb.com/starostwo.olawa
Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

Gest podniesienia flagi będzie symbolizował walkę z pandemią

Starostwo zachęca do uczczenia Dnia Flagi RP 2021 w internecie, ale w niedzielne południe 2 maja, z okazji święta biało-czerwonej, przy dźwiękach hymnu Rzeczypospolitej, przed oławskim starostwem na maszt podniesiona zostanie flaga państwowa. Gest ten będzie symbolizował także trwającą walkę z pandemią koronawirusa

Fot.: Wojciech Kloczkowski

Poczet flagowy stanowić będą funkcjonariusze Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Oławie.

Ze względu na obecną, trzecią już falę pandemii koronawirusa, również w tym roku nie będą możliwe tradycyjne obchody Dnia Flagi RP, realizowane w dotychczasowym formacie, z fizyczną obecnością i udziałem mieszkańców. Kolejny już rok pandemia skutecznie zmienia charakter nie tylko tego uroczystego wydarzenia. Nie oznacza to jednak, że nie możemy wspólnie, chociaż inaczej niż zwykle, uczcić święta biało-czerwonej! Dlatego przenosimy obchody do internetu, co zresztą w pandemicznej rzeczywistości stało się pewnego rodzaju normą. Wierzymy, że już wkrótce się to zmieni. Ale dziś zdrowie i bezpieczeństwo uczestników uroczystości jest priorytetem.

Dzień Flagi RP stanowi nierozłączną i utrwaloną już w świadomości społecznej całość majowej triady świąt państwowych. To oprócz Dnia Flagi RP, obchodzonego 2 maja, także 1 maja - Święto Pracy oraz - Święto Konstytucji 3 maja.

- Jako naród jesteśmy wspólnotą, którą łączą symbole narodowe. Wartości wyrażone w naszej państwowej fladze, godle i hymnie są obecne w sercach Polaków w każdej sytuacji, a w szczególności dzisiaj, kiedy solidarnie łączymy się we wspólnej walce z pandemią koronawirusa, z pokorą, wdzięcznością, ale i nadzieją patrzymy na naszą biało-czerwoną flagę, która od wieków mobilizuje nas do podejmowania każdego wielkiego wyzwania, podobnie jak dzisiaj - podkreśla starosta oławski Zdzisław Brezdeń.

2 MAJA - WYWIEŚ FLAGĘ, UCZCIJ ŚWIĘTO!

W weekend rozpoczynający wiosenny maj, ulice i place zostaną ozdobione falującym morzem flag. Ale najlepiej wtedy pozostańmy w swoich mieszkaniach, pomagając w ten sposób lekarzom w walce z niewidzialnym wrogiem - wirusem, a swój patriotyzm, który nosimy w sercach, wyraźmy w inny sposób! Uczcijmy święto poprzez wywieszenie w oknie, na balkonie, czy przed domem biało-czerwonej flagi.

Z okazji Dnia Flagi RP ogłosimy konkurs z nagrodami na Facebooku!

Zachęcamy także mieszkańców powiatu do wykonania w dniu 2 maja fotografii z naszą biało-czerwoną flagą i zamieszczenia zdjęcia w internecie na profilu Facebook starostwa.

PATRIOTYZM...

...jest naturalnym uczuciem każdego obywatela, miłością do wolności, Ojczyzny, własnego języka. Wyrażamy go poprzez symbole. Tym najważniejszym jest właśnie flaga państwowa. Aby nadrobić wielopokoleniową lukę w wiedzy o fladze państwowej RP, naszym najpowszechniej stosowanym symbolu narodowym, ustanowiony został w 2004 roku przez Sejm RP Dzień Flagi, który od tej pory jest obchodzony w dniu 2 maja. Ustawa zniosła ograniczenia używania flagi państwowej, wprowadzone w PRL, w celu niedopuszczenia do demonstracji i protestów pod barwami narodowymi, przeciw ówczesnej władzy.

Drugiego maja oddajemy cześć biało-czerwonej, ale również mamy w tym dniu na uwadze pozostałe symbole państwowe: Orła Białego i hymn - Mazurka Dąbrowskiego, które określają naszą tożsamość, jednoczą i świadczą o naszej podmiotowości. Dlatego winni im jesteśmy szacunek i odpowiednie traktowanie.

DLACZEGO BIAŁO-CZERWONA?

Polskie barwy narodowe kształtowały się na przestrzeni wieków i mają, jako jedne z nielicznych w świecie, pochodzenie heraldyczne. Wywodzą się z barw herbu Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego. W symbolice polskiej biel flagi pochodzi od bieli orła, będącego godłem Polski, i bieli Pogoni - rycerza galopującego na koniu - godła Litwy. Oba te godła znajdują się na czerwonych tłach tarcz herbowych. Barwy naszej flagi symbolizują więc tradycje Rzeczypospolitej Obojga Narodów - związek państw, który powstał drogą pokojową i przetrwał ponad 400 lat, tworząc nową jakość naszego państwa i narodu, a jego podstawy były zbliżone do współczesnej nam Unii Europejskiej, której jesteśmy członkiem od 1 maja 2004 roku.

DLACZEGO 2 MAJA?

Są dwa powody historyczne, dla których ustanowiono Dzień Flagi RP właśnie w dniu 2 maja. Po pierwsze, to tego dnia zdobywający stolicę III Rzeszy żołnierze z 1. Dywizji Kościuszkowskiej zatknęli polską flagę na kolumnie zwycięstwa w parku Tiergarten, w Berlinie. Po drugie, w czasach PRL, 2 maja obywatele mieli nakaz zdejmowania flag, aby nie były wywieszone podczas nieuznawanego przez władze święta 3 Maja.

- Tematyka patriotyczna jest niezwykle istotna, szczególnie w dzisiejszych czasach, dlatego warto ją upowszechniać - podkreśla starosta Zdzisław Brezdeń. *- W życiu każdego narodu są takie chwile, które zmuszają do zatrzymania się w codziennym biegu, zastanowienia się i odszukania w sobie tych pokładów uczuć, zbliżających wszystkich Polaków, które czynią z nas wspólnotę. Pojęcie patriotyzmu przybiera na znaczeniu w takich dramatycznych sytuacjach, jak dzisiejsza, związana z zarazą XXI wieku - pandemią koronawirusa. W czasie jej trwania, pomimo konieczności zachowania fizycznego dystansu, jesteśmy razem. Wspólnie uda nam się przetrwać trudne chwile. Solidarność to jedna z najważniejszych wartości międzyludzkich, szczególnie bliska Polakom. Gdy trzeba, to potrafimy się zjednoczyć i wspólnie zmierzyć z kryzysem. W tym ciężkim dla nas czasie jest bardzo ważne, abyśmy wrócili myślami do przeszłości, wskrzesili dumę ze swojej narodowości, pokazali patriotyzm i przywiązanie do tradycji.*

Serdecznie zachęcamy Państwa do uczczenia wszystkich trzech majowych, świątecznych dni poprzez wywieszenie naszej flagi państwowej. Niech biało-czerwona powiewa w każdym zakątku naszego powiatu i niech przypomina o tym, jak ważnym jest dla nas symbolem.

Pomimo tego, że w całej Polsce uroczystości związane z tegoroczną 17. rocznicą przystąpienia Polski do Unii Europejskiej (1 maja), a także obchodzonym 2 maja świętem Flagi Rzeczypospolitej Polskiej (2 maja) oraz dzień później Świętem Konstytucji 3 Maja (z 1791 roku, czyli w tym roku obchodzimy 230. rocznicę), będą przebiegać inaczej niż zwykle, to pandemia koronawirusa nie przeszkodzi naszej wspólnocie w przeżywaniu radości i dumy z biało-czerwonej. Nawet, jeśli będziemy świętować tylko za pośrednictwem internetu, w zaciszu swojego domu.

I choć tegoroczne uroczystości nie odbędą się w sposób tradycyjny, uczcijmy Dzień Flagi RP najpiękniej jak potrafimy, **zaśpiewajmy wspólnie hymn w naszych domach, z naszymi najbliższymi**.

WOJCIECH KLOCZKOWSKI

Uwaga! 4 maja nieczynne Starostwo Powiatowe w Oławie

Uprzejmie informujemy, że we wtorek 4 maja 2021 r., Starostwo Powiatowe w Oławie będzie nieczynne

Jest to dzień wolny od pracy dla urzędników starostwa, wyznaczony zgodnie z zarządzeniem Starosty Oławskiego nr 35/2021 z dnia 19.04.2021 r., w zamian za ustawowo wolne od pracy święto przypadające w sobotę, tj. w dniu 1 maja 2021 r.

Za ewentualne utrudnienia przepraszamy.

STAROSTA OŁAWSKI
ZDZISŁAW BREZDEŃ

Uratuj życie - oddaj krew! Majowa akcja krwiodawstwa w Starostwie

Oddajmy krew i sprawmy bezcenny prezent innym! Dzięki krwi możemy ocalić życie choremu dziecku, ofiarom wypadku lub pacjentowi na stole operacyjnym. Niestety krwi ciągle brakuje - zwłaszcza w dobie pandemii koronawirusa, dlatego serdecznie zachęcamy do wzięcia udziału w akcji. Gdzie się zgłosić?

Zapraszamy już w środę 5 maja, w godzinach od 8.30 do 12.30. Miejsce: mobilny krwiobus na parkingu Starostwa Powiatowego w Oławie, przy ul. 3 Maja 1, przed wejściem do PCPR-u.

eprasa.pl 545704e2c7

To nie byle co. Są już RAZEM 70 lat!

SIECIEBOROWICE

Kamienna rocznica

22 kwietnia 1951 Halina i Michał Grzesiowscy uroczyście złożyli przysięgę małżeńską, której są wierni do dziś. Ich miłości nie przerwała nawet rodzinna tragedia

Halina i Michał Grzesiowscy

15 tylu prawnucząt doczekali

Pani Halina ma 88 lat. Pochodzi z powiatu jarosławskiego. Jako młoda dziewczyna, uciekając przed banderowcami, w poszukiwaniu nowego domu razem z rodzicami i rodzeństwem oraz całym dobytkiem osiadła w Drzemlikowicach. Najbliższy sklep był jednak w Siecieborowicach, więc - jak mówi - „po zakupy trzeba było chodzić z Dremlika do Ściborka". Ale nie tylko po zakupy. Kiedyś to była prawie jedna wioska, więc młodzież i dzieci z obu wiosek często razem spędzały czas.

- Jak poznałam męża? Zawsze był tam gdzie ja - śmieje się pani Halina. - Gdy poszłam do sklepu, zaraz też przychodził. Pamiętam, jak któregoś razu, żeby mnie zaczepić, zabrał z lady nici, które kupowałam dla siostry. Powiedziałam, że jak nie ma, to niech sobie weźmie, ale je oddał. Mieliśmy też tych samych znajomych, więc przez to często się widywaliśmy, on jednak chodził z moją koleżanką, sąsiadką. Ja miałam narzeczonego, więc początkowo byliśmy tylko znajomymi. Z mojego związku nic jednak nie wyszło. On poprztykał się z dziewczyną i zaczął przychodzić do mnie.

Pan Michał ma 92 lata. Pochodzi z Tarnopola. Miał ciężkie dzieciństwo. Jego siostrę i ojca zamordowali banderowcy. Jemu i już wtedy chorującej mamie udało się uciec. Najpierw dotarli do polskiej wioski. Później wraz z kresowiakami trafił do Siecieborowic, gdzie osiedli na stałe. Mama trafiła do szpitala, ale jej nie wyleczyli. Pan Michał się nią opiekował i miał do niej zawsze ogromny szacunek. Takiej postawy oczekiwał też od innych, dlatego przywiązywał do tego duże znaczenie. Zawsze też szanował i doceniał kobiety oraz ich pracę, bo - jak mówi - one napracują się w życiu więcej niż mężczyźni.

Dzięki wspólnym znajomym i częstym spotkaniom znał Halinę od kilku lat. Była bardzo ładna, ale - jak wspomina - ważniejszy był charakter. Wiedziałem, że to dobra dziewczyna. Gdy więc zaczął z nią spotykać, nie zastanawiał się długo nad kolejnym krokiem. Po dwóch tygodniach od pierwszej randki, za zgodą pani Haliny, wziął butelkę wódki za pas i poszedł prosić ojca wybranki o jej rękę.

- Mimo że nie miałem nic, nawet papierów, to mnie przyjęli - dodaje. - Jeszcze w tym samym tygodniu daliśmy na zapowiedzi w kościele.

Pani Halina miała wtedy 18 lat. Pan Michał 22. Pobrali się w kościele w Niwniku. Zamieszkali w Siecieborowicach, gdzie przez całe życie prowadzili gospodarstwo rolne. Pan Michał ponadto pracował kolejno w trzech gminach jako inkasent podatkowy. Przez wiele lat był też sołtysem i strażakiem OSP. Obecnie oboje są na emeryturze, ale cały czas pomagają synowi w gospodarstwie.

Mówią, że w życiu, jak to w życiu, bywa różnie.

> *Najważniejsze jest być razem i mieć siebie, wtedy można pokonać nawet największe przeciwności losu...*

- Pewnie, że się czasem kłóciliśmy, nie zawsze było tiu tiu tiu... - przyznaje pan Michał.

- Ja zawsze doceniałam pomoc innych, nigdy na nikogo się nie gniewałam, bo - jak powtarzał nasz ksiądz - gniewać można się tylko do zachodu słońca, a później już nie, ponieważ nie wiadomo czy człowiek wstanie i będzie miał możliwość wybaczyć - wtrąca pani Halina. - Dlatego nigdy nie chowałam urazy. Co miałam powiedzieć, powiedziałam i dla mnie sprawa była zamknięta. A mąż? Nie zawsze słuchał i niestety później żałował - dodaje z uśmiechem - bo najczęściej miałam rację. Wtedy zwykle słyszałam, że jestem czarownicą.

- Jak jest awantura, mama powtarza, że całe życie ma tak jak na ślubie, a wtedy wiatr szalał tak, że omal nie zdarło jej welonu z głowy - dodaje jedna z córek.

Zdaniem małżonków nie ma recepty na wspólne długie szczęśliwe życie. Trzeba po prostu się kochać, szanować i umieć doceniać drugą połowę, bo najważniejsze jest być razem i mieć siebie, wtedy można pokonać nawet największe przeciwności losu, którym musi się stawić czoła.

Państwo Grzesiowscy przeżyli jedną z największych tragedii, jaka może się zdarzyć w życiu rodziców. Ich pierwszego syna - 5 letniego Jasia - przysypał piach na dzikim wyrobisku.

- Myślałam, że tego nie przeżyję, ale... musiałam - wspomina pani Halina. - Bardzo dobrze pamiętam ten dzień. To było 13 listopada. Najpierw przyniósł mi kwiatki, nagietki, i powiedział „mamuśku, masz tu kwiaty". Później, gdy prałam, przyszedł i poprosił, żebym go rozebrała, bo pójdzie siku. Jak poszedł, to do dzisiaj nie wrócił. Jedno dziecko straciłam też przy porodzie.

12 tyle mają wnucząt

Ważną rolę w życiu państwa Grzesiowskich odgrywa religia i wiara w Boga. Zgodnie przyznają, że to dzięki niej w dużej mierze udało im się pogodzić z tragedią, która ich spotkała. - Los jest Boga wolą, więc nie można się z nim spierać - mówi pani Halina. - Wszystko naprzód z góry idzie i trzeba się z tym pogodzić. Dla mnie religia jest prawdą i zgodnie z nią staram się postępować. Szanuj bliźniego jak siebie samego - w to wierzę i tak podchodzę do życia.

Mimo tragedii małżonkowie cieszą się bardzo dobrym zdrowiem i nie mają powodów do narzekań. Pani Halina zawsze była i jest domatorem, więc najlepiej czuje się w swoim domu, niechętnie go opuszcza. Pan Michał co innego, lubi podróżować, zwiedzać i jeżeli tylko miał okazję, zawsze z niej korzystał. Jest też bardzo towarzyski, dlatego z niecierpliwością czeka na otwarcie Dziennego Domu Pobytu w Oławie, gdzie będzie uczęszczał na zajęcia.

Państwo Grzesiowscy mają sześcioro dzieci - trzech synów i trzy córki, 12 wnucząt i 15 prawnucząt, w tym tylko jedna prawnuczkę.

W minionym tygodniu uroczyście obchodzili już trzeci jubileusz. Tym razem ze względu na pandemię był on nieco skromniejszy i w okrojonym składzie rodziny. Msza święta dziękczynna w ich intencji odbyła się 18 kwietnia. Dzięki staraniom dzieci otrzymali też imienne pamiątkowe życzenia od papieża Franciszka.

TEKST I FOT.
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl 545704e2c7

informacje

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Życzenia z Muzycznego Jelcza!

Miejsko-Gminne Centrum Kultury szykuje atrakcję na majowy weekend.

1 maja, o godz. 17.00, na ulice miasta wyruszy Muzyczny Jelcz, model kabrioleta Jelcz 043. Pomiędzy utworami Jelczańska Kapela Podwórkowa będzie odczytywała wiadomości, które może wysłać każdy mieszkaniec miasta do wybranej przez siebie osoby.

Repertuar ulicznego koncertu będzie na tyle zróżnicowany, żeby trafić w gusta wielopokoleniowej publiczności. Będzie można wysłuchać piosenek Andrzeja Zauchy, Cezika, Krzysztofa Krawczyka, Dawida Podsiadło czy Luisa Amstronga. Muzyczny ogórek pobrzmiewać będzie zarówno minioną epoką, jak i nowoczesnością.

Ale to nie wszystko - istnieje możliwość skierowania do bliskiej osoby **pozdrowień, życzeń, przeprosin albo wyznania miłości. Organizatorzy z MGCK zachęcają do zabawy.**

Do 30 kwietnia można wysyłać wiadomości SMS (tel. 798-960-230) lub e-mail (biuro@mgck-jl.pl) dla bliskich, przyjaciół, znajomych, sąsiadów itd. Koniecznie należy wpisać również ulicę, na której wiadomość ma zostać odczytana. Wyczekujcie koncertu na swoim osiedlu!

Transmisję na żywo będzie można oglądać w internecie na fanpejdżu Centrum Kultury www.facebook.com/mgckJL.

(MAN)

OGŁOSZENIE O NABORZE

Dyrektor Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego w Jelczu-Laskowicach ogłasza nabór kandydatów na stanowisko urzędnicze **ds. płac** w Zespole Ekonomiczno-Administracyjnym

1. Nazwa i adres jednostki:

Zespół Ekonomiczno-Administracyjny
w Jelczu-Laskowicach,
ul. Witosa 41, I piętro,
55-220 Jelcz-Laskowice,
tel.: (71) 318 11 28

2. Określenie stanowiska urzędniczego:
stanowisko **ds. płac,** w wymiarze pełnego etatu.

3. Niezbędne wymagania:
- obywatelstwo polskie,
- pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystania z pełni praw publicznych,
- brak skazania prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe,
- wykształcenie wyższe, o kierunku umożliwiającym wykonywanie zadań na stanowisku, z co najmniej 2 letnim doświadczeniem zawodowym na stanowisku o profilu zbliżonym do naboru,
- minimum 2 letni staż pracy,
- posiadanie podstawowych umiejętności do prowadzenia płac i księgowości w programach płacowych, Word, Excel, Płatnik,
- nieposzlakowana opinia.

4. Dodatkowe wymagania:
- znajomość przepisów ustaw: o rachunkowości, samorządzie gminnym, pracownikach samorządowych, Karta Nauczyciela, Prawo Oświatowe, Kodeks pracy,
- posiadanie podstawowej wiedzy na temat zadań i finansowania jednostek oświatowych,
- posiadanie ogólnej znajomości zasad księgowości budżetowej, klasyfikacji budżetowej,
- posiadanie ogólnej znajomości zasad finansowania zadań oświatowych na szczeblu gminy jako organu samorządu terytorialnego;
- posiadanie umiejętności sporządzania analiz danych statystycznych, tworzenia prognoz, zestawień, planów w oparciu o materiały źródłowe i przewidywane założenia,
- komunikatywność,
- samodzielność,
- umiejętność sprawnej organizacji pracy.

5. Wskazanie zakresu zadań:
1) prowadzenie obsługi płacowej szkół i ZEA,
2) sporządzanie list płac dla nauczycieli i pracowników administracji i obsługi,
3) obliczanie i przekazywanie do ZUS składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne za każdy miesiąc,
4) terminowe przekazywanie do ZUS deklaracji rozliczeniowych,
5) obliczanie zasiłków z tytułu choroby, macierzyństwa,
6) przekazywanie do ZUS innych dokumentów niezbędnych do realizacji świadczeń,
7) obliczanie podatku dochodowego od osób fizycznych (pracowników),
8) terminowe odprowadzanie należnego podatku do Urzędu Skarbowego,
9) przygotowywanie sprawozdań do GUS,
10) sporządzanie rocznych rozliczeń podatkowych (PIT-y) dla wszystkich pracowników oraz terminowe ich przekazywanie pracownikom i Urzędom Skarbowym,
11) udział w inwentaryzacjach,
12) ewidencjonowanie faktur wpływających do ZEA i wprowadzanie ich do programu finansowego,
13) zastępowanie pracownika na stanowisku ds. płac

6. Informacje o warunkach pracy na stanowisku
Warunki pracy typowe dla stanowiska: pracownik administracyjno-biurowy, zgodne z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 grudnia 1998 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowiskach wyposażonych w monitory ekranowe.

7. Wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych - poniżej 6 %.

8. Wymagane dokumenty:
list motywacyjny, życiorys (CV) z dokładnym opisem przebiegu pracy,
oświadczenie o posiadanym obywatelstwie,
oświadczenie kandydata o posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych i korzystaniu z pełni praw publicznych,
oświadczenie, że kandydat nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe oraz że nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne lub karno-skarbowe,
pisemne oświadczenie o zgodzie na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby związane z rekrutacją, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2016 r. poz. 922.),
kserokopie świadectw pracy, potwierdzone przez kandydata: „za zgodność z oryginałem, data, podpis kandydata",
kserokopie dokumentów potwierdzających posiadane wykształcenie, potwierdzone przez kandydata: „za zgodność z oryginałem, data, podpis kandydata",
kserokopie zaświadczeń o ukończonych kursach, szkoleniach i posiadanych uprawnieniach, potwierdzone przez kandydata: „za zgodność z oryginałem, data, podpis kandydata",
w przypadku kandydatów, którzy zamierzają skorzystać z uprawnienia, o którym mowa w art.13a ust.2 ustawy o pracownikach samorządowych, kopie dokumentów potwierdzających niepełnosprawność, potwierdzone przez kandydata: „za zgodność z oryginałem, data, podpis kandydata".

9. Informacja o przetwarzaniu danych osobowych:
Informujemy, że administratorem danych osobowych osób składających oferty jest Zespół Ekonomiczno-Administracyjny w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 41, 55-220 Jelcz-Laskowice. Administrator wyznaczył inspektora ochrony danych, z którym kontakt jest możliwy za pośrednictwem poczty elektronicznej, adres e-mail: wojciech@huczynski.pl. Dane osobowe osób składających oferty będą przetwarzane w celu realizacji procedury naboru na stanowisko ds. płac. Podstawą przetwarzania danych kandydatów jest art. 221 § 1 i § 4 art. ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku. Kodeks pracy (Dz. U. z 2020 r. poz.1320), art. 6 i art. 12 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (Dz. U. z 2019 r. poz. 1282) w związku z art. 6 ust. 1 lit. a, c, RODO. Dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej. Kandydat ma prawo: cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem, żądania od Administratora dostępu do danych, ich sprostowania oraz ograniczenia przetwarzania w zakresie dopuszczonym przepisami prawa. Kandydat ma prawo wniesienia skarg do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Podanie danych osobowych przez kandydata przystępującego do naboru jest dobrowolne. Bez podania wymaganych danych osobowych udział kandydata w naborze nie będzie możliwy. Dane osobowe kandydatów nie podlegają zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu.
Złożone dokumenty można odebrać w terminie 1 miesiąca po ogłoszeniu wyniku naboru. Po upływie 3 miesięcy po ogłoszeniu wyniku naboru nieodebrane dokumenty zostaną zniszczone.

10. Sposób, miejsce i termin składania dokumentów:
Oferty z dopiskiem **„Oferta pracy na stanowisko do spraw płac"** należy złożyć w terminie **do dnia 4 maja 2021 r. włącznie:**
- osobiście w siedzibie Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego ul. Witosa 41, I piętro, 55-220 Jelcz-Laskowice (godziny pracy ZEA: pn. - pt. 7.00-15.00)
- drogą pocztową na adres:
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny
w Jelczu-Laskowicach
ul. Witosa 41, I piętro,
55–220 Jelcz-Laskowice
Za datę złożenia dokumentów uważa się datę wpływu do ZEA.

ARKADIUSZ KWIATKOWSKI
Dyrektor
Zespołu Ekonomiczno - Administracyjnego
w Jelczu - Laskowicach

eprasa.pl 545704e2c7

JELCZ-LASKOWICE
Samorząd

Śmieci znacznie PODROŻEJĄ? Uchwała już gotowa

Nie 20, a 29,5 zł zapłaci mieszkaniec za odbiór odpadów segregowanych, jeśli przygotowana uchwała w czwartek wejdzie w życie

Przed rokiem radni przyjęli uchwałę, zgodnie z którą mieszkaniec płaci teraz 20 zł za wywóz odpadów selektywnych, a nie 15 - jak było wcześniej. Ma również obowiązek segregacji. Jeśli go nie wypełni, stawka wzrośnie dwukrotnie. Wiele wskazuje na to, że lada moment stawka po raz kolejny znacznie wzrośnie.

Gmina przygotowała nową uchwałę, zgodnie z którą opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi, zbieranymi i odbieranymi w sposób selektywny, będzie wynosiła 29,5 zł od osoby. Jeżeli właściciel nieruchomości nie wypełni obowiązku segregacji, stawka wzrośnie do 59 zł.

Dla właścicieli nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi, kompostującymi bioodpady, przygotowano zwolnienie w wysokości 3 zł opłaty ustalonej. Zniżka będzie obowiązywała również rodziny wielodzietne: na trzecie dziecko 50%, na czwarte i następne - 75%.

Aby nowe - wyższe - stawki weszły w życie, radni muszą podjąć zaproponowaną uchwałę. Poprzednie lata pokazują, że temat śmieci zawsze budził wiele emocji, więc niewykluczone, że i tym razem głosowanie poprzedzi wielogodzinna dyskusja.

O podwyżki zapytaliśmy wiceburmistrza Marka Szponara: - Potwierdzam, że na najbliższej sesji jest planowana uchwała niestety dotycząca podwyżki. Zaproponowana kwota to 29,5 zł. W porównaniu do Oławy jest to stawka o 1,5 zł wyższa, ale z tego, co wiem, te stawki w innych samorządach na pewno będą podwyższane. Niestety, koszty niesamowicie rosną i to one tworzą tę sytuację, przez którą te opłaty mieszkańców muszą być tak wysokie. Zgodnie z ustawą gmina nie może dopłacać do systemu i nie może na tym systemie zarabiać. Absurdem jest myślenie, że w Jelczu-Laskowicach moglibyśmy czerpać jakiekolwiek korzyści z tych podwyżek. Jeżeli zaczniemy się porównywać z innymi, np. znowu z Oławą, to zobaczymy, że tam mamy do czynienia tylko z miastem. My musimy śmieci zwozić także z terenów wiejskich, więc wszystko odbywa się na zdecydowanie dłuższych odcinkach. Same dostarczenie odpadów do ZGO Gać jest u nas dwa razy droższe. Można więc bardzo długo mówić o tym, dlaczego ta cena wzrasta, niestety będą to same negatywne informacje dla mieszkańców.

Wioletta Kamińska

Wszystko wskazuje na to, że mieszkańców Jelcza-Laskowic czekają kolejne, znaczące podwyżki

Pod koniec marca radny Jacek Załubski z „Lokalnych Patriotów" złożył w sprawie odpadów interpelację. Chodziło o wprowadzenie aplikacji, która miałaby pomóc w weryfikacji osób, które oszukują przy opłatach za śmieci. - Uprzejmie proszę o podjęcie działań w związku z pozyskaniem bezpłatnego dostępu do aplikacji GoyTech, której zadaniem jest porównanie danych pochodzących z różnych instytucji, a dotyczących mieszkańców - pisał Załubski do burmistrza. - Aplikacja zestawia ze sobą informacje otrzymane z jednostek podległych urzędowi, takich jak USC, Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, żłobki, przedszkola, szkoły, wspólnoty i spółdzielnie mieszkaniowe. Aplikacja pochodzi z rządowego programu GoyTech, do którego miasto Świdnik dołączyło jako jedyne w kraju. Burmistrz Świdnika posiada licencję, która udostępniana jest samorządom na wniosek burmistrza bezpłatnie. Należy jedynie wystąpić z pisemnym wnioskiem o jej udostępnienie. W 2020 roku w Świdniku udało się wyłapać 1300 mieszkańców, którzy uchylali się od obowiązku opłaty śmieciowej, co w naszych realiach pozwala na ponad 800 takich przypadków, a to w skali rocznej wiąże się z dodatkowym wpływem środków na poziomie 192 000 zł. Jednocześnie pozwoli to uniknąć podwyżek dla mieszkańców uczciwie podających liczbę osób zamieszkujących daną nieruchomość lub mieszkanie.

Jak ten pomysł ocenia wiceburmistrz Marek Szponar? Czy jego zdaniem może to mieć realny wpływ na ewentualne zmniejszenie opłaty? - Każde narzędzie, które pozwoli sprawnie weryfikować ludzi nieuczciwych, będę chciał wykorzystać i sprawdzić - odpowiada. - Poszedłem tym torem, zwróciłem się do Świdnika o przekazanie aplikacji, wstępną zgodę mam, teraz czekam już na przekazanie tego narzędzia, które powinno nam pomóc w wyłapywaniu oszustów. Mam z tym związane pewne nadzieje, choć my cały czas weryfikujemy mieszkańców na podstawie zużycia wody. Jeżeli widzimy, że gdzieś to użycie jest znacznie wyższe, niż wskazywałaby na to wykazana liczba zamieszkujących nieruchomość, to reagujemy. Oczywiście na tyle, na ile możemy, bo prawnie mamy trochę związane ręce. Czy jeśli aplikacja przysłuży się do jeszcze skuteczniejszej weryfikacji i opłaty będą mogły być niższe? Trudno mi w 100% powiedzieć, ale według wstępnych symulacja ta skala oszustw nie jest na tyle duża, by rozwiązanie tego problemu miało znaczący wpływ na obniżkę cen. Niestety, zupełnie inne rzeczy mają tu znaczenie, takie jak koszty związane ze składowaniem i wiele różnych czynników. Stuprocentowe uszczelnienie systemu w naszym przypadku przełożyłoby się o obniżkę rzędu maksymalnie złotówki, a realnie mówiąc tak koło 60 groszy.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

JELCZ-LASKOWICE
Wyglądało fatalnie

BRUD I SMRÓD? „Myślę, że ta sytuacja już się nie powtórzy"

Czytelnik przesyła zdjęcia, UMiG reaguje. Chodzi o targowisko

- Od kilku tygodni borykamy się z poważnym problemem na targu w Jelczu-Laskowicach - napisał czytelnik, który poprosił o anonimowość. - Mniej więcej od miesiąca osoba, która była zatrudniona w szalecie, jest chora i, co za tym idzie, WC jest nieczynny. Postawiono co prawda jeden Toi Toi, ale nie jest on przez nikogo obsługiwany. Raz w tygodniu w poniedziałek przyjeżdża serwis WC i niby go czyści. W sobotę na targu jest około dwustu stanowisk. Przez to miejsce przewijają się tysiące ludzi. A to wszystko bez dostępu do WC i bieżącej wody, o dezynfekcji nie wspomnę. Przez cały tydzień panuje też ogromny bałagan przy śmietnikach, śmieci są rozwiewane przez wiatr po całym targowisku. Interwencje u kasjera nic nie dają, on twierdzi, że mu za to nie płacą, więc sprzątać nie będzie. Przesyłam kilka zdjęć i proszę o interwencję.

Zdjęcia otrzymaliśmy w niedzielę wieczorem, a w poniedziałek rano skontaktowaliśmy się z Urzędem Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice. Sprawą zajął się wiceburmistrz Marek Szponar, który w rozmowie z nami powiedział: - Problem został już załatwiony, choć mogę powiedzieć, że był to tak naprawdę incydent. Od przeszło trzech tygodni mamy kłopot z funkcjonowaniem z szaletu, co jest związane ze sprawami chorobowymi. Przez ten czas nikt nie zgodził się na doraźne zatrudnienie. Moją decyzją wprowadziliśmy tam Toi Toie, by choć w minimalnym zakresie zapewnić alternatywę. Trudno jest mi odpowiadać za kulturę osób korzystających. Ta tymczasowa ubikacja jest oczywiście serwisowana, ale trudno by było robić to codziennie. Nie ma zresztą takiej potrzeby, ponieważ targowisko w naszym mieście jest obłożone jedynie w sobotę. W poniedziałek z samego rana przyjeżdża więc serwis. Być może w ten poniedziałek lekko się spóźnił i z rana można było zastać tęą sytuację, którą widać na zdjęciach. Jeśli chodzi o boks śmietnikowy, to mogę powiedzieć, że targowisko w sobotę jest sprzątane, wywóz śmieci odbywa się trzy razy w tygodniu - w poniedziałek, środę i piątek. Od razu w poniedziałek zadzwoniłem do prezesa ZGK i zwróciłem mu uwagę na temat sposobu organizacji wywozu. Wytłumaczył, że zastana w tym tygodniu sytuacja to jednorazowy incydent. Generalnie mamy bowiem podział, jedna ekipa zabiera śmieci zmieszane, inna zbiera segregowane, w tym kartony, które spowodowały ogólny nieład. Myślę, że ta sytuacja już się nie powtórzy. A po majówce znów powinien ruszyć szalet, który zastąpi tymczasowego Toi Toia.

(KT)

arch. czytelnika

Po zobaczeniu takich zdjęć może się od razu odechcieć zakupów. Na szczęście problem został już rozwiązany

REKLAMA

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl 545704e2c7

Oławskin

Piekarnia to nie tylko chleby

Mirosław Zubicki jest dumny z tego, co udało mu się osiągnąć. Nie powiedział jednak jeszcze ostatniego słowa. Niebawem otworzy własną restaurację

To historia, która doskonale wpisuje się w powiedzenie „od pucybuta do milionera". Gdy 17 lat temu wyemigrował z kraju, nie miał nic. Dziś ma własną piekarnię, dziesięć sklepów firmowych i sześćdziesiąt punktów, które kupują jego wypieki. - Anglicy pokochali mój chleb - mówi Mirosław Zubicki, właściciel „Oława Bakery"

Wychował się w Oławie. Mama była sprzątaczką, tata pracował w budownictwie. Mieszkali na strychu, a wspólna toaleta znajdowała się na parterze. Przez wiele lat musieli kąpać się w kuchni, w dużej balii. Nie mieli lodówki, jedzenie wywieszali na haczyku za okno. W domu nigdy się nie przelewało, więc Mirek szybko zrozumiał, co oznacza szacunek do pracy. Dorabiał dorywczo, w ten sposób mógł pomagać rodzicom. Uczył się dobrze, z wyróżnieniem przechodząc z klasy do klasy. Byłoby więc naturalne, gdyby poszedł na studia. On jednak chciał jak najszybciej zdobyć zawód. W ten sposób został piekarzem, z dyplomem czeladnika.

Fachu uczył się „u Wolskiego", w nieistniejącej już piekarni przy ul. Brzeskiej. W tzw. międzyczasie poznał swoją żonę - Danutę. Razem mają czworo dzieci - trzech synów i córkę. Ponadto zaadoptowali syna zmarłej siostry Mirosława. Przy dużej rodzinie wydatków nie brakowało. Dlatego razem z żoną wyjeżdżali do Niemiec, gdzie zbierali owoce. - Za każdym razem chodziło o to, by podreperować budżet - opowiada Mirosław. - To była ciężka praca, ale wychowując piątkę dzieci trzeba było dla nich powalczyć o lepszy byt.

Do Worksop, małej miejscowości pomiędzy Sheffield a Nottingham, wyjechał w 2004 roku, tuż po wejściu Polski do Unii Europejskiej i otwarciu granic: - To było bardzo spontaniczne. W maju otworzyły się różne możliwości, także w Anglii. Udało się zorganizować szybki wyjazd. Początkowo zakładałem, że na pół roku. Trafiliśmy do Worksop, ponieważ była tam agencja, która rekrutowała sporo ludzi z naszych okolic. Jest tu wiele fabryk, pracy nie brakuje. Nawet dla ludzi, którzy tak jak ja, kompletnie nie znali języka.

Jak wielu innych Polaków wtedy Mirosław pracował w fabryce kanapek. Początkowo mieszkał z dziesięcioma współlokatorami i zarabiał tyle, że po odliczeniu kosztów zakwaterowania zostawało mu 70 funtów tygodniowo. Z tego większą część odsyłał żonie, która po czasie dołączyła do niego wraz z dziećmi.

2 MLN OBROTÓW NA 55 MKW

W Wielkiej Brytanii osiedlili się na dłużej. Po dziesięciu latach postanowili założyć własną piekarnię. Mirosław przyznaje jednak, że to nie była łatwa decyzja: - Od początku doskwierało mi to, że nie mogłem tu kupić takiego chleba, jaki bardzo chciałbym zjeść. Nawet nie mówię o pieczywie angielskim, które się do niczego nie nadaje, ale są tu też piekarnie polskie, jednak w żadnej nie znalazłem tego smaku, który sam pamiętałem. Zacząłem więc regularnie robić pieczywo w domu. Wtedy sprzedaliśmy z żoną mieszkanie w Polsce i ona zaczęła mnie namawiać, bym otworzył piekarnię w Worksop. Szczerze mówiąc bałem się tego ryzyka. Biłem się z myślami bardzo długo, ponieważ otwarcie takiego biznesu za granicą jest o wiele większym problemem niż w Polsce. Nie mogłem sobie wyobrazić, jak to wszystko ogarnąć logistycznie. Anglia jest wyspą, wszelkie piece i maszyny musiałem ściągnąć z Polski. Bardzo istotne było dla mnie również, by produkty sprowadzać z naszego kraju. Od początku wiedziałem, że jeśli otworzę ten biznes, to nie po to, by godzić się na półśrodki.

Znalazł wspólnika, którym został jego siostrzeniec. Po dwóch latach ich drogi się rozeszły, ale piekarnia została. Jeszcze razem zdecydowali, że nazwą ją „Oława Bakery" (bakery - ang. piekarnia). Obaj pochodzili z tego miasta, więc uznali, że będą je promować także na emigracji. Zaczęło się bardzo skromnie: - Na początku była mała piekarenka, na pięćdziesięciu pięciu metrach kwadratowych. Pamiętam, jak sprowadziłem mechanika z Polski, który montował mi piec. Zobaczył to miejsce i stwierdził, że nie ma szans, by ten biznes się udał. A potem okazało się, że ten niewielki lokal ma bardzo duże obroty, sięgające nawet 2 milionów rocznie. To był ewenement! Sam go zaprojektowałem, razem z żoną piekłem chleby, a mój biznesowy partner zajmował się sprzedażą, dowożeniem towaru itp. Potem on poszedł inną drogą, ja go spłaciłem i dalej rozwijałem „Oława Bakery". Pierwszego piekarza przyjąłem po siedmiu miesiącach, wcześniej był ze mną tylko cukiernik Mirek Lipiec, który miał inną pracę, ale sobie dorabiał. Dziś jest głównym szefem cukiernictwa. Stopniowo zatrudniałem kolejnych piekarzy i obecnie daję pracę w sumie trzydziestu osobom.

OD ZERA DO...

Otwarcie „Oława Bakery" w Worksop odbyło się w grudniu 2014 roku, kilka dni przed Bożym Narodzeniem. Mirosław włożył w ten biznes całe serce, ale też spore oszczędności. Marzył

eprasa.pl 545704e2c7

n chlebem podbija Anglię

o tym, by piekarnia prosperowała na tyle dobrze, by mógł się spokojnie utrzymać bez dorabiania na boku: - Miałem nadzieję, że będziemy w stanie spełniać potrzeby lokalnej społeczności. Liczyliśmy na angielskich klientów, bo - powiedzmy sobie szczerze - ich chleb jest niejadalny. Ale też oczywiście na polskich, których w okolicy jest sporo. Zawsze zakładaliśmy jednak małą produkcję.

Wielu wątpiło w sukces, ale Mirosław dawał z siebie wszystko, by zamknąć usta niedowiarkom. Wraz z żoną pracował na nocnych zmianach, a potem po krótkiej drzemce wsiadał w samochód i promował swoje wypieki. To mu się zdecydowanie opłaciło, bo z biegiem czasu mały lokal zamienił w dużą piekarnię, która w różnych miejscach Anglii, także w Londynie, ma dziesięć sklepów firmowych, a ponadto dostarcza swoje produkty do sześćdziesięciu zewnętrznych lokacji. - Cały czas działamy tutaj w Worksop - podkreśla Mirosław. - Mamy jedną dużą piekarnię, skąd dystrybuujemy. Logistyka bywa trudna, bo jeździmy nawet pod Szkocję. W Londynie sklep firmowy prowadzi moja córka. Oczywiście pod szyldem „Oława Bakery".

Od samego początku wszystkie produkty przyjeżdżały do niego z Polski i tak jest aż do teraz. Z jedną małą różnicą: - Zanim otworzyłem piekarnię, nawiązałem kontakt z hurtownią w Anglii. To była jedyna taka firma w tym kraju, która zaopatrywała ludzi w półprodukty piekarnicze. Zapytałem ich, czy byłaby szansa na polski asortyment. Na szczęście się udało i mogłem wystartować. Bez tego bym nie ruszył. Potrzebowałem hurtowni, bo przy małej piekarence nie byłoby mnie stać, żeby zamawiać bezpośrednio z Polski. Nie miałbym nawet gdzie tego magazynować. Teraz piekarnia jest na tyle duża, że produkty z naszego kraju przyjeżdżają do mnie bezpośrednio, tirem.

SZYBCIEJ I ŁATWIEJ? NIE U NAS

Choć nadzieja na sukces nie wygasła nawet na chwilę, oławianin przyznaje, że dopiero po dwóch latach poczuł, że firma jest stabilna. Gdy pytam go, dlaczego się udało, odpowiada: - Receptura, chodzi o recepturę. Trzymanie się twardych zasad i starych receptur. To długofazowy i pracochłonny proces, od którego większość piekarni już odeszło. W tej chwili nie szkoli się już wykwalifikowanych piekarzy i być może dlatego wiele piekarni idzie na łatwiznę, kupując gotowce. Pewnie, że łatwiej jest upiec chleb z gotowego półproduktu, niż taki, któremu trzeba poświęcić szesnaście godzin. W tej chwili to żaden problem, by kupić sztuczny zakwas w proszku. Dzięki niemu po dwóch godzinach mamy gotowy chleb. Żeby klient mógł zjeść mój produkt, musimy spędzić przy nim szesnaście godzin. Robimy chleb metodą pięciofazową. Nad jednym bochenkiem pracują tak naprawdę osoby na różnych zmianach. Zatrudniam fachowców, którym ufam. Bardzo wiele czynników ma znaczenie. Musimy się trzymać czasu, temperatury w lokalu i temperatury powierza na zewnątrz. Jeśli zgramy to wszystko ze sobą, uzyskamy dobry zakwas. A jeśli będziemy mieli wydajny zakwas, to chleb prawie na pewno nam się uda. Prawie, bo oczywiście potrzebujemy też właściwiej mąki na odpowiednich parametrach. Jeśli chodzi o pączki i drożdżówki, to również przez cały czas przygotowujemy je metodą z czasów dawno minionych, używając margaryny, jajek itd. Wszystko robimy od podstaw. I oczywiście, że jest to bardziej pracochłonne, ale tylko dzięki temu uzyskamy ten niesamowity smak. Żadnych proszków czy ulepszaczy nie akceptujemy. Bo wie pan, dziś pączki może zrobić każdy. Wystarczy kupić gotowy koncentrat, dodać do tego drożdży, wody i gotowe. Ale zapewniam, że tego typu wypieki nigdy nie będą miały takiego smaku jak nasze.

- Czy jest coś, co od początku było waszym hitem sprzedażowym?

- Zdecydowanie chleb, ponieważ - tak jak wspomniałem - technologia piekarska poszła w zupełnie inną stronę. Dziś robi się szybciej i łatwiej. A ja pamiętam doskonale, jak smakował chleb za komuny, wyprowadzany na prawdziwym zakwasie. Pamiętam piekarnię niedaleko mojego rodzinnego domu. Zapach świeżego pieczywa zawsze kusił każdego, kto przechodził przez ulicę. Ten sam efekt chciałem osiągnąć tutaj. Wiedziałem, że nie będzie łatwo, ale czułem, że takich miejsc brakuje. Dziś nawet w Polsce jest ich niewiele. Gdy przyjeżdżamy do Oławy, mam problem ze znalezieniem punktu, w którym pieczono by w taki sposób. Zwykle z żoną jedziemy nad morze albo w góry, wchodzimy do piekarni i, niestety, jest rozczarowanie. Z pewnością da się trafić na taki lokal, w którym wciąż wypieka się w sposób rzemieślniczy, ale jest to coraz trudniejsze. Mam klientów, którzy jadąc do Polski kupują u mnie kilka bochenków, by pochwalić się bliskim, jaki dobry chleb mogą kupić w Anglii. Albo sobie zamrozić i jeść podczas pobytu w kraju. Są też tacy, którzy jadą do mnie 200 kilometrów z Newcastle. Jeden pan wraca regularnie, bierze osiemdziesiąt bochenków dla siebie i znajomych, a po powrocie do domu je mrozi.

Mirosław szacuje, że 70% klientów stanowią dziś Polacy. Reszta to Brytyjczycy i przedstawiciele innych nacji. - Anglicy pokochali nasz chlebek - mówi dumnie. - Znam takich, którzy już nie chcą nawet patrzeć na ten produkowany w ich lokalnych piekarniach. Niektórzy są w ciężkim szoku, że pieczywo może tak smakować. Przychodzą i pytają, czy jest dziś może ten chleb na zakwasie. Śmieję się i odpowiadam, że wszystkie gatunki mamy na zakwasie. Czyli około dwudziestu, dla każdego coś dobrego. Od klasycznego pszennego, po bezglutenowe czy takie z większą zawartością błonnika.

TO NIE KONIEC

Mirosław Zubicki nie powiedział jeszcze ostatniego słowa. Już w maju w Worksop otworzy restaurację z polską kuchnią. Ma być grill, zadaszony i odkryty taras, do tego muzyka na żywo, gdy pandemia pozwoli na działalność w pełnym wymiarze. Otwarcie najprawdopodobniej odbędzie się 20 lub 21 maja, o ile plan rządowych obostrzeń nie ulegnie zmianie.

Co dalej? Czy chciałby kiedyś wrócić do Polski?

- Mamy taki zamiar - odpowiada. -Wrócić i kupić sobie domek gdzieś w Zakopanem lub okolicy. Biznes będą prowadzić ludzie na miejscu, którym zaufamy, a my będziemy doraźnie. Na razie są to jednak odległe plany. Teraz skupiam się na rozwoju tego, co mam.

*

W tekście wykorzystałem fragmenty materiałów z oficlanej strony piekarni: olawabakery.co.uk.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

fot. arch. Mirosława Zubickiego

Tak wyglądają wypieki Mirosława Zubickiego

Firmowy sklep z oławskim szyldem znajdziecie m.in. w Londynie

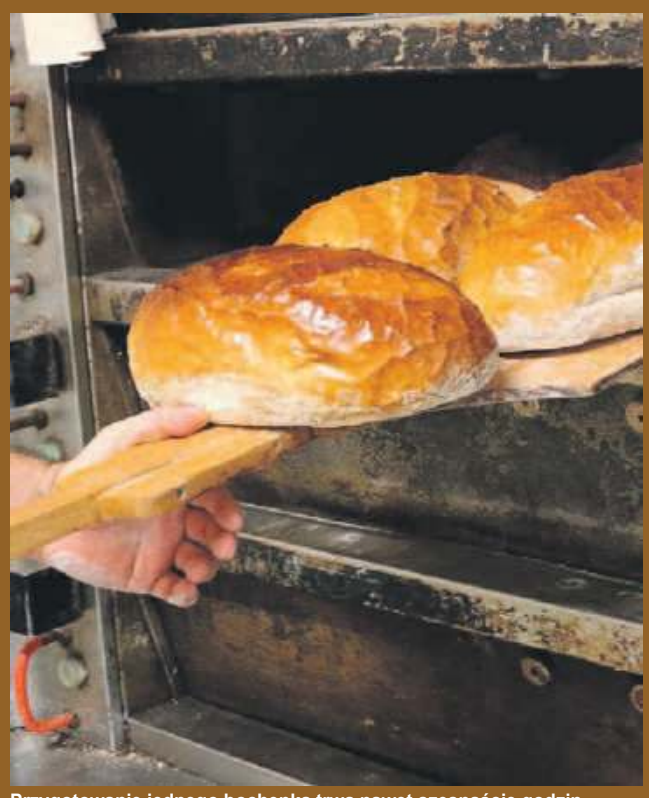
Przygotowanie jednego bochenka trwa nawet szesnaście godzin

eprasa.pl 545704e2c7

Majówka w pandemii? I tak będzie się działo

OŁAWA
Kultura

Centrum Sztuki zaprasza na „Majówkę Online". Nieodpłatnych atrakcji i niespodzianek nie zabraknie

Co przygotowano?

Konkurs fotograficzny: „Jak świętujesz, gdy nie pracujesz"

1 maja o godz. 10:00 ogłoszony zostanie facebookowy konkurs fotograficzny pn. „Jak świętujesz, gdy nie pracujesz". - Tym samym zachęcamy was do spędzenia czasu w malowniczych okolicznościach majowej przyrody, wśród odradzającego się życia i strzelającej kolorami natury - mówią pracownicy oławskiej instytucji kultury. - Jeśli macie plany na ciekawe spędzenie tegorocznej Majówki sami, z rodziną, przyjaciółmi, bliskimi, pochwalcie się zdjęciem! Zamieśćcie je w komentarzu do posta informującego o konkursie na naszym funpage`u i podzielcie się z nami tym, co uświetnia Wasz czas wolny w ten majowy „dłuuuugi weekend". Autora najlepszego zdjęcia uhonorujemy nagrodą w postaci karty podarunkowej Centrum Sztuki w Oławie o wartości 200 złotych! Kto ocenia prace? Wy sami! O zwycięstwie w konkursie zadecyduje liczba lajków pod zdjęciem. Konkurs będzie trwał od 1 maja od godz. 10:00 do 3 maja do godz. 19:00. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi we wtorek 4 maja do godziny 15:00.

Spektakl dla dzieci: „FANTAZJANA - Niekończąca się historia"

2 maja Centrum Sztuki wraz z Agencją „PRYM ART" szykuje miłą niespodziankę dla najmłodszych. Od godz. 14:00 wszystkie dzieci wraz z rodzicami powinny zaglądać na facebookowym profil CS. Tam zamieszony zostanie link do spektaklu.

O czym jest „FANTAZJANA - Niekończąca się historia"? Bastian po śmierci mamy zamyka się w sobie, ma problemy w szkole i nie potraf porozumieć się ze swoim tatą. Pewnego dnia chowa się w księgarni, uciekając przed prześladującymi go starszymi kolegami ze szkoły. Tam znajduje tajemniczą książkę, dzięki której przeżyje najwspanialszą przygodę w swoim życiu. Nie jest to bowiem zwykła książka, ale pełna magii brama do innego świata. Dzięki niej Bastian przenosi się w krainę Fantazjany, której grozi zagłada... Mały chłopiec okaże się wkrótce jedyną osobą, która może uratować świat fantazji... Tylko czy to mu się uda? Odpowiedź na to pytanie poznamy już 2 maja o godzinie 14:00! Spektakl będzie dostępny przez tydzień - do soboty 8 maja - na kanale YouTube.

Koncert online: Slow Sunset

3 maja o godz. 18:00 będzie można zobaczyć koncert live zespołu Slow Sunset, który czerpie inspiracje z muzyki soul, garażowego rocka, psychodelii i funku. Kwartet proponuje współczesny indie rock & pop, łącząc soulowe partie wokalne z brzmieniami gitarowymi, syntezatorowymi przestrzeniami oraz energią drum`n`bassu, czy afrobeatu. Współpraca autorska wokalistki i autorki tekstów - Ani Bratek oraz Macieja Nestora (bas, synthy) owocuje kompozycjami i aranżacjami, wzbogaconymi wrażliwością i kreatywnością Łukasza Szymańskiego (gitara) i Dominika Jaske (perkusja, voc). Ważną postacią dla Slow Sunset jest współpracujący z zespołem gościnnie nietuzinkowy artysta Francis Tuan (gitara, voc). Jego twórczy wkład wnosi dodatkowy walor i kolor w brzmienie zespołu.

Muzycy zadebiutowali w październiku 2020 roku w ramach V Sessions, koncertu online zrealizowanego w przestrzeni kreatywnej Szkoły Muzyki Nowoczesnej we Wrocławiu (przy wsparciu MKIDN oraz NCK). Historia współpracy Ani i Macieja sięga marca 2020. Istotą Slow Sunset jest radość grania energetycznych utworów, łączenia różnych kolorów brzmień i gatunków muzycznych. Zespół tworzą uznani i doświadczeni muzycy związani ze sceną jazzową, popową i rockową. W styczniu 2021 roku kwartet rozpoczął prace nad nagraniami i produkcją debiutanckiej płyty pod okiem producenta i realizatora Vojto Monteura (m. in. Eabs, Leszek Możdżer, Miloopa).

To będzie prawdziwa gratka dla wielbicieli muzyki alternatywnej!

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl 545704e2c7

Na fot. liderzy dwóch linii produkcyjnych, na których produkowany jest ten model pralki. Jaki? To najlepiej sprzedająca się na polskim rynku pralka typu Top Loader (czyli ładowana od góry). Każda pralka powstaje na linii, na której pracuje ponad 80 pracowników. Ta konkretna ma wiele użytecznych funkcji takich jak wytwarzanie pary pomocnej przy redukcji zagnieceń, SensiCare, czyli system pozwalający zoptymalizować czas, zużycie wody i innych parametrów prania, SoftPlus - przedłużający efekt świeżości, Time manager - pozwalający dodatkowo skrócić czas prania i dopasować go do potrzeb klienta oraz specjalny program antyalergiczny

1774

tyle osób zatrudnia obecnie firma Electrolux w Oławie

Electrolux w pandemii nie ucierpiał. Wprost przeciwnie

Rozmawiamy z Wernerem Gundelem - dyrektorem fabryki w Oławie

- Ilu pracowników obecnie zatrudnia Electrolux w Oławie?

- 1774 osoby, w tym 373 pracowników tymczasowych.

- Czy pandemia odbiła się na skali produkcji oławskiego zakładu? Jeżeli tak, w jakim stopniu?

- Wiosną ubiegłego roku nie było wiadomo, jak będzie wyglądał tamten rok. Najpierw zamknięcie sklepów z AGD spowodowało, że rynek europejski spadł nawet o 40 proc., choć polski znacznie mniej, bo tylko o około 10 proc. W maju 2020 popyt zaczął już rosnąć, a potem zwiększał się nawet o 20-30 proc. miesięcznie

- Czy zatrudnianie w czasie pandemii znaczy, że Electrolux nie miał problemów ze sprzedażą swoich produktów? Czy ma to związek z tym, że inne zakłady tego typu miały problemy z komponentami, a Electrolux nie?

- Chociaż wiosną 2020 nasza oławska fabryka miała przestoje, były one krótkie i nie dotyczyły całego zakładu, ale np. jednej lub kilku linii. Jedna zmiana miała przestój oraz zaplanowaliśmy dwa dni wolne w okolicy Wielkanocy. Zdarzające się opóźnienia w dostawach produktów nie odbiły się negatywnie na sprzedaży firmy, a co za tym idzie - na produkcji w naszych fabrykach. Przeciwnie, na koniec 2020 r. zwiększyliśmy nasze udziały w rynku dużego AGD na polskim rynku do 15 proc. Rok wcześniej było to 13,3 proc. I to był najdynamiczniejszy wzrost wśród wszystkich firm AGD obecnych na polskim rynku. W segmencie sprzętu pralniczego Electrolux został rynkowym liderem. To awans z drugiej pozycji w 2019 r.

- Z czego to wynika, że wasza branża nie ucierpiała na lockdownie? Ze zmiany zachowań i przyzwyczajeń konsumentów?

- W pandemii konsumenci zaczęli więcej przebywać w domu i intensywniej korzystać ze swoich urządzeń AGD. W tych niepewnych czasach zwrócili się w stronę marek, którym ufają i zrobili się znacznie bardziej wrażliwi na kwestie związane ze zrównoważonym rozwojem. Nasza firma od dawna zwraca na to uwagę. Zarówno w procesie produkcji, jak i w samych produktach. Ale idziemy o krok dalej. Angażujemy się w działania edukacyjne, aby zachęcić konsumentów do zmiany zwyczajów na bardziej ekologiczne. Przykładem może być nasza obecna kampania edukacyjna „Pierz, susz, noś dłużej", której celem jest przedłużanie życia ulubionym ubraniom, czy programy dotyczące ograniczenia marnowania żywności w kuchni. Początkowo można było sądzić, że ten skok popytu to tylko chwilowe zjawisko. Potem okazało się jednak, że to nowy, trwalszy trend, związany ze zmianami stylu życia. Lockdown doprowadził do jeszcze jednej zmiany - szybszego wzrostu sprzedaży online. Konsumenci przekonali się do zakupów w sieci, a my już od dłuższego czasu pracujemy nad rozwojem tego kanału dystrybucji. Wzrost naszych udziałów rynkowych potwierdza, że oferta dobrze wpisuje się w obecne trendy konsumenckie.

- Ilu pracowników zakładu w Oławie obecnie jest objętych kwarantanną? Na początku pandemii w Electroluksie były małe ogniska koronawirusa - jak to wygląda obecnie? Czy to jest duży problem dla firmy?

- Obecnie (rozmawiamy 21 kwietnia - JK) to jest 12 osób zakażonych i 7 osób na kwarantannie. Ogólnie absencja chorobowa jest podwyższona, ale nie jest to problem, który paraliżowałby produkcję. Oczywiście każdy przypadek zachorowania naszego pracownika nas zwyczajnie po ludzku martwi. Cały czas kładziemy duży nacisk na stosowanie zasad bezpieczeństwa w zakładzie - maski FFP2 są obowiązkowe, dystans społeczny (w tym przeorganizowanie stanowiska pracy i przestrzeni wspólnych), regularna dezynfekcja.

- Czy planowane jest zorganizowanie punktu szczepień w oławskim zakładzie? Jeśli tak, to na jakim etapie jest ta sprawa?

- Czekamy na wytyczne. Chcielibyśmy zorganizować szczepienia. Dzisiaj edukujemy naszych pracowników na temat szczepień, zbieramy też chętnych, żeby być przygotowanym na jak najszybsze rozpoczęcie tego procesu, jak tylko to będzie możliwe. Zainteresowanie szczepieniami wśród pracowników jest spore i inicjatywa została pozytywnie odebrana.

TEKST I FOT.:
JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

Oławski zakład firmy Elektolux

made in U NAS

eprasa.pl 545704e2c7

Zwycięska grupa z Jelcza-Laskowic

arch. UMiG

Zwycięzcy z Miłocic

arch. UMiG

JELCZ-LASKOWICE
Środowisko

Miłocice i „Dwójka” górą!

24 kwietnia przeprowadzano akcję „Posprzątajmy naszą gminę”

Na początku kwietnia Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice zaproponował mieszkańcom wspólną akcję z okazji „Dnia Ziemi”. Chodziło o to, by 24 kwietnia grupy zlokalizowane na terenie całej gminy sprzątały swoją okolicę. Dla najbardziej zaangażowanych, czyli tych, którzy zbiorą najwięcej worków, przygotowano nagrody - smartwatche Xiaomi Mi Band 5 dla każdego członka zwycięskiej grupy.

Inicjatywa cieszyła się sporą popularnością.

- Za nami ciężki dzień pracy - mówili już po jej zakończeniu organizatorzy. - Dziś odbywała się akcja pt. „Posprzątajmy razem naszą gminę”, w której udział wzięło około 300 mieszkańców. Zebraliśmy 896 pełnych worków. To o 896 worków śmieci mniej wokół nas. Cieszymy się, że akcja odniosła sukces, a zarazem smucimy z powodu takiej ilości śmieci, które pokrywają naszą planetę. Jeśli chodzi o nagrody, to w obszarze wiejskim zwyciężyła grupa z Miłocic, która zebrała 186 worków, a w obszarze miejskim grupa z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 pod opieką Ireneusza Stachni, która zebrała 58 worków. Gratulujemy! Mamy nadzieję, że przy kolejnej edycji odpadów będzie mniej.

(KT)

Allianz

OŁAWA, ul. BRZESKA 13
CZYNNE PON. - PT: 9.00 - 17.00 TEL. 605 837 775, 71 303 25 89,
bozena.rzadkowska@port.allianz.pl

ZADZWOŃ DZISIAJ I UBEZPIECZ Z NAMI SWOJE ŻYCIE W 2021 r.

W pakiecie Ty i Twoi bliscy zyskujecie dostęp do prywatnej opieki zdrowotnej po wypadku

Assistance organizuje prywatną opiekę rehabilitacyjną!

SU nawet 250 000 zł w wyniku śmierci w wypadku

SU 70 000 zł w wyniku śmierci naturalnej

Składki już od 28 zł/miesięcznie

UBEZPIECZENIE INDYWIDUALNE - NA WARUNKACH GRUPOWEGO!

W razie gdyby Cię zabrakło

W razie konieczności leczenia w szpitalu

Z myślą o dziecku

WYBIERZ ZAKRES I WARIANT
Dla Ciebie, Dla Ciebie i Dzieci
Dla Ciebie i rodziny, Dla Ciebie 70+

DODATKOWO MOŻESZ WYBRAĆ PAKIETY
Onkologiczny, kardiologiczny, Dla aktywnych
Komunikacyjny, Twoje Dzieci, Senior
(opcja niedostępna w zakresie Dla Ciebie 70+)

ZAKRES OCHRONY POTWIERDZIMY W POLISIE
Możesz go zmienić w każdą rocznice polisy

W razie wypadku

W razie poważnego zachorowania

Przez całą dobę, 7 dni w tygodniu

REKLAMA

eprasa.pl 545704e2c7

BARAN

(21.03-20.04)

Możesz spełnić niektóre zachcianki i sprawić sobie oraz bliskiej osobie miły prezent. Wiosenna aura sprawi, że będziesz marzyć i planować jak spędzisz majówkę. Sprawi ci to sporo radości.W pracy będziesz przez kilka dni pod dużą presją, ale dzięki temu bardziej się zmobilizujesz i doskonale ze wszystkiego wywiążesz. Poprawi się zdrowie i samopoczucie.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

Przekroczyłeś już pewne granice i osiągnąłeś zamierzony efekt w życiu zawodowym. Droga była męcząca i długa, teraz możesz zacząć odcinać kupony. Po trudnych chwilach ten tydzień przyniesie wiele radości w życiu uczuciowym i rodzinnym. Okaż dużo ciepła i miłości, a poczujesz się szczęśliwy. Nie zaśmiecaj sobie głowy bzdurami, nie są warte, by poświęcać im czas. Finanse - coraz lepsze.

LEW

(23.07-22.08)

Burze i niepowodzenia miną. Przyjdzie czas na osiągnięcia i korzyści materialne. Zrealizujesz wiele planów, także tych trudnych i ambitnych. Zapamiętaj nauki, jakie wyciągniesz w tym tygodniu z postępowania swojego i innych. Zdrowie - bardzo dobre.

WAGA

(23.09-23.10)

Zapamiętaj radę, jaką usłyszysz od swojego przyjaciela. Możesz uzyskać pewne potrzebne wskazówki, które na pewno wykorzystasz. Kolejne dni - spokojne i ciche. Nie będzie niespodzianek i wielkich emocji. Tydzień dobry na relaks i odpoczynek. Możliwa poprawa finansów.

STRZELEC

(23.11-21.12)

Spokojny tydzień, bez większych wzlotów i upadków. Sytuacja uczuciowa się ustabilizuje. Ktoś na kim ci zależy da dowód swoich uczuć. Trochę cię to zaskoczy, ale i ucieszy. Odzyskasz pewność siebie oraz dobry humor. Czekają cię nowe wydatki, ale nie martw się. Napływ gotówki wszystko zrekompensuje.

WODNIK

(21.01-20.02)

Wodniki mogą spać spokojnie. Ich plany rodzinne i finansowe mają szansę spełnić się w najbliższym czasie. Weekend będzie spokojny i miły. Uda ci się wypocząć od pracy, w domu znajdziesz ukojenie, spokój i radość. Możliwy niedaleki wyjazd. Pojawią się niewielkie problemy z gardłem. Nie zaniedbaj tego.

Twórzmy wspólnie FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy

Zaglądamy do starych rodzinnych albumów. Dziś zdjęcie z albumu Lesława Mazura

Rok 1953, ul. Różana gdzieś na wysokości numeru 10, nawierzchnia żużlowa - taka była do połowy lat siedemdziesiątych. W czasie suszy potworny kurz, a po deszczu błoto Na tej ulicy był duży ruch, bo na końcu był skład węgla, w tym czasie jedyny w Oławie, a także baza paliw płynnych CPN, skąd rozwożono benzynę, ropę i oleje po wszystkich zakładach w Oławie i w powiecie. Po prawej stronie widzimy plac przeładunkowy stacji towarowej kolejowej. Wówczas był ogrodzony. Na końcu widać budynek stacji kolejowej towarowej. Na zdjęciu widać też potężne słupy telegraficzne, po których biegną powietrzne linie telefoniczne. Pomiędzy ulicą a placem był głęboki rów, który napełniał się wodą po każdej ulewie i dzieci miały radochę. Dziś po prawej stronie miasto wybudowało nowoczesny parking samochodowy, gdzie przed skorzystaniem z pociągu można zaparkować samochód, rower i jechać dalej.

LESŁAW MAZUR
autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura"

PS
O ciekawych zdjęciach, jakie macie w swoich albumach rodzinnych, a którymi chcielibyście się podzielić z czytelnikami, można zawiadomić redakcję, nr. tel. 605 996 556, a my chętnie zgłosimy się po zdjęcie i informacje na jego temat.

OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA

Od dłuższego czasu namawiamy mieszkańców Oławy, aby przekazali swoje zdjęcia i dokumenty z początków zamieszkania w Oławie do Biblioteki Publicznej w Oławie - Izba Muzealna Ziemi Oławskiej w Rynku, w ratuszu, gdzie zostaną skopiowane i - jeżeli będzie taka wola - zostaną zwrócone właścicielowi. Zdjęcia i dokumenty zostaną opisane i będą tworzyć współczesną historię naszego miasta. Bardzo często jest tak, że rodzina nie ma pomysłu, co zrobić ze zdjęciami i jakimiś dokumentami np. po dziadkach, więc najpierw leżą w pudełku w piwnicy, aż w końcu zostaną wyrzucone na śmietnik i giną bezpowrotnie.

Jeżeli ktoś chce przekazać swoje zdjęcia, dokumenty, a z różnych powodów sam nie może dostarczyć ich do biblioteki, można zadzwonić pod numer biblioteki 71 301 07 42, a pracownicy biblioteki zgłoszą się i odbiorą te pamiątki, które zostaną zachowane dla następnych pokoleń.

Ile mają kosztować oławskie koguty?

OŁAWA

Nowy pomysł

Do końca kwietnia na stronie UM OŁAWA trwa głosowanie w sprawie projektu ustawienia w różnych miejscach - oławskich kogutów. Jeżeli większość uczestników sondy będzie „ZA", wtedy figurki pojawią się na ulicach

UM Oława

Oławskie koguty to projekt podobny do tego wrocławskiego z krasnalami

- W ten program chcemy wejść poprzez uchwalenie regulaminu - mówi Tomasz Frischmann. - Koszt takiej figurki, czyli projekt, wykonanie, umiejscowienie to około 7 tysięcy złotych brutto. My jako miasto wykonalibyśmy trzy, cztery pierwsze figurki, pozostałe wykonywaliby sponsorzy, otrzymując od nas zgodę na postawienie figurki w miejscu publicznym, oczywiście po uzgodnieniu projektu. Chodzi o to, aby docelowo każda instytucja, która będzie chciała, będzie mogła w przestrzeni publicznej zaznaczyć swoją obecność. ANKIETA W SPRAWIE KOGUTÓW - pod linkiem www.um.olawa.pl/olawskie-koguty.

(AH)

BYK

(21.04-21.05)

Zauważysz rzeczy, na które wcześniej nie zwracałeś uwagi. Niespodzianek nie zabraknie również w interesach. Pojawi się zwiastun lepszej przyszłości, ale to nic pewnego. Przestań czekać na to, by inni podejmowali za ciebie ważne decyzje. Weź sprawy w swoje ręce, przecież one dotyczą także twojego życia. Weekend poświęć rodzinie.

RAK

(22.06-22.07)

Starsza, doświadczona osoba wskaże rozwiązania i dobrą drogę. Za sprawą niekorzystnego zbiegu okoliczności, twoje interesy nie ułożą się tak, jak planowałeś. Pamiętaj, by cieszyć się z tego, co masz, a nie narzekać na to, czego nie masz.Weź sobie do serca środki ostrożności, ponieważ mogą się pojawić problemy ze zdrowiem.

PANNA

(23.08-22.09)

Dobry czas na uporządkowanie spraw związanych z pracą i zobowiązaniami urzędowymi. Czas goni, a załatwiania jest sporo. W życiu uczuciowym nie zanosi się na zmiany. Jeżeli dobrze wsłuchasz się w potrzeby bliskich osób, wszyscy będą zadowoleni. Nie licz na poprawę finansów. Dopóki się nie ruszysz, będą stały w miejscu.

SKORPION

(24.10-22.11)

To, co zawsze przyprawia cię o zdenerwowanie i złe samopoczucie, nasili się w tym tygodniu. Staniesz się zgryźliwy, zły i obrażony na cały świat. Najwyższy czas zaakceptować, że nie zawsze można być w centrum uwagi. Powstrzymaj swoje nerwy, bo możesz skrzywdzić wiele osób. Nastrój poprawią odwiedziny bliskiej osoby.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

Sprawy sercowe będą dominowały przez cały tydzień. Zaczniesz marzyć i snuć plany na przyszłość. Wiele z nich ma szansę spełnienia, ale to zależy tylko od ciebie. W miejscu pracy pojawi się zamieszanie. Będzie bardzo nieprzyjemnie. Postaraj się nie krytykować innych, a wyjdziesz z tego cało.

RYBY

(21.02-20.03)

Powoli zaczniesz realizować plany związane ze zmianą w swoim otoczeniu lub miejscu pracy. Pomoże w tym napływ gotówki, spodziewany pod koniec tygodnia. Weź pod uwagę również potrzeby swoich bliskich. Ktoś niedawno poznany uprzyjemni ci wolny czas oraz weekend. Zdrowie w normie.

eprasa.pl 545704e2c7

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - 0,75 zł brutto
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - 1,50 zł brutto
- ramka do ogłoszenia - 11,50 zł brutto
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - 25,50 zł brutto
- nekrolog prasowy - 22.00 zł brutto

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - 0,75 zł brutto
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - 7,00 zł brutto

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

Spółdzielnia Mieszkaniowa
Lokatorsko-Własnościowa „ODRA"
w Oławie, ul. 1 Maja 22, 55-200 Oława
poszukuje kandydatów do pracy na stanowisko:

KIEROWCA Z KATEGORIĄ B + E

SZCZEGÓŁY NA STRONIE WWW.SMODRA.PL

WIERZBNO
SKŁAD OPAŁU
lewandowski
WĘGIEL
KOSTKA, ORZECH, EKOGROSZEK
luzem i workowany
Oferujemy **transport** i konkurencyjne ceny
71-313-12-79
501-34-28-18

PRACA

Dam pracę

► Zatrudnię murarzy cieśli, zbrojarzy i pomocników. tel. 501 621 506, 783-782-052

► Przyjmę operatora koparki na pół etatu Tel. 510 075 832

► Zatrudnię samodzielnych brukarzy i pomocników, na uczciwych warunkach Tel. 502 411 884

FIRMA TECH-KAN
GAĆ K/ OŁAWY
ZATRUDNI: PRACOWNIKA
D/S BEZWYKOPOWYCH NAPRAW
KANALIZACJI.
WYMAGANIA:
OBYWATELSTWO POLSKIE,
WIEK DO 55 LAT,
PRAWO JAZDY KAT B,
ODPOWIEDZIALNOŚĆ,
TERMINOWOŚĆ
I SKRUPULATNOŚĆ
W WYKONYWANIU OBOWIĄZKÓW.
OFERUJEMY:
PRACĘ W STABILNYM ZESPOLE NA
PODSTAWIE UMOWY O PRACĘ,
MOŻLIWOŚĆ ZDOBYCIA WIEDZY
I DOŚWIADCZENIA W ZAKRESIE
OBSŁUGI KAMER, FREZÓW,
ORAZ INNYCH
SPECJALISTYCZNYCH URZĄDZEŃ,
PRACĘ W DELEGACJI
NA TERENIE CAŁEGO KRAJU,
WYNAGRODZENIE
OD 3.500,00 - 4.500,00 ZŁ. NETTO
+ PREMIĘ UZNANIOWĄ.
WARUNKI PRACY I PŁACY
DO OMÓWIENIA.
KONTAKT TELEFONICZNY POD NR
TEL. 71 301 44 29, 602 489 219 LUB
E-MAIL biuro@techkan.pl

DO PRACY
NA DACHACH
ZATRUDNIĘ
OSOBY Z DOŚWIADCZENIEM
LUB DO PRZYUCZENIA
TEL. 602 363 275

► Przyjmę panią - emerytkę do sprzątania pokoi noclegowych i obsługi recepcji w niepełnym wymiarze godzin. Dzwonić pod nr 693-692-691 Tel. 693 692 691 w godz. 17.00 - 20.00

► Zatrudnię stolarza, pomocnika stolarza i lakiernika do lakierowania stolarki Tel. 501 796 521

► Zatrudnię spawaczy gazowych i spawaczy TIG, bardzo dobre zarobki Tel. 667 125 004

► Zatrudnię mechanika samochodowego, Oława Tel. 602 665 952

► Centrum Medyczne Aga- Med poszukuje specjalistę do spraw sprzedaży. Miejsce pracy; Oława, Jelcz-Laskowice. Sieć sklepów zielarsko-medycznych. Kontakt drogą email: agamed@onet.pl

► Zatrudnię pracowników do remontów mieszkań na pełny etat. Kontakt tel.: 608417777

PRZYJMĘ DWIE OSOBY DO PRAC OGRODNICZO-PORZĄDKOWYCH W OKRESIE MAJ-LIPIEC. PRACA W OŁAWIE, UL. ZWIERZYNIEC DUŻY. KONTAKT 607 344 740

FIRMA
ZATRUDNI BRUKARZA
TEL. 603 445 063

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

► Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 53 551 35 07

► Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 53 551 35 07

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Osobom z pozwoleniem broń palną krótką, wiele modeli Tel. 502 627 675

► Sprzedam ziemniaki jadalne Jelli, paszowe i do sadzenia Tel. 504 923 819

► Sprzedam ziemianki sadzeniaki i jadalne Tel. 53 221 65 70

► Sprzedam owies żółty, słoma kostka mała 504-923-819

PPHU M. SZCZEPAŃSKI Sp. J.
SKŁADY OPAŁU
OŁAWA- ul. Różana 21 tel. 71-31-34-892
WROCŁAW- ul. Gospodarska 1 tel. 71-302-69-93
JELCZ-LASKOWICE- ul. Inżynierska tel. 71-381-12-04
SPRZEDAŻ PELLETU

SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU
(za stacją lotos)
DOBRA JAKOŚĆ W DOBREJ CENIE
TRANSPORT GRATIS! (do 15 km)
RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803

► Sprzedaż ziemniaków, jadalne i sadzeniaki (vineta i denar). Tel. 518 828 322

► Gilotyna typ gr. cięcia 3 mm, GLT ser. cięcia 1500 Tel. 698 901 984

► Sprzedam: 2 osobowa sofa + 2 fotele skórzane, cena 1600 zł Tel. 601 746 077

ZDROWIE

Lekarskie

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK .MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK, pn - 17.00-18.00, śr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, Tel. 601 911 459

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna Tel. 698 808 606

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

CAPRI – NIERUCHOMOŚCI
LESZEK ŻYTO,
OŁAWA, UL. ZACISZNA 60/8,
TEL. 601-990-187
POŚREDNICTWO
W SPRZEDAŻY I KUPNIE
MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK.
CAŁA OFERTA NA STRONIE
www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
TEL. 601-990-187

► Mieszkanie bezczynszowe Jelcz-Laskowice, 90mkw, 359tys BN Tel. 793 020 202

► Dom 112 mkw w najwyższej jakości, centrum Jelcza-Laskowic, 440tys BN Tel. 793 020 202

► Mieszkanie 3 pokojowe, rozkładowe, cena 260 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, wysoki parter, 51mkw, 220 000 PLN, rozkładowe, Jelcz-Laskowice Tel. 506 540 120

► Dom 85 mkw , bliźniak, stan deweloperski, cena 285 000PLN, Miłoszyce. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, II piętro, 57 mkw, centrum, 235 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

► Działki budowlane okolice Jelcza-Laskowic od 65 000 PLN. Tel. 506 540 120

SPRZEDAM MIESZKANIE
3-POKOJOWE, OK 50 M KW.,
OŁAWA, CHROBREGO, I PIĘTRO,
270 TYS
TEL. 668-018-487, 795-436-696

► Mieszkanie idealne, wysoki standard, miejsca postojowe, 80m2, parter, ogródek, Jelcz-Laskowice - cena 359tys, BN 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, umeblowane, balkon, po remoncie, 2-pok, 47m2- cena 265tys. BN Prosperhome 506540120

► Chwałowice, dom w stanie surowym zamkniętym z instalacjami i tynkami, 130m2- 420tys, www.prosperhome.pl 506540120

► Jelcz-Laskowice, dom do remontu, działka 3800 m2- 355 tys www.prosperhome.pl, 506540120

► Oława, kawalerka, I piętro, Odstępne TBS - 60 tys. BN 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje, Hirszfelda – 200tys BN 506540120

► Sprzedam kawalerkę 38 m kw., w Oławie Tel. 668 390 655

► Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe na I piętrze. Os. Sobieskiego. Telefon 602 754 549

► Sprzedam przestronne mieszkanie 2-pokojowe 53,3 m2 w doskonałej lokalizacji na ul. Iwaszkiewicza. Tel. 609 352 525

► Sprzedam mieszkanie w Oławie po remoncie na osiedlu Sobieskiego 2-pokojowe + trójkąt na 1 piętrze o powierzchni 60 m2 z dużym balkonem cena 275000 zł. Tel. 698 490 107

► Mieszkanie 2-pokojowe, II piętro, 48 m kw., Rynek Oława, 250 tys Tel. 609 837 672

SPRZEDAŻ • KUPNO • WYNAJEM
MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK, LOKALI
WASZ EKSPERT - Dorota Kopyta www.waszekspert.pl
Oława ul. Zaciszna 94/2. Tel. 733 827 410 KREDYTY

Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

► Kupię działkę na Zwierzyńcu Tel. 502 627 675

► Kupię działkę budowlaną na terenie Oławy o powierzchni 10 arów lub więcej. Tel. 601 550 089 Oferty proszę przesyłać na adres e-mail dzialka.olawa@hotmail.com

Posiadam do wynajęcia

► Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, tel. 535-080-816, 794-469-150

► Pokoje 1,2,3,4 osobowe Jelcz-Laskowice, 350 msc Tel. 601 788 813

► Kawalerka Jelcz-Laskowice, 400 msc Tel. 601 788 813

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Do wynajęcia DOM szeregowy Jelcz-Laskowice, 15 miejsc noclegowych - 5800 zł/mc, www.prosperhome.pl 506540120

► Mieszkanie do wynajęcia, ul. Sportowa, 2-pojowe, wyposażone, Tel. 601 846 747

Zamienię

► Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje- 54m kw. Tel. 721 285 885

Biuro Nieruchomości

► Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak – kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comforthousenieruchomosci.gratka.pl

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowami, usługi budowlane PiW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Cyklinowanie, Tel. 697-143-799

► Elektryk - instalacje elektryczne 665 639 401

► Klimatyzacja 604-613-483

► Podnośnik koszowy 20M. Tel. 57 307 30 74

► Pity 604-441-548

STUDNIE WIERCONE,
BADANIA GEOLOGICZNE
TEL. 604 665 879

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

Stolarstwo

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

SCHODY I DRZWI Z DREWNA,
PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ
GRAFICZNĄ 605 741 606

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaszkiewicza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net,

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA I SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ
CHŁODNICZYCH I AGD
- DOMOWYCH I SKLEPOWYCH
- OŁAWA, PL. ZAMKOWY 19,
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

SERWIS AGD
TEL. 603-835-219

Elektronika RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

Czyszczenie

► Czyszczenie dywanów 665 639 401

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd – www.ecopranie.pl, Tel. 692 057 141

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.tuolawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Edward Bykowski, Wioletta Kamińska,
Agnieszka Herba i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

eprasa.pl 545704e2c7

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Straż Miejska	986
Komenda Powiatowa Policji	997
Pogotowie Wod. - Kan.	994
Pogotowie Gazowe	992
Sanepid	71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	71-381-72-22
Szpital Powiatowy	71-301-13-11
Straż Miejska	71-301-12-22
Straż Miejska Patrol zmotoryzowany	601-146-905
Straż Gminna	71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	71-313-40-45
Pogotowie Energet.	71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	71-313-72-32
Ośrodek Kultury	71-313-28-29
Kąpielisko OCKF	71-313-21-89
Dom Dziecka	71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno -Administracyjny Szkół	71-313-25-70
Inf. LOT	801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaszkiewicza	71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocieszenia	71-313-22-41
MB Różańcowej	695-630-418
Miłosierdzia Bożego	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	71-313-90-33
Prokuratura	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	71-303-94-39
Informacja podatkowa	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	71-303-30-19
Sanepid	71-313-38-21
ZUS	71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	71-318-81-62
Komisariat Policji	71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	71-318-81-03
Stanisława Biskupa	71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Folwarczna	71-318-71-07
UP ul. Liliowa	71-318-71-08
UP ul. Wrocławska	71-318-71-09
UP ul. Techników	71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI	
- Jelcz-Laskowice	71-318-22-89
- Oława	71-313-51-11

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja. Tel. 507 053 028

HYDRAULICZNE

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

BUDOWLANE

ETKA-PROJEKT. OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3. PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI. 10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU. www.etka.pl TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Malowanie natryskowe agregatem, malowanie tradycyjne wałkami, gładzie, panele, regipsy, 500-254-830 Tel. 500 254 830

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Elewacje, docieplenia, tynki strukturalne natryskowe, Tel. 697 106 011

► Budowa domów, więźby, pokrycia dachowe, wylewki, tarasy, schody betonowe, odwierty studni, Tel. 697 106 011

► Usługi budowlane - Kafelkowanie, Malowanie, Panele i inne, Tel. 725 143 324

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Brukarstwo i usługi koparko-ładowarką Tel. 502 411 884

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Tynki gipsowe, maszynowe Tel. 601 425 978

powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
http://tuolawa.pl (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► PKK SERWIS. Usługi Hydrauliczne. Usługi Elektryczne. Jakub 690459346 Piotr 722337378

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarskie, kominy, mycie i malowanie dachów, wycinka drzew. Tel. 882 087 150

► Malowanie mieszkań, domu, biura, lokali. Krótki czas realizacji, uczciwość i punktualność Tel. 514 539 321

► Kompleksowe remonty i wykończenia domów, mieszkań, lokali w stanie deweloperskim. Oferowane usługi" - układanie płytek, - nowoczesne łazienki - sufity podwieszane, - gładzie, malowanie, panele, - hydraulika, elektryka itd Tel. 514 539 321

USŁUGI SPAWALNICZO-ŚLUSARSKIE - BRAMY, OGRODZENIA, FURTKI, BALUSTRADY, SCHODY, BARIERY, - OGRODZENIA PANELOWE, - MUROWANIE SŁUPKÓW I OGRODZEŃ, - OCYNK, MALOWANIE PROSZKOWE TEL. 794 469 150, 576-586-690

► Prace remontowo-wykończeniowe, malowanie, gładzie, zabudowy g.k. Tel. 884 050 471

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Videofilmowanie, Tel. 508-295-104

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO. TŁUMACZENIA ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE, OŁAWA, UL.BRZESKA 19, TEL. 501-621-443, 71-318-10-50

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

SERWIS I NAPRAWA LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW I KAS FISKALNYCH
Sklep komputerowy **JWJ**
Oława, ul. Żeromskiego 2
tel. 71 303-41-14

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

BIURO RACHUNKOWE INCOME - KSIĄŻKI PRZYCHODÓW I ROZCHODÓW, PEŁNA KSIĘGOWOŚĆ, ROZLICZENIA Z ZUS I US, OŁAWA, UL. KUTROWSKIEGO 41, TEL. 604-071-018, 71-734-57-33

► Kredyty konsolidacyjne gotówkowe pożyczki pozabankowe biuro Oława pl. Gimnazjalny 5 B plastry miodu obok punktu z dorabianiem kluczy i sklepu odzieżowego. Kontakt Tel. 501 169 184

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ, PŁACIMY NAJWIĘCEJ TEL. 504-004-956

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne. Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2 (Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-303-80-21

KUPIĘ KAŻDE AUTO. NAJLEPSZE CENY W REGIONIE TEL. 781-306-420

► Autolaweta usługi Tel. 501 955 042

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT SAMOCHODU GRATIS, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO WYREJESTROWANIA W WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ. OŁAWA UL. ZWIERZYNIECKA 11 TEL. 505-045-414, 509-582-251, TEL/FAX 7131-33-024,

► Kupię stary motocykl. Tel. 606 671 277

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330
www.akuolawa.pl
ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	71-301-13-13
zastępca dyrektora	71-301-13-14
sekretariat dyrektora	71-301-13-11
	fax: 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	71-301-13-40
izba przyjęć	71-301-13-96
dyżurka lekarska	71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	71-301-13-37
gabinet zabiegowy	71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	71-301-13-22
sekretariat	71-301-13-54
izba przyjęć	71-301-13-35
dyżurka lekarska	71-301-13-34
USG:	71-301-13-84
EKG	71-301-13-85
sala "R"	71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	71-301-13-20
sekretariat	71-301-13-55
izba przyjęć:	71-301-13-47
dyżurka lekarska	71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	71-301-13-42 lub 43
sala "R"	71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	71-301-13-21
sekretariat	71-301-13-53
izba przyjęć	71-301-13-89
dyżurka lekarska - ginekologiczno-położnicza	71-301-1351
dyżurka lekarska - porodówka	71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - ginekologiczno-położnicza	71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - porodówka	71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	71-301-13-23
dyżurka lekarska	71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	71-301-13-60
sala operacyjna	71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	71-301-13-64
blok operacyjny	71-301-13-24
POZ	71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	71-301-13-92
rehabilitacja	71-301-13-68
RTG - pracownia	71-301-13-87
ruch chorych	71-301-13-78
centrala	71-301-13-00

centralna rejestracja do poradni specjalistycznych
- 71-301-13-00
- 71-301-13-75
- 71-301-13-76

GUZ CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA "KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669

www.fospol.eu
ŻALUZJE ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

eprasa.pl 545704e2c7

OGŁOSZENIE O OTWARTYM NABORZE WNIOSKÓW O UDZIELENIE GRANTU - II RUNDA

Gmina Domaniów, z siedzibą Domaniów nr 56, 55-216 Domaniów wraz z Parterami tj. Gminą Miasto Oława, Miastem Środa Śląska, Gminą i Miastem Strzelin, Gminą Malczyce, Gminą Kostomłoty, Gminą Wiązów, i Gminą Borów informuje o możliwości składania wniosków o udzielenie grantu w celu realizacji zadania inwestycyjnego w ramach projektu pn.„Poprawa jakości powietrza poprzez modernizację systemów grzewczych w budynkach mieszkalnych w gminach powiatu oławskiego, strzelińskiego i średzkiego" realizowanego w ramach Osi Priorytetowej III. Gospodarka niskoemisyjna, Działania 3.3. Efektywność energetyczna w budynkach użyteczności publicznej i sektorze mieszkaniowym, Poddziałania 3.3.1 OSI Efektywność energetyczna w budynkach użyteczności publicznej i sektorze mieszkaniowym – konkurs horyzontalny OSI, Typ 3.3 e Modernizacja systemów grzewczych i odnawialne źródła energii - projekty dotyczące zwalczania emisji kominowej – projekt grantowy, Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014-2020.

1. Cel i przedmiot Projektu grantowego

Głównym celem Projektu grantowego jest poprawa jakości powietrza poprzez modernizację systemów grzewczych w budynkach mieszkalnych w gminach powiatu oławskiego, strzelińskiego i średzkiego. Realizacja inwestycji jest zgodna z zapisami z SZOOP RPO WD 2014-2020 (w tym zakres rzeczowy i przewidywane rezultaty realizacji projektu).

2. Katalog Grantobiorców

Do udzielenia grantu kwalifikują się osoby zamieszkałe na obszarze gmin: Domaniów, Gmina Miasto Oława, Miasto i Gmina Środa Śląska, Strzelin, Gmina Malczyce, Kostomłoty, Wiązów i Borów posiadające prawo do dysponowania nieruchomością (dom jednorodzinny, mieszkanie w domu wielorodzinnym, wspólnoty mieszkaniowe spółdzielnie mieszkaniowe, TBS) położoną na obszarze na terenie gmin Domaniów, Gmina Miasto Oława, Miasto i Gmina Środa Śląska, Strzelin, Malczyce, Kostomłoty, Wiązów i Borów.

Dopuszczalne formy prawa dysponowania nieruchomością to: własność; współwłasność; inne udokumentowane prawo do dysponowania nieruchomością – pod warunkiem, że obejmuje co najmniej okres trwałości projektu tj. zgodnie z art. 71 Rozporządzenia nr 1303/2013.

Wnioskodawca może złożyć jeden Wniosek o Grant na obszarze Partnerstwa;

Do udzielenia grantu kwalifikują się osoby bez zaległości w podatkach i opłatach lokalnych oraz innych należnościach wobec Gminy na dzień składania wniosku.

3. Katalog wydatków kwalfikowalnych Grantobiorcy

Kwalifikowalne mogą być wyłącznie wydatki, które mają na celu wymianę źródła ciepła z ewentualnym dostosowaniem instalacji grzewczej i/lub pozyskiwania ciepłej wody użytkowej, bądź do wytwarzania energii elektrycznej na potrzeby budynku/ mieszkania, gdzie wymianie podlega źródło ciepła.

Kwalifikowane są wydatki związane z wymianą wysokoemisyjnego źródła ciepła tj.:

a) podłączenia do sieci ciepłowniczej / chłodniczej;
b) demontaż dotychczasowego źródła ciepła;
c) montaż nowego źródła ciepła opartego na biomasie lub paliwach gazowych;
d) montaż nowego źródła ciepła opartego o OZE;
e) montaż nowego źródła ciepła opartego o zasilanie energią elektryczną do bezpośredniego ogrzewania lub ogrzewania czynnika w instalacji CO (np. kable lub maty grzejne, elektryczne kotły CO) i zasilaną z instalacji wykorzystującej OZE – np. instalacji fotowoltaicznej, stanowiącej element inwestycji lub instalacji fotowoltaicznej już istniejącej;
f) budowa lub modernizacja instalacji centralnego ogrzewania o ile wynika to z audytu i pozostaje w związku przyczynowo - skutkowym ze zmianą źródła ciepła;
g) budowa lub modernizacja systemu pozyskiwania Ciepłej Wody Użytkowej;
h) instalacja systemu zarządzania energią np.: termostaty, czujniki temperatury, pogodowe, obecności, sterowniki, automatyczne układy regulacji, aplikacje komputerowe, gotowe systemy, urządzenia pomiarowe itp.);
i) modernizacja kotłowni (kwalifikowane są wyłącznie następujące zakresy prac tj. budowa/wymiana instalacji elektrycznej wewnętrznej, budowa/przebudowa instalacji wodno-kanalizacyjnej wewnętrznej, montaż gazowej instalacji wewnętrznej/budowa zewnętrznego zbiornika gazu płynnego wraz z budową przyłącza pomiędzy zbiornikiem a budynkiem, wkład kominowy; budowa/przebudowa systemu wentylacji o ile jest wymagana projektem, koszt przyłącza do sieci w granicach działki).

- Wydatki dot. instalacji OZE na cele niezwiązane z ogrzewaniem, np. na cele pozyskiwania CWU albo mikroinstalacji do produkcji prądu, np. fotowoltaicznej albo wiatrowej (ale tylko o mocy zainstalowanej odpowiadającej zapotrzebowaniu budynku w latach ubiegłych, chyba że mikroinstalacja posłuży zaspokojeniu zwiększonych potrzeb wynikających z zastosowania ogrzewania elektrycznego);
- Wydatki związane z ułatwieniem dostępu do obsługi urządzeń przez osoby niepełnosprawne zamieszkujące w domach jednorodzinnych lub mieszkaniach w kwocie nieprzekraczającej połowy wartości grantu;
- Wydatki związane ze sporządzeniem audytu energetycznego / uproszczonego audytu energetycznego wg metodologii udostępnionej przez IOK.

Nie mogą stanowić wydatków kwalifikowalnych prace dotyczące np.: zmiany układu pomieszczeń kotłowni, wyposażenia pomieszczeń w meble, montaż urządzeń sanitarnych, wykończenie pomieszczeń kotłowni, prace związane z remontem klatki schodowej, budową przyłącza poprowadzonego od sieci gazowej do granic działki.

Pomoc przyznawana jest wyłącznie na nowe instalacje.

Kwalifikowalne mogą być wydatki ponoszone przez Grantobiorców dopiero po podpisaniu umowy o powierzenie grantu.

4. Kryteria wyboru Grantobiorców

Szczegółowe kryteria wyłonienia Grantobiorców określone zostały w Załączniku nr 1 do „Procedury realizacji projektu grantowego".

5. Informacje o źródłach finansowania grantów

Wsparcie udzielane jest w formie zwrotu Grantobiorcy **maksymalnie 85% poniesionych kosztów kwalifikowanych** (nie więcej niż 25 000,00 zł). Granty przekazywane są Grantobiorcom wyłącznie w formie refundacji, tj. zwrotu poniesionych przez Grantobiorcę wydatków.

Wkład własny Grantobiorcy 15% wartości poniesionych kosztów kwalifikowanych inwestycji wybranej do realizacji. Szczegółowe uregulowania dotyczące wysokości i formy wkładu własnego zostaną zawarte w umowie pomiędzy Grantodawcą, a Grantobiorcą.

6. Forma, termin oraz miejsce składania wniosków o udzielenie grantu przez potencjalnych Grantobiorców

Wniosek o udzielenie grantu wraz z wymaganymi załącznikami należy przygotować w formie pisemnej, na wzorze udostępnionym przez Grantodawcę. Wniosek należy złożyć w oryginale. Załączniki będące kopiami dokumentów powinny być potwierdzone „za zgodność z oryginałem" i podpisane przez Grantobiorcę.

Przez „złożenie wniosku" należy rozumieć wpływ jego papierowej wersji (podpisanej zgodnie z reprezentacją) – decyduje data wpływu podpisanego wniosku. Za dzień skutecznego doręczenia wniosku uznaje się: osobiście przypadku doręczenia osobistego – datę przyjęcia dokumentów zgłoszeniowych potwierdzoną pisemnie przez Grantodawcę; w przypadku doręczenia za pośrednictwem operatora pocztowego lub firmy kurierskiej – datę doręczenia dokumentów zgłoszeniowych przez operatora/firmę do Grantodawcy.

Wniosek wraz z załącznikami winien być trwale spięty – umieszczony np. w koszulce na dokumenty, skoroszycie, segregatorze.

Kompletna dokumentacja powinna zawierać:

- Wniosek o udzielenie grantu, Załączniki do wniosku według wykazu załączników zawartych we Wniosku o udzielenie grantu
- Miejsce składania wniosków o udzielenie grantów przez Grantobiorców: Urzędy Gmin/Miast Parterów projektu tj. Domaniowa, Oławy, Środy Śląskiej, Strzelina, Malczyc. Kostomłotów, Wiązowa, Borowa

Termin składania wniosku: II Runda 06.04.2021r. - 01.06.2021 roku do końca dnia pracy urzędów;

7. Okres realizacji umowy o powierzenie realizacji grantu przez Grantobiorcę

Okres realizacji umowy o powierzenie realizacji grantu przez Grantobiorcę: maksymalnie

8 miesięcy od dnia podpisania Umowy z Grantodawcą (szczegółowe warunki określone zostaną w umowie o powierzenie grantu).

Przewidywany termin rozstrzygnięcie naboru i podpisania umów o powierzenie grantu - IV Kwartał 2021 roku. Wniosek wraz z załącznikami zamieszczony zostanie na stronie internetowej Lidera Projektu Gminy Domaniów www.gminadomaniow.pl oraz Partnerów projektu Dokumenty będą dostępne w punktach konsultacyjnych działających przez cały czas naboru u Lidera Projektu i w gminach partnerskich. Informację dot. naboru wniosków można uzyskać w:

- **Gmina Domaniów, Referat Inwestycji i Rozwoju. Tel. 71 301 73 80; Pok. 3**
- **Gmina Miasto Oława, Wydział Funduszy Europejskich, pod nr. tel. 71 301 10 14, tel. 71 301 10 15**

(ogłoszenie płatne)

eprasa.pl 545704e2c7

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

Remis w ważnym meczu s.24

Powalczy o medal w Tokio s.25

PIŁKA NOŻNA

I LWJS

MGKS „Moto-Jelcz" Oława - „Chrobry" Głogów 0:5

Pokaz siły „Chrobrego"

Pierwszy wiosenny mecz ligowy juniorów „Moto-Jelcza" zakończył się ich porażką

Jacek Polasz

Michał Pluciński (w białej koszulce) był jednym z nielicznych zawodników „Moto-Jelcza", który sprawiał problemy defensywie „Chrobrego"

Trener oławian Roman Płachta miał problem ze skompletowaniem składu na ten mecz. Kilku zawodników nie mogło wystąpić z powodu kontuzji oraz pauzy za kartki. Wszyscy oławianie mieli dwutygodniową przerwę w treningach, a do Oławy przyjechała drużyna z czołówki tabeli, która jest w cyklu treningowym. Zawodnicy „Chrobrego" są uczniami Szkoły Mistrzostwa Sportowego, byli więc wyselekcjonowani i świetnie przygotowani do meczu.

Od początku zaznaczyła się przewaga przyjezdnych, którzy coraz śmielej zapędzali się pod bramkę Bartłomieja Śliwińskiego. W 8 minucie Alex Podchul strzelił spoza linii pola karnego, a nasz bramkarz wypuścił piłkę, do której dopadł strzelec i umieścił ją w siatce. Po chwili głogowianie przeprowadzili szybką kontrę zakończoną pudłem Bartosza Matysiaka. Zawodnicy „Chrobrego" grali pressingiem na całym boisku, przez co gospodarze mieli problemy z wyjściem spod własnej bramki. Rywale często gościli pod naszą bramką, ale brakowało im skuteczności. Pod koniec pierwszej połowy trwało oblężenie i ostrzeliwanie oławskiej bramki. Bartosz Matysiak trafił wprost w golkipera „Moto-Jelcza", a inne strzały wybili obrońcy.

Na początku drugiej połowy świetną akcją i celnym strzałem popisał się Gracjan Antkowiak, który wymanewrował oławską defensywę. Na 3:0 podwyższył Oliwier Reszuta, zaskakującym uderzeniem z dystansu w okienko. Goście co chwila stwarzali okazje podbramkowe, ale Bartłomiej Śliwiński obronił strzały Gracjana Antkowiaka i Michała Fryzowicza, a Gabriel Draczyński przestrzelił w dogodnej sytuacji.

W 75 minucie głogowianie popisowo rozegrali rzut wolny. Piłka skierowana na dalszy słupek, odegrana głową do Gabriela Draczyńskiego, który główką z bliska podwyższył na 4:0. W końcówce oławianie mieli dwie okazje do zdobycia honorowego gola. Najpierw niecelnie strzelił Aleksander Jakobsze, a później Dawid Paluszczak trafił w poprzeczkę, a jego dobitka nieskuteczna, po podaniu od Dawida Boratyńskiego. Była to najlepsza okazja gospodarzy do strzelenia gola w tym meczu. W ostatniej minucie Gracjan Antkowiak główką ustalił wynik, po rzucie rożnym.

MGKS „MOTO-JELCZ" OŁAWA

Śliwiński - Boratyński, Węglarowicz, Jurczak, Jakobsze - Baran, Mazepa, Kaniewski (76 Lech), Pluciński, Mossoń (55 Zaremba) - Paluszczak.

Wyniki XVIII kolejki (z 24/25 kwietnia):

MOTO-JELCZ OŁAWA - CHROBRY GŁOGÓW 0:5
KARKONOSZE JG - FC W-W ACADEMY 0:7
PARASOL W-W - WKS ŚLĄSK W-W 6:2
LECHIA DZIERŻONIÓW - CHROBRY II 0:3
GÓRNIK POLKOWICE - ŚLĘZA W-W 2:1
PIAST NOWA RUDA - „POLONIA-STAL" 1:2
PAUZOWALI: PIAST ŻMIGRÓD I BOBRZANIE BOLESŁAWIEC.

** Miedź Legnica awansowała do Ligi makroregionalnej juniorów starszych. Wszystkim drużynom w tabeli dodano trzy punkty walkowerem za nierozegrane wiosenne mecze.*

TABELA PO XVIII KOLEJCE		
1. KARKONOSZE JG	40	64:29
2. PARASOL WROCŁAW	39	60:26
3. CHROBRY GŁOGÓW	36	65:23
4. CHROBRY II GŁOGÓW	35	67:23
5. FC W-W ACADEMY	33	53:42
6. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	31	48:33
7. ŚLĘZA WROCŁAW	30	45:36
8. LECHIA DZIERŻONIÓW	22	35:46
9. GÓRNIK POLKOWICE	21	38:42
10. PIAST ŻMIGRÓD	20	41:49
11. MOTO-JELCZ OŁAWA	**20**	**31:46**
12. POLONIA-STAL ŚWIDNICA	16	32:63
13. PIAST NOWA RUDA	7	20:100
14. BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	5	12:63
15. MIEDŹ LEGNICA	42	62:52*

W następnej kolejce, w piątek 30 kwietnia o godz.17.00, oławianie zagrają na wyjeździe z Bobrzanami Bolesławiec.

JACEK POLASZ
sport@gazeta.olawa.pl

Tabela IV ligi - grupa wschodnia

Wyniki spotkań XXII kolejki, rozgrywanej 24 kwietnia

GKS Mirków - Sokół Marcinkowice 3:2, Mechanik - AKS 1:1, Unia - Orzeł Lubawka 0:1, Piast Żerniki - Nysa 4:1, Pogoń - MKP Wołów 0:4, Orzeł Prusice - Polonia 1:4, LKS Bystrzyca - Sokół Wielka Lipa 0:2, Orzeł Ząbkowice - Bielawianka 0:1, Lechia - Piast Nowa Ruda 2:1.

Pauzował Moto-Jelcz Oława.

MIEJSCE DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1. LECHIA DZIERŻONIÓW	19	0	2	57	73:21
2. BIELAWIANKA BIELAWA	16	4	1	52	75:15
3. AKS STRZEGOM	15	4	2	49	63:18
4. MKP WOŁÓW	12	3	6	39	51:30
5. SOKÓŁ MARCINKOWICE	**11**	**2**	**8**	**35**	**52:33**
6. MOTO-JELCZ OŁAWA	**10**	**4**	**6**	**34**	**42:23**
7. PIAST ŻERNIKI WROCŁAW	9	7	5	34	42:22
8. POLONIA TRZEBNICA	10	3	8	33	32:24
9. MECHANIK BRZEZINA	10	2	9	32	50:51
10. SOKÓŁ WIELKA LIPA	9	4	8	31	40:33
11. ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE	9	2	10	29	40:41
12. GKS MIRKÓW/DŁUGOŁĘKA	8	3	10	27	32:45
13. PIAST NOWA RUDA	7	5	8	26	33:36
14. NYSA KŁODZKO	7	4	10	25	35:40
15. LKS BYSTRZYCA GÓRNA	5	6	10	21	31:43
16. UNIA BARDO	5	2	13	17	29:59
17. ORZEŁ LUBAWKA	4	3	14	15	28:74
18. ORZEŁ PRUSICE	2	1	18	7	28:105
19. POGOŃ PIESZYCE	0	1	20	1	14:77

** W XXIII kolejce, rozgrywanej 1 maja, o godzinie 14.00 Orzeł Lubawka zagra z Moto-Jelczem Oława (jesienią Moto-Jelcz wygrał 6:1), zaś o 15.30 Sokół Marcinkowice podejmie Orła Ząbkowice Śląskie (jesienią Sokół przegrał 1:3).*

Zestaw pozostałych par XXIII kolejki: Piast Nowa Ruda - GKS Mirków (2:0), Bielawianka - LKS Bystrzyca (2:2), Sokół Wielka Lipa - Orzeł Prusice (7:1), Polonia Trzebnica - Pogoń Pieszyce (2:0), MKP Wołów - AKS Strzegom (2:2), Mechanik - Piast Żerniki (1:1), Nysa Kłodzko - Unia Bardo (2:3).

W nawiasach wyniki z rundy jesiennej.

** W XXIV kolejce, rozgrywanej 3 maja, o godzinie 17.00 LKS Bystrzyca Górna podejmie Sokół Marcinkowice (jesienią Sokół wygrał 6:0), Moto-Jelcz Oława zagra z Nysą Kłodzko (jesienią Moto-Jelcz wygrał 4:1).*

Zestaw pozostałych par XXIV kolejki: Piast Żerniki - MKP Wołów (5:1), AKS Strzegom - Polonia Trzebnica (0:2), Orzeł Prusice - Bielawianka (1:13), Pogoń Pieszyce - Sokół Wielka Lipa (0:4), Orzeł Ząbkowice Śl. - Piast Nowa Ruda (1:2), GKS Mirków - Lechia (0:7), Mechanik - Unia (3:2).

W nawiasach wyniki z rundy jesiennej. **(DCZ)**

SIATKÓWKA

Zmiany

Janczak wraca do „Volleya"

Krzysztof Janczak będzie trenerem IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice w kolejnym sezonie

To przysłowiowy powrót na stare śmieci, ponieważ Janczak trenował już ten zespół w sezonie 2018/2019 na poziomie III ligi. Do klubu przychodził wtedy z celem awansu do II ligi, co się nie udało. Drużyna jego pod sterami zajęła czwarte miejsce w rundzie zasadniczej, ale ostatecznie dostała szansę na grę w barażach. Mimo zaciętej walki z rywalami i ambitnej postawy w pierwszej rundzie, nie uzyskała promocji do kolejnej fazy turnieju barażowego.

- Trenerowi zespołu ciężko jest uznać sezon za udany, jeśli nie udało się osiągnąć zakładanego celu sportowego, którym był awans do drugiej ligi - mówił Krzysztof Janczak żegnając się z klubem. - Na finiszu rozgrywek byłem zadowolony z gry drużyny. Urazy Dawida Łapiaka i Pawła Włodka mocno osłabiły zespół i nie ułatwiły nam zadania. Mimo braku możliwości rotowania składem, dzielnie walczyliśmy i odnieśliśmy w barażach dwa zwycięstwa w trzech meczach.

Z pracy w Jelczu-Laskowicach nie został jednak wyrzucony, nie podał się również do dymisji ze względu na wynik sportowy. Przyjął ofertę pierwszoligowej Gwardii Wrocław, gdzie został trenerem. Z wrocławskim klubem rozstał się w trakcie zakończonego niedawno sezonu. Teraz wróci do „Volleya", który w ostatnich dwóch latach pod wodzą Krzysztofa Pilawy wywalczył awans do II ligi, a potem utrzymał się na tym poziomie. Pilawa pozostanie jednak w sztabie szkoleniowym.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Krzysztof Janczak pochodzi z Wałbrzycha. To tam rozpoczynał swoją siatkarską karierę, a także odnosił pierwsze wielkie sukcesy, takie jak zdobycie Pucharu Polski w 1993 roku w barwach Chełmca Wałbrzych. Potem kontynuował grę w innych polskich klubach (Morze Szczecin, Jastrzębie Borynia, Gwardia Wrocław). Jego zagraniczne wojaże rozpoczęły się w lidze niemieckiej (Moerser S.C.). Kolejnymi klubami były PAOK Saloniki (Grecja), Al. Said Sport (Katar), Lokomotiv Nowosybirsk (Rosja), Narbonne (Francja) i Premier Hotels Crema (Włochy).

Do polskiej ligi wrócił w 2007 roku, kiedy to podpisał kontrakt z Delectą Bydgoszcz. W najwyższej klasie rozgrywkowej grał do 2009 roku. W czasie swojej kariery występował w reprezentacji Polski (46 występów w latach 1993-2001, m.in. na Igrzyskach Olimpijskich w Atlancie). Po zakończeniu kariery zawodniczej w 2009 roku od razu rozpoczął pracę jako trener. Prowadził zespoły Burzy Wrocław, Energetyka Jaworzno i KS Murowana Goślina. W 2013 roku został trenerem KS Milicz, gdzie spotkał się z Michałem Patykiewiczem, Łukasz Krupą, Arkadiuszem Olczykiem, Grzegorzem Kukla. Z zespołem z Milicza trener Janczak wywalczył awans z III ligi do II, a w kolejnym sezonie na zaplecze siatkarskiej elity. Po rozpadzie KS Milicz przeniósł się do drugoligowej Victorii Wałbrzych, z którą także awansował do pierwszej ligi. W sezonie 2018/2019 trenował IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice/ Kampanie 2019/2020 i 2020/2021 (niepełną) spędził w Gwardii Wrocław. Teraz wraca do Jelcza-Laskowic.\

Kamil Tysa

Krzysztof Janczak

eprasa.pl 545704e2c7

PIŁKA NOŻNA

Puchar Polski

LKS „Foto-Higiena” Błyskawica Gać - 1KS „Ślęza” Wrocław 1:2

Finał nie dla Foto-Higieny

Zespół Foto-Higieny po zaciętym spotkaniu z ligowym rywalem - Ślęzą Wrocław odpadł w półfinale Pucharu Polski strefy wrocławskiej

0:1 - PIOTR STĘPIEŃ (W 52 MIN.)
1:1 - MATEUSZ OLIKIEWICZ (55)
1:2 - ROBERT PISARCZUK (84, Z RZUTU KARNEGO)

GAĆ

14 KWIETNIA 2021 ROKU. STADION GMINNY. MECZ BEZ UDZIAŁU PUBLICZNOŚCI.

SĘDZIOWALI

PAWEŁ KUCHARCZYK Z WROCŁAWIA - GŁÓWNY ARBITER, ORAZ ASYSTENCI LINIOWI - DAMIAN NOWAK ORAZ JAKUB DMUCH (KS DZPN WROCŁAW).

ŻÓŁTE KARTKI

FILIP OLEJNICZAK (W 26 MIN.), ŁUKASZ ORZECHOWSKI (68), HUBERT MUSZYŃSKI (78) - WSZYSCY ZA FAULE.

LKS „FOTO-HIGIENA”

WOJCIECHOWSKI (5) - PIÓRECKI (4), RADKEVICH (4) (87 TARNOW - NIESKLASYFIKOWANY), WDOWIAK (4), HAWRYŁO (4) - STACHOWSKI (4) (70 TYLKI - 1), NAHREBECKI (4) (87 PABINIAK - NIESKLASYFIKOWANY) - OLIKIEWICZ (4) , MATUSIK (4) (87 UJAS - NIESKLASYFIKOWANY), ORZECHOWSKI (3) (76 SKÓRNICA - 1) - PRZYBYLSKI (4)

1KS „ŚLĘZA”

ZABIELSKI - PALACIOS (81 GIL), WAWRZYNIAK (46 STEMPIN), TRACZYK (46 KLUZEK), DYR, OLEJNICZAK (29 PISARCZUK), AFONSO (69 BOHDANOWICZ), VINICIUS (46 STĘPIEŃ), SAMIEC, MUSZYŃSKI, TOMASZEWSKI.

Już w 7 minucie w dogodnej sytuacji znalazł się Vinicius, który nie zdołał trafić do bramki strzeżonej przez Piotra Wojciechowskiego. Trzydzieści minut później Marcin Przybylski uderzył z 25 metrów, ale piłkę spokojnie złapał Piotr Zabielski.

Na początku drugiej połowy dwóch zawodników Ślęzy zblokowało wbiegającego w pole karne Łukasza Orzechowskiego, ale ku zdziwieniu wszystkich sędzia Paweł Kucharczyk nie zatrzymał gry i nakazał jej kontynuowanie. W 52 minucie Mateusz Stempin z prawego skrzydła zagrał na 6 metr do Piotra Stępnia, który uderzeniem przy bliższym słupku dał prowadzenie gościom. Trzy minuty później Maciej Matusik zagrał z własnej połowy do wychodzącego na obrońców Mateusza Olikiewicza, piłka po drodze minęła Huberta Muszyńskiego, a następnie z 11 metrów „skrzydłowy” Foto-Higieny umieścił ją przy dalszym słupku bramki. W 77 minucie Przybylski dośrodkował w pole karne z rzutu karnego, a piłkę głową uderzył Marcin Wdowiak. Ofiarnie sprzed linii bramkowej wybił Stępień. Siedem minut później Olikiewicz sfaulował w polu karnym Muszyńskiego, a arbiter wskazał na 11 metr, który na bramkę zamienił Robert Pisarczuk. W doliczonym czasie gry w trakcie rzutu rożnego dla Foto-Higieny jej golkiper pobiegł w pole karne rywali. Goście wyszli z kontratakiem, zakończyli go uderzeniem z kilku metrów, ale ofiarnie interweniujący Przybylski zablokował ten strzał. Chwilę później sędzia zakończył mecz.

DOMINIK CZERENDA
sport@gazeta.olawa.pl

PIŁKA NOŻNA

III liga

MKS Piast Żmigród - LKS „Foto-Higiena” Błyskawica Gać 1:1

Remis w ważnym meczu

Zespół Foto-Higieny zremisował w meczu z Piastem Żmigród, z którym walczy o ligowy byt

0:1 - MARCIN PRZYBYLSKI (W 52 MIN.)
1:1 - OSKAR TRZEPACZ (77, Z RZUTU KARNEGO)

GAĆ

17 KWIETNIA 2021 ROKU. STADION OSIR. MECZ BEZ UDZIAŁU PUBLICZNOŚCI.

SĘDZIOWALI

ROBERT PARYSEK Z GŁOGOWA - GŁÓWNY ARBITER, ORAZ ASYSTENCI LINIOWI - PIOTR KLASA ORAZ MATEUSZ ROZMUS (KS OZPN LEGNICA).

ŻÓŁTE KARTKI

MATEUSZ OLIKIEWICZ (W 55 MIN.), KACPER STACHOWSKI (57), MACIEJ MATUSIK (63), MARCIN PRZYBYLSKI (86), SZYMON SOŁTYŃSKI (90+ ORAZ 90+), MICHAŁ TYLKI (90+) - WSZYSCY ZA FAULE, TOBIASZ JARCZAK (59), MARCIN WDOWIAK (75), IEGOR TARNOV (90+) - ZA KRYTYKĘ ORZECZEŃ SĘDZIEGO ORAZ PRZEMYSŁAW UJAS (90+) ZA NIESPORTOWE ZACHOWANIE.

CZERWONA KARTKA

SZYMON SZOŁTYŃSKI (W 90 MIN.) ZA DRUGĄ ŻÓŁTĄ.

Michał Hawryło (przy piłce) sprokurował rzut karny, który gospodarze zamienili na bramkę

PIAST

BURTA – BANACZEK, OGRODOWSKI, TROJANOWSKI, CHOUWER, GOŁĘBIOWSKI, KOHUT (60 KĘPCZYŃSKI), SOŁTYŃSKI, MIZINIAK (60 TRZEPACZ), JARCZAK, STANCLIK.

LKS „FOTO-HIGIENA”
BODYS (5) - PIÓRECKI (4), RADKEVICH (5), WDOWIAK (4), HAWRYŁO (4) - STACHOWSKI (4) (62 TYLKI - 2), NAHREBECKI (4) - OLIKIEWICZ (3) (62 TELATYŃSKI - 1), MATUSIK (4) (86 UJAS - NIESKLASYFIKOWANY), ORZECHOWSKI (3) (80 SKÓRNICA - 1) - PRZYBYLSKI (4)

W 11 minucie Daniel Stanclik uderzył zza pola karnego, ale obok bramki. Jedenaście minut później z dystansu próbował Łukasz Orzechowski, ale dobrą interwencją popisał się Józef Burta. W 25 minucie Daniel Stanclik zagrał na prawą stronę do Marka Miziniaka, który odegrał na 6 metr do Szymona Sołtyńskiego, którego uderzenie obronił ofiarnie interweniujący Michał Bodys.

W 52 minucie w środkowej strefie boiska Tobiasz Jarczak wbiegł w arbitra głównego i piłkę przejęli zawodnicy Foto-Higieny. Wiktor Nahrebecki zagrał na prawą stronę do Marcina Przybylskiego, ten wpadł w pole karne, minął Mateusza Ogrodowskiego, uderzył na bramkę z ostrego kąta, a „futbolówka” po odbiciu od nogi Jakuba Trojanowskiego na 4 metrze zmyliła bramkarza gospodarzy i wpadła do bramki. W 74 minucie przy linii pola karnego Michał Tylki sfaulował Stanclika. Arbiter nakazał kontynuowanie gry, lecz za chwilę piłkę ręką złapał zawodnik Piasta. Sędzia Parysek zatrzymał grę i po konsultacji z arbitrem liniowym wskazał na 11 metr. Do piłki podszedł sam poszkodowany, a jego strzał obrobił Bodys. Chwilę później Przybylski uderzył z 15 metrów, ale piłkę z problemami złapał Burta. Trzy minuty później Michał Hawryło według arbitra głównego sfaulował w polu karnym Cezarego Kępczyńskiego i gospodarze ponownie mieli rzut karny. Tym razem do piłki podszedł Oskar Trzepacz i silnym strzałem w środek bramki po rękawicach Bodysa umieścił piłkę w siatce. Do końca spotkania wynik nie uległ już zmianie i obie drużyny podzieliły się punktami.

Warto dodać że żółtymi kartonikami zostali rownież ukarani trener Foto-Higieny - Marcin Koszerny oraz asystent trenera Piasta - Paweł Ulatowski, obaj za krytykę orzeczeń sędziego, a ostatecznie w całym meczu sędzia pokazał 13 żółtych oraz 1 czerwoną kartkę.

DOMINIK CZERENDA
sport@gazeta.olawa.pl

Powiedzieli po meczu

Marcin Koszerny, trener Foto-Higieny

- Obie drużyny w pierwszej połowie długo wchodziły w mecz, który sprawiedliwie zakończył się remisem. Druga połowa zrobiła się „żółta”, gdyż każdy faul był napominany przez arbitra spotkania kartonikiem. Mieliśmy obawę czy zakończymy ten mecz w pełnym składzie. Ostatecznie nam się to udało, za to rywale kończyli w dziesiątkę. Po tym spotkaniu obie ekipy mogą być rozczarowane, bo walczymy o utrzymanie i ten remis nie zadowala żadnej z drużyn. Walczyliśmy o trzy punkty, ale trzeba szanować ten punkt.

Marcin Foltyn, trener Piasta

- To był mecz walki, w którym brakowało spokoju z naszej strony. Wiemy w jakiej sytuacji jesteśmy, pozytywem jest tylko to, że drugi raz z rzędu przegrywając, zdołaliśmy wywalczyć punkt. Jednak o tym spotkaniu trzeba mówić, że dwa punkty straciliśmy, a nie zdobyliśmy jeden. Pozostaje nam tylko wiara w utrzymanie. Jeszcze kilkanaście kolejek do rozegrania przed nami, a co za tym idzie sporo punktów do zdobycia. Za tydzień mecz ze Ślęzą i w nim, tak jak w każdym kolejnym, będziemy walczyć o trzy punkty. Szkoda niewykorzystanego rzutu karnego przez Daniela Stanclika, ale musimy walczyć dalej o byt w III lidze.

Marcin Wdowiak, kapitan Foto-Higieny

- Powinniśmy się cieszyć z tego remisu na wyjeździe, ponieważ takie mecze zawsze są ciężkie, ale w tym przypadku emis nas nie zadowala, ponieważ walczymy z Piastem o utrzymanie w tej lidze. Trzeba sobie uczciwie powiedzieć, że gdyby Piast wykorzystał stworzone przez siebie okazję w pierwszej połowie oraz rzut karny w drugiej to wracalibyśmy dziś bez punktu i wtedy nasza sytuacja w tabeli była by jeszcze gorsza niż jest obecnie. Remis ten daje nam niewiele, ale pozwala wciąż optymistyczne patrzeć w przyszłość. Mamy jeszcze dużo spotkań do rozegrania, a ta liga jest nieprzewidywalna. Niewykluczone, że mecze z drużynami z górnej części tabeli będą zwycięskie.

Tobiasz Jarczak, pomocnik Piasta

- Potwierdzam słowa trenera, w tym meczy straciliśmy dwa punkty, a nie wywalczyliśmy jeden. Powinniśmy to spotkanie wygrać, mając na uwadze to, że w tabeli jesteśmy w strefie spadkowej. Wygrywając z Foto-Higieną wydostalibyśmy się ze strefy spadkowej, ale tak się nie stało.

NOT. I FOT.: (DCZ)

Tabela III ligi - grupa III

Wyniki XXVI kolejki, rozgrywanej 16/17 kwietnia

Stal - Gwarek 2:1, ROW - Miedź II 1:3, Polonia N. - Pniówek 0:2, Rekord - LKS Goczałkowice 3:2. Lechia - Górnik II 0:0, Polonia N. - Polonia/Stal 5:3, Zagłębie II - Ruch 0:1, Ślęza - Warta 1:0, Piast - MKS Kluczbork 2:2.

Wyniki XXVII kolejki, rozgrywanej 24 kwietnia

Piast - Foto-Higiena 1:1, MKS Kluczbork - Ślęza 0:5, Warta - Zagłębie II 1:2, Ruch - Polonia B. 2:1, Polonia/Stal - Lechia 0:4, Górnik II - Rekord 1:2, LKS Goczałkowice - Polonia N. 4:0, Pniówek - ROW 2:1, Miedź II - Stal 1:3.

MIEJSCE DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1. RUCH CHORZÓW	22	2	2 68	68:20	
2. ŚLĘZA WROCŁAW	17	5	4	56	67:25
3. POLONIA BYTOM	17	4	4	55	56:28
4. PNIÓWEK PAWŁOWICE	17	4	5	55	49:29
5. LECHIA ZIELONA GÓRA	11	7	7	40	37:33
6. LKS GOCZAŁKOWICE	12	3	11	39	45:40
7. ZAGŁĘBIE II LUBIN	11	5	10	38	45:34
8. REKORD BIELSKO-BIAŁA	10	7	8	37	42:32
9. STAL BRZEG	9	8	8	35	46:37
10. GWAREK TARNOWSKIE GÓRY	9	7	9	34	38:48
11. MKS KLUCZBORK	9	6	11	33	40:50
12. GÓRNIK II ZABRZE	8	4	14	28	40:45
13. MIEDŹ II LEGNICA	7	6	13	28	30:43
14. WARTA GORZÓW WLKP	8	3	15	27	28:42
15, ROW 1964 RYBNIK	6	8	11	26	33:46
16. PIAST ŻMIGRÓD	5	10	11	25	38:46
17. FOTO-HIGIENA GAĆ	**5**	**7**	**13**	**22**	**33:56**
18. POLONIA NYSA	4	5	16	17	29:62
19. POLONIA/STAL ŚWIDNICA	5	1	20	16	30:78

** W XXVIII kolejce, w sobotę 1 maja Foto-Higiena podejmie zespół Gwarka Tarnowskie Góry, z którym jesienią przegrała 1:4. Początek spotkania najprawdopodobniej o godzinie 12:00, gdyż klub z Gaci konsultuję tę zmianę z rywalami.*

Zestaw pozostałych par XXVIIIN kolejki: *Stal - Pniówek (1:1), ROW - LKS Goczałkowice (3:2), Polonia N. - Górnik II (0:4), Rekord - Polonia/Stal (3:0), Lechia - Ruch (0:4), Polonia B. - Warta (3:0), Zagłębie II - MKS Kluczbork (2:0), Ślęza - Piast (1:0).*

W nawiasie wyniki z rundy jesiennej.

(DCZ)

eprasa.pl 545704e2c7

IO w Tokio? Chcę tam pojechać i zdobyć medal

KOLARSTWO TOROWE

Wywiad

- Z Mateuszem Rudykiem, kandydatem do medalu na Igrzyskach Olimpijskich w Tokio - rozmawia Kamil Tysa

- Gdy rozmawialiśmy rok temu w kwietniu, świat był na początku pandemii COVID-19. Nikt nie wiedział, co dalej i ile to potrwa. Jakie dla ciebie były te ostatnie dwanaście miesięcy?

- Na pewno był to rok inny od każdego poprzedniego, a przez to bardzo ciężki. Zaczynając od kwestii zdrowotnych - na początku wiedzieliśmy, że jest jakiś wirus, ale nikt tak naprawdę nie potrafił przewidzieć, jak bardzo groźny. Pozamykano nas w domach, nie można było wychodzić z mieszkań, cały czas spływało do nas dużo różnych informacji. Słyszałem na przykład, że ludzie z cukrzycą, tacy jak ja, mogą COVID-19 przechodzić bardzo ciężko. To potęgowało niepokój, trudno było mi się w tej dziwnej sytuacji odnaleźć. Do tego doszły też kwestie sportowe - musiałem zorganizować sobie prowizoryczną siłownię na balkonie. Prawie przez miesiąc trenowałem w ten sposób, choć trudno nazwać to prawdziwym treningiem. Wszystko było bardziej staraniem o utrzymanie formy. Latem sytuacja wróciła do względnej normalności, mogliśmy trenować na torze, ale właściwie każde zawody były konsekwentnie odwoływane. W tzw. międzyczasie puchary świata zmieniono na puchary narodów, które miały się rozpocząć w kwietniu, do czego rzecz jasna nie doszło. Sezon zimowy mieliśmy więc z głowy. Po drodze przełożono też najważniejszą imprezę, czyli Igrzyska Olimpijskie. Cały zeszły rok aż do teraz to czas samych niewiadomych. Wciąż nikt nie potrafi odpowiedzieć na pytanie, czy dane zawody na pewno się odbędą, do czego powinniśmy się przygotowywać, na co nastawić się na treningach. Długo tak naprawdę nie wiedzieliśmy też, czy przełożone na 2021 rok Igrzyska Olimpijskie dojdą do skutku, więc mogliśmy się jedynie skupić na dobrej pracy na treningach, ale nie ma się co oszukiwać - trenowanie bez konkretnie wyznaczonego celu jest zupełnie inne.

- Przeszedłeś zakażenie COVID-19?

- Tak, miałem pozytywny test na przełomie października i listopada. Na całe szczęście przeszedłem chorobę całkowicie bezobjawowo, koronawirus nie pozostawił w moim organizmie żadnych śladów, więc cieszę się, że nie skończyło się poważnymi problemami.

- Wrócę do tych treningów, o których wspomniałeś. Domyślam się, że dotychczas wszystko było dokładnie i długodystansowo rozplanowane, pod kątem konkretnych startów i budowania formy na Igrzyska Olimpijskie. Nagle, z dnia na dzień, trafiliście do świata chaosu. Jak się w tym odnaleźć?

- Nie da się ukryć, że treningi były organizowane dość chaotycznie. I trenerzy tak naprawdę nie mieli na to wpływu. Jednego dnia dostawaliśmy informację, że jakieś zawody się odbędą, więc robiliśmy wszystko, by jak najlepiej się do nich przygotować. Nagle przed imprezą okazywało się, że ją odwołują. To powodowało, że wszystkie plany trzeba było zmieniać po raz kolejny. Celem nadrzędnym były i są Igrzyska Olimpijskie w Tokio 2021. Nie mieliśmy jednak możliwości, by dokładnie opracować cykl przygotowań, bo cały czas trzeba było reagować na zmieniającą się sytuację. W czerwcu 2020 w Holandii miały się odbyć Mistrzostwa Europy, ale do tego nie doszło. Pojawiło się światełko w tunelu, że zawody zostaną przeniesione do Bułgarii, ale nasza kadra tuż przed imprezą przechodziła COVID-19. Ostatecznie mistrzostwa się odbyły, ale wiele reprezentacji zrezygnowało z udziału. Trudno więc to porównywać do normalnej sytuacji, gdy cała czołówka Europy ma szansę sprawdzić się na tle głównych rywali. Lada moment ma się pojawić informacja dotycząca Pucharu Narodów w Hongkongu, który zaplanowano na połowę maja. Czasu jest niewiele, a sam ewentualny wyjazd stanowi spore wyzwanie organizacyjne (dziś już wiemy, że organizatorzy nie zezwolili na udział reprezentacji Polski w zawodach - przyp. red.). Naprawdę ciężko trenuje się w takich warunkach. Ostatni poważny start miałem w ubiegłym roku pod koniec lutego na Mistrzostwach Świata w Berlinie. Przez ponad rok nie miałem więc styczności z moimi głównymi rywalami. Nie wiem, gdzie dziś w kontekście poziomu sportowego są oni i nie wiem, jak moja forma wyglądałaby na ich tle. Nie dostaliśmy żadnej szansy na weryfikację. Oczywiście na każdym treningu daję z siebie 100%, ale zawody to są zawody - tylko tam można dać z siebie jeszcze więcej, wykrzesać siły, których na treningu nie sposób dostrzec. Niestety, jest jak jest i musimy tę sytuację akceptować.

- Trudno więc rozmawiać o szansach olimpijskich, gdy światowa czołówka ostatni raz rywalizowała w lutym 2020 roku.

- Dokładnie, dlatego bardzo chcę pojechać na Puchar Narodów. Jeśli nie do Hongkongu (gdy rozmawialiśmy, decyzja nie była jeszcze znana - przyp. red.), to na początku czerwca do Kolumbii. Trudno jednak powiedzieć, czy taka szansa będzie, musimy poczekać na ostateczne decyzje. Jestem przekonany, że Holendrzy, Francuzi czy inne reprezentacje z czołówki myślą podobnie. Dlatego jeśli tylko dostaniemy zielone światło, to na pewno liczna grupa mocnych zawodników stawi się na Pucharze Narodów. Zwłaszcza, że będzie to tak naprawdę ostatnia szansa, by sprawdzić formę na tle rywali przed Igrzyskami w Tokio.

- Nie masz wrażenia, że przez rok można było już wypracować procedury bezpieczeństwa dla całego kolarstwa torowego? Sportowcy różnych dyscyplin muszą działać zgodnie z pandemicznymi obostrzeniami, ale rywalizują. Z czego to wynika, że akurat w twoim sporcie jest tyle chaosu? Może chodzi o to, że nie jesteście na tyle medialni, by traktować was tak jak piłkarzy, siatkarzy itd.?

- Z jednej strony to, co mówisz, ma sens, ale z drugiej trzeba też spojrzeć na specyfikę naszej dyscypliny. W piłce nożnej masz dwa kluby, które grają ze sobą, czyli dwie kadry, które przyjeżdżają na jeden stadion. To może być jednocześnie kilkadziesiąt osób z dwóch grup, które spotykają się na obiektach otwartych i zdecydowanie większych niż tory kolarskie. W siatkówce czy koszykówce jest podobnie, choć oczywiście zawodnicy grają w zamkniętych halach. Na międzynarodowe zawody w kolarstwie torowym przyjeżdża nawet 200-300 osób z całego świata. Z różnych kontynentów i z krajów, w których bardzo różnie podchodzi się do tematu pandemii. Z tego moim zdaniem wynika główny problem organizacyjny. Nie chcę się nad tym jednak zbyt długo rozwodzić, bo nie mam na to żadnego wpływu.

- Chaos, o którym wspominałeś, był tym czynnikiem, który przez ostatnie dwanaście miesięcy przeszkadzał ci najbardziej?

- Na pewno był jednym z głównych czynników, które utrudniają treningi. Choć przyznam, że ja i tak mam lepiej, bo po prostu wykonuję przedstawiony plan. Współczuję za to mojemu trenerowi, który cały czas musi być na bieżąco ze wszystkimi informacjami i na ich podstawie ten plan ciągle modyfikować.

- W październiku zdobyłeś trzy złote medale mistrzostw Polski. Można to traktować jako potwierdzenie najwyżej formy, czy prawdziwą weryfikację są w stanie dać tylko zawody międzynarodowe?

- To na pewno jedne z poważniejszych startów ostatnich dwunastu miesięcy, ale pamiętajmy, że moimi rywalami byli koledzy z kadry. To jest zupełnie inny rodzaj rywalizacji. Znamy się doskonale, trenujemy wspólnie na co dzień, wiedzieliśmy czego możemy się po sobie wzajemnie spodziewać. Trudno więc powiedzieć, że te mistrzostwa dały nam rzetelną odpowiedź na pytanie, kto jaki prezentuje poziom. W jakimś stopniu pewnie tak, ale powtórzę to, co mówiłem wcześniej - chciałbym się spotkać z zawodnikami z Holandii, Wielkiej Brytanii, Francji, Nowej Zelandii czy Australii. Czyli z tymi, z którymi będę rywalizował w Tokio, jeśli znajdę się z składzie na Igrzyska Olimpijskie.

- Na początku roku zostałeś częścią Teamu Novo Nordisk, czyli drużyny złożonej wyłącznie z diabetyków. Dlaczego zdecydowałeś się na ten krok?

- Ważne, by to doprecyzować. Nie jestem zawodnikiem Teamu Novo Nordisk, a ambasadorem tego projektu. Zważywszy na to, że mamy rok olimpijski, nie byłoby to dobre dla mojego aktualnego klubu z Grudziądza, gdybym na kilka miesięcy przed IO im podziękował i zmienił barwy. Ponadto Team Novo Nordisk to głównie szosowa, a nie torowa ekipa. Cieszę się jednak, że mogłem zostać ambasadorem tego Teamu, ponieważ daje mi on wielkie wsparcie merytoryczne dotyczące treningu osób z cukrzycą. Mogę korzystać z ich wiedzy i wieloletniego doświadczenia. To pierwszy taki klub, który w całości tworzą sportowcy wyczynowi diabetycy. Liczę na to, że ten krok pozwoli mi jeszcze lepiej zrozumieć swój organizm.

Szymon Gruchalski

Mateusz Rudyk deklaruje, że przed IO zaszczepi się przeciwko COVID-19

- Według prognozy „Gracenote" jesteś typowany do brązowego medalu w Tokio. Czy przez ten rok oczekiwania w stosunku do ciebie jakkolwiek się zmieniły?

- Na pewno nie odczuwam, by oczekiwania wzrosły. Od dłuższego czasu media i kibice postrzegają mnie w roli faworyta do medalu, a ja sam oczekuję tego od siebie. Trenuję po to, by polecieć do Tokio i walczyć tam o najwyższe cele. Wiem, że stać mnie na czołowe lokaty na najważniejszych imprezach. Do Igrzysk Olimpijskich podejdę z pokorą, ale też z dużą wiarą we własne możliwości. Dlatego mówię wprost - chcę tam pojechać i zdobyć medal.

- 14 kwietnia premier Mateusz Morawiecki powiedział, że wszyscy olimpijczycy przed wyjazdem do Tokio będą mogli zostać zaszczepieni przeciw COVID-19. Planujesz skorzystać z tej możliwości?

- Jak najbardziej ucieszyła mnie ta deklaracja. Wydaje mi się, że każdy dziś jest świadomy, że powrót do normalności może nam zagwarantować jedynie akcja szczepień. Na razie nie znamy innej drogi. Jako sportowcy otrzymaliśmy już do wypełnienia deklaracje naszej ewentualnej chęci zaszczepienia. Oczywiście ten dokument wypełniłem i teraz czekam na dalszy rozwój wydarzeń. Z tego co wiem, teraz będzie się z nami kontaktował Centralny Ośrodek Medycyny Sportowej, by ustalić termin szczepień. Odpowiadając więc precyzyjnie na twoje pytanie - jak najbardziej się na to zgodziłem, bo wierzę, że to pierwszy, ale bardzo ważny krok ku normalności, ale też sprawa ogólnego bezpieczeństwa nas wszystkich.

Szymon Gruchalski

Sportowiec z Jelcza-Laskowic już ponad rok nie mógł się zmierzyć ze światową czołówką kolarstwa torowego. Ma jednak nadzieję, że już niebawem będzie mógł to zrobić

eprasa.pl 545704e2c7

FUTSAL
Ekstraklasa

KS „Acana Orzeł Futsal” J-L - „Dreman” Opole-Komprachcice 3:4

Gra się do końca!

Jelczanie prowadzili do przerwy 3:0, kontrolując w pełni boiskowe wydarzenia. Wydawało się, że odniosą gładkie zwycięstwo. Stało się jednak inaczej. Po zmianie stron drużyna z Opolszczyzny odwróciła losy tego emocjnującego pojedynku

Zaległy mecz z XXVI kolejki pierwotnie miał się odbyć 24 marca, jednak ze względu na żałobę po niespodziewanie zmarłym prezesie „Dremanu” Grzegorzu Lachowiczu, przeniesiono go na 22 kwietnia.

Jedna z początkowych akcji przyniosła miejscowym prowadzenie. Maksym Pautiak podał do niepilnowanego Arkadiusza Szypczyńskiego, a najlepszy snajper „Orła” wpakował futsalówkę do pustej bramki. Cztery minuty później było już 2:0 dla gospodarzy. Pochodzący z Ukrainy Mykoła Morozov minął zwodem rywala, wycofał do swojego rodaka Mykity Możeiki, a ten ze spokojem trafił do siatki.

W 9 minucie „Dreman” wyprowadził szybką kontrę. Brazylijczyk Vinicius „Vini” Teixeira przerzucił do Portugalczyka Ricardo Fernandeza, który spudłował z najbliższej odległości.

W 16 minucie na listę strzelców wpisał się Kacper Kędra, finalizując składną akcję. Był to jego szósty gol, zdobyty w tym sezonie. W końcówce pierwszej połowy błysnął niemiecki bramkarz „Orła” Pavlos Wiegels, broniąc kąśliwe uderzenie Stefana Karnatowskiego.

W drugiej połowie obraz gry radykalnie zmienił się. Podopieczni trenera Jarosława Patałucha mocno ruszyli do odrobienia trzybramkowej straty. W 23 minucie Ukrainiec Siergiej Fil pewnie wykorzystał rzut karny. Wiegels był bez szans na skuteczną interwencję.

Przyjezdni poszli za ciosem. W 29 minucie kontaktowego gola strzelił Janusz Fabijaniak, sprytnie dobijając uderzenie głową Marcina Grzywy. W odpowiedzi Kędra trafił z dystansu w poprzeczkę. Następnie podopieczni „Chusa” Lopeza Garcii zaprzepaścili dwa przedłużone rzuty karne, podyktowane za przekroczenie limitu fauli przez zespół „Dremana”. Z linii oddalonej o dziesięć metrów od bramki pomylili się Szypczyński i Możeiko. To się zemściło. Niespełna minutę przed końcową syreną wyrównał Fil, skutecznie egzekwując przedłużony rzut karny. Dwadzieścia sekund później Teixeira zapewnił swojemu zespołowi zwycięstwo, efektownym wolejem, wykorzystując grę „Orła” z lotnym bramkarzem.

Po tej bolesnej porażce drużyna z Jelcz-Laskowic spadła na szóste miejsce w tabeli futsalowej ekstraklasy.

Jarosław Frąckowiak

Arkadiusz Szypczyński (na fot. z prawej strony, w czarnej koszulce) zdobył pierwszego gola dla „Orła” J-L

„Statscore” Futsal Ekstraklasa

ZALEGŁY MECZ Z XXVI KOLEJKI, ROZEGRANY 22 KWIETNIA

KS „ACANA ORZEŁ FUTSAL” J-L - „DREMAN” OPOLE-KOMPRACHCICE	3:4

WYNIKI XXX KOLEJKI, ROZGRYWANEJ 24 I 25 KWIETNIA

KS „ACANA-ORZEŁ FUTSAL”	- PAUZA
„REKORD” B-B - „CLEAREX” CHORZÓW	8:1
„FIT-MORNING GREDAR FUTSAL” BRZEG - AZS UŚ KATOWICE	4:0
MOKS „SŁONECZNY STOK” BIAŁYSTOK - AZS UW „DARKOMP” WARSZAWA	2:3
„RED DRAGONS” PNIEWY - FC „REITER” TORUŃ	2:0
GI „MALEPSZY FUTSAL” LESZNO - „PIAST FUTSAL” GLIWICE	2:2
„LSSS TEAM” LĘBORK - GSF GLIWICE	2:2
„RED DEVILS” CHOJNICE - „DREMAN” OPOLE-KOMPRACHCICE	3:5
„GATTA-ACTIVE” ZDUŃSKA WOLA - KS „CONSTRACT” LUBAWA - WALKOWER	0:5

TABELA PO XXX KOLEJCE

1. REKORD B-B	81	218:53
2. KS CONSTRACT LUBAWA	64	126:46
3. PIAST FUTSAL GLIWICE	63	113:45
4. CLEAREX CHORZÓW	50	106:
5. RED DRAGONS PNIEWY	46	91:72
6. KS ACANA-ORZEŁ FUTSAL J-L	46	76:70
7. GI MALEPSZY FUTSAL LESZNO	42	97:82
8. LSSS TEAM LĘBORK	39	80:96
9. FC REITER TORUŃ	39	62:83
10. DREMAN OPOLE-KOMPRACHCICE	34	68:96
11. SŁONECZNY STOK BIAŁYSTOK	32	69:109
12. RED DEVILS CHOJNICE	31	80:115
13. AZS UW DARKOMP WILANÓW	29	73:100
14. FIT-MORNING GREDAR FUTSAL BRZEG	27	73:100
15. AZS UŚ KATOWICE	18	68:108
16. GSF GLIWICE	10	63:150
17. GATTA-ACTIVE ZDUŃSKA WOLA	27	57:120

***

W następnej kolejce, po dwutygodniowej przerwie, KS „Acana Orzeł Futsal” Jelcz-Laskowice podejmie MOKS „Słoneczny Stok” Białystok. Ten mecz odbędzie się w sobotę 8 maja, w hali jelczańskiego Centrum Sportu i Rekreacji. Początek zaplanowano na godzinę 18.00.

(TN)

KS „Acana Orzeł Futsal” J-L: Pavlos Wiegels i Kacper Goliński - bramkarze oraz

Maksym Pautiak, Kacper Kędra, Arkadiusz Szypczyński, Jakub Kąkol, Kacper

Opatowski, Mykita Możeiko, Janis Pastars, Mykoła Morozov, Damian Makowski i Filip Turkowyd.

„Dreman” Opole-Komprachcice: Siergiej Burduja i Dawid Lach - bramkarze oraz Marcin Grzywa, Patryk Kilian, Łukasz Małek, Siergiej Fil, Nuno Chuva, Janusz Fabijaniak, Ricardo Fernandes, Stefan Karnatowski i Vinicius Teixeira.

Bramki: Szypczyński (w 1 min.), Możeiko (5) i Kędra (16) - dla gospodarzy, a dla gości: Fil - dwie (w 23 i 40), Fabijaniak (29) i Teixeira (40).

TOMASZ NEUMANN
sport@gazeta.olawa.pl

PIŁKA NOŻNA.
Klasa „O”

KS „Wiwa” Goszcz - MKS „Czarni” J-L 2:0

„Wiwa” za mocna

Po przerwie spowodowanej obostrzeniami pandemicznymi wznowiła rozgrywki „okręgówka” seniorów. Podopieczni Radosława Florka przegrali na wyjeździe z drużyną z powiatu oleśnickiego, po bardzo zaciętym meczu. Jelczanie mieli swoje okazje strzeleckie, ale szwankowała skuteczność

1:0, 2:0 - JAKUB WOJCIECHOWSKI (W 28 I 81 MIN.)

GOSZCZ
24 KWIETNIA 2021. STADION GMINNY. MECZ BEZ UDZIAŁU PUBLICZNOŚCI.

SĘDZIOWALI
TOMASZ PONDEL Z WROCŁAWIA - JAKO GŁÓWNY, ORAZ ASYSTENCI - WOJCIECH OSTROWSKI I KONRAD NOWAK (WS DZPN WROCŁAW).

ŻÓŁTE KARTKI
MAREK MINIACH (W 63 MIN.), DAWID GIERSZON (64), MARCIN SOBIŃSKI (75) I MAREK BARTOSIEWICZ (81) - WSZYSCY ZA FAULE.

Tomasz Neumann

„Czarni” J-L (na fot. w białych koszulkach) mimo ambitnej walki nie sprostali drużynie z Goszcza

KS „WIWA” GOSZCZ
KRUSZYŃSKI - SZUSTER (70 BOLACZEK), SITEK, P.WOJCIECHOWSKI, ŻAK - PYDYMOWSKI (55 SOBIŃSKI), WOŁKOWSKI, GIERSZON (77 P. DĄBROWSKI), A.DĄBROWSKI (88 ŻUBEREK) - LOTKA (83 OBIEGŁO), J.WOJCIECHOWSKI (88 NOWACKI)

MKS „CZARNI” J-L
KUBAS - TARASEWICZ (70 FIŁON) , BARTOSIEWICZ, KUŹMA - MINIACH (65 GRZELAK), OKOŃ, KUCHARCZYK, CHRUŚCIEL - LEW, FLOREK, SZCZEBELSKI.

Jesienne spotkanie pomiędzy tymi zespołami również było bardzo emocjonujące. „Czarni” prowadzili już 4:1, jednak w końcówce opadli z sił i ostatecznie ulegli piłkarzom z Goszcza 4:5.

Sobotni rewanż także mógł się podobać. Na początku przeważali gospodarze. W 8 minucie prawym skrzydłem przedarł się Adrian Dąbrowski, wycofał do niepilnowanego Daniela Wołkowskiego, który przestrzelił, mając przed sobą tylko bramkarza. Po chwili znów w roli głównej wystąpił Dąbrowski - obsłużył prostopadłym podaniem Jakuba Wojciechowskiego, ten jednak zwlekał ze strzałem i został zablokowany.

Przyjezdni obudzili się po kwadransie gry. W dobrej sytuacji znalazł się Radosław Florek, ale obrońcy „Wiwy” zażegnali niebezpieczeństwo. Następnie Florek przerzucił na prawe skrzydło do Grzegorza Lwa, ten jednak uderzył zbyt lekko i Kamil Kruszyński bez trudu obronił.

W 28 minucie „meblowi” (sponsorem drużyny z Goszcza jest duża firma z branży meblarskiej) wyprowadzili zabójczy kontratak. Wołkowski dośrodkował do Wojciechowskiego, a ten wpakował piłkę do jelczańskiej bramki.

Miejscowi nie zwalniali tempa. Najlepszy na boisku Dąbrowski najpierw przegrał pojedynek sam na sam z Mateuszem Kubasem, a kilkadziesiąt sekund później spudłował, po indywidualnej akcji. W końcówce pierwszej połowy goście mogli wyrównać. Z lewego skrzydła dośrodkował Dominik Chruściel, najwyżej wyskoczył Lew, jednak główkował w wprost w ręce bramkarza.

Po zmianie stron więcej z gry mieli podopieczni trenera Przemysława Grochowickiego. Dogodną sytuację zaprzepaścił Michał Lotka, uderzając poza bramkę. W odpowiedzi Patryk Szczebelski wypatrzył Chruściela, którego zblokowano. W 61 minucie aktywny Florek minął zwodem obrońcę, ale nie zdołał oddać celnego strzału. Z kolei do prostopadłego podania wystartował Lotka, jednak dobrze dysponowany Kubas nie dał się zaskoczyć.

W 81 minucie Marek Bartosiewicz podciął w obrębie szesnastki Dąbrowskiego i arbiter Tomasz Pondel wskazał na „wapno”. Rzut karny wykorzystał Wojciechowski, ustalając rezultat tego bardzo interesującego spotkania, zakończonego zasłużonym zwycięstwem gospodarzy.

TOMASZ NEUMANN
sport@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl 545704e2c7

PIŁKA NOŻNA

Klasa „B”

Porażki liderów

Rozpoczęła się runda wiosenna w rozgrywkach popularnej „Bundesligi”. W dwóch grupach przegrały czołowe drużyny

Pierwsza wiosenna kolejka przyniosła mecz na szczycie grupy V. Lider Burza-Dombud Chwalibożyce gościł wicelidera - WKS Wilczyce i nie wykorzystał okazji na powiększenie przewagi. Goście zrewanżowali się za jesienną porażkę na własnym terenie i pokonali podopiecznych Piotra Kwiatkowskiego 2:1, dla których była to pierwsza porażka w tym sezonie. Świetnie zagrała Jankowianka, która wysoko pokonała Szalunę 9:1.

W grupie IV rozegrano pojedynek derbowy powiatu oławskiego. Pogoń Kopalina pokonała outsidera - Piasta Miłocice, który nadal pozostaje z zerowym dorobkiem punktowym. Pewne zwycięstwo wywalczyła Widawa Grędzina, która utrzymuje kontakt z czołówką tabeli.

Nasz jedynak w grupie VI - Zorza Niemil, grał na wyjeździe z jedną z najsłabszych drużyn i przegrał 1:2. Punkty straciły dwie czołowe drużyny tej grupy.

Grupa IV

PIAST MIŁOCICE - POGOŃ KOPALINA 1:5

Strzelcy: Michał Kopertowski - dla Piasta, a dla Pogoni - Jarosław Lach - 2, Seweryn Łuc, Robert Kozłowski i Kacper Rydzoń.

WIDAWA GRĘDZINA - KS BYKÓW 5:2

Bramki dla gospodarzy: Konrad Pawłowski - 2, Paweł Jurkiewicz, Oskar Olczykowski i Grzegorz Kuras.

BOROWIANKA - WKS KĄTNA 2:1
MIRKÓW-DŁUGOŁĘKA - KP 99 ŚLIWICE 1:1
ORZEŁ II P. - MKS SOŁTYSOWICE 1:0
BŁĘKITNI KRZECZYN - KS ZBYTOWA 10:1

TABELA PO XIV KOLEJCE

1. BOROWIANKA BOROWA	35	50:15
2. BŁĘKITNI KRZECZYN	32	47:13
3. WIDAWA GRĘDZINA	**30**	**58:35**
4. DĄB PRUSZOWICE	29	56:27
5. GKS II MIRKÓW-DŁ.	**26**	**47:30**
6. WIDAWA II SOLNIKI M.	25	43:26
7. MKS SOŁTYSOWICE	24	39:33
8. KS BYKÓW	22	45:41
9. KS ZBYTOWA	17	33:48
10. WKS KĄTNA	13	28:45
11. ORZEŁ II PAWŁOWICE	12	33:47
12. POGOŃ KOPALINA	**10**	**22:35**
13. KP 99 ŚLIWICE	7	24:48
14. PIAST MIŁOCICE	**0**	**7:89**

*

W sobotę 1 maja o godz. 11.00 zagrają:Widawa Grędzina - Dąb, Pogoń - Orzeł II, Piast - Błękitni.

W poniedziałek 3 maja o godz.14.00 zmierzą się: Mirków-Długołęka - Pogoń, Orzeł II - Piast, Borowianka - Widawa.

Grupa V

BURZA-DOMBUD - WKS WILCZYCE 1:2

Strzelcy: Bartosz Wysocki - dla gospodarzy, a dla gości - Tomasz Urbaniak i Jakub Poterałowicz.

JANKOWIANKA W. - SZALUNA ZĘBICE 9:1

Bramki: Krzysztof Wiśniewski i Michał Szczypkowski - po 3, Marcin Bochenkiewicz, Mariusz Skonieczny i Krystian Janiczek - dla Wierzbna, a dla Zębic - Łukasz Kropski.

GRUNWALD W-W - ZALESIE WÓJCICE 0:4

Gole: Damian Birecki, Mariusz Minicz, Krzysztof Nowakowicz i Leon Żydowski.

LKS ŚCINAWA P. - SKRA WOJNOWICE 1:9

Strzelcy: Rafał Ziętal - dla miejscowych, a dla przyjezdnych - Marcin Chorzępa - 3, Patryk Jarosz i Sebastian Martynowicz - po 2, Damian Morąg i Damian Sawczyn.

ODRA KOTOWICE - ORZEŁ ŚW.KATARZYNA 1:7

Bramki: Grzegorz Pankiewicz - dla Odry, a dla Orła - Kamil Domagalski i Adam Frasz - po 3 oraz Patryk Kałus.

MKS SIECHNICE - POLONIA GODZIK. 1:0

Gol: Tomasz Buszczak.

SPARTA II WROCŁAW - LWY WROCŁAW 3:4

TABELA PO XVI KOLEJCE

1. BURZA-DOMBUD	**45**	**84:20**
2. WKS WILCZYCE	45	68:18
3. SKRA WOJNOWICE	36	95:26
4. ZALESIE WÓJCICE	**35**	**56:20**
5. ORZEŁ ŚW.KATARZYNA	34	57:23
6. MKP II WRATISLAVIA	25	41:27
7. SPARTA II WROCŁAW	24	46:31
8. LKS ŚCINAWA POL.	**22**	**31:54**
9. SZALUNA ZĘBICE	19	41:60
10. GRUNWALD WROCŁAW	17	31:54
11. JANKOWIANKA 16	**35:48**	
12. LWY WROCŁAW	12	24:70
13. POLONIA GODZIK.	**12**	**12:66**
14. RZEMIEŚLNIK O.	**9**	**14:44**
15. MKS SIECHNICE	8	20:63
16. ODRA KOTOWICE	7	28:59

*

W sobotę 1 maja o godz. 11.00 zagrają: WKS Wilczyce - Zalesie, Lwy - Burzą-Dombud, Rzemieślnik - LKS Ścinawa P., Skra - Jankowianka, Polonia - MKP II, Orzeł - MKS, Odra - Grunwald, Szaluna - Sparta II.

W poniedziałek 3 maja o godz.14.00 zmierzą się: Zalesie - Lwy, Burza-Dombud - Szaluna, Jankowianka - Rzemieślnik, LKS Ścinawa P. - Polonia, Grunwald - WKS, MKS - Odra, Sparta II - Skra, MKP II - Orzeł.

Grupa VI

CZARNI KONDRATOWICE - ZORZA NIEMIL 2:1

GOL DLA ZORZY: GRZEGORZ RING.

GROMNIK K. - LKS STARY ŚLESZÓW 0:2
KWARCYT JEGŁOWA - OGNISKO P. 0:0
FENIKS PŁAWNA - ŚLĘZA KSIĘGINICE W. 0:4
KP-86 BOREK STRZEL. - ZRYW CHOCIWEL 1:2
KS II ŻÓRAWINA - ORZEŁ BIAŁY KOŚCIÓŁ 4:0
PAUZOWAŁ KS KURÓW.

TABELA PO XIV KOLEJCE

1. GROMNIK KUROPATNIK	34	56:14
2. OGNISKO PRZEWORNO	31	45:10
3. KS II ŻÓRAWINA	30	56:15
4. ZRYW CHOCIWEL	27	50:36
5. KS KURÓW	24	37:35
6. KWARCYT JEGŁOWA	23	45:31
7. LKS STARY ŚLESZÓW	17	34:31
8. ZORZA NIEMIL	**15**	**32:36**
9. ŚLĘZA KSIĘGINICE W.	12	31:41
10. ORZEŁ BIAŁY KOŚCIÓŁ	12	25:45
11. FENIKS PŁAWNA	9	21:61
12. CZARNI KONDRATOWICE	8	37:74
13. KP-86 BOREK STRZEL.	3	18:58

*

W sobotę 1 maja o godz. 11.00 Zorza zagra w Niemilu ze Zrywem, a w poniedziałek 3 maja o godz.14.00: na wyjeździe z KP-86 Borek Strzeliński.

(POL)

Burza Dombud Chwalibożyce i Zalesie Wójcice rywalizują w grupie V

facebook.com/burzachwalibozyce

Piłkarskie nadzieje

II liga okręgowa juniorów

RAPID DOMANIÓW WYCOFAŁ SIĘ Z ROZGRYWEK PO RUNDZIE JESIENNEJ.

III liga okręgowa juniorów młodszych

PIAST ŻMIGRÓD - MOTO-JELCZ OŁAWA 5:2
GOLE DLA OŁAWIAN: WIKTOR SZTABA I MATEUSZ STAWARZ.
POGOŃ OLEŚNICA - ŚLĘZA WROCŁAW 6:2
POLONIA TRZEBNICA - UKS KIEŁCZÓW 3:2
PARASOL WROCŁAW - FORZA WROCŁAW 0:1

TABELA PO II KOLEJCE

1. FORZA WROCŁAW	6	6:2
2. POGOŃ OLEŚNICA	3	6:2
3. PIAST ŻMIGRÓD	3	5:2
4. POLONIA TRZEBNICA	3	3:2
5. PARASOL WROCŁAW	0	0:1
6. MOTO-JELCZ OŁAWA	**0**	**2:5**
7. UKS KIEŁCZÓW	0	4:8
8. ŚLĘZA WROCŁAW	0	2:6

V liga okręgowa juniorów młodszych

SILESIA-GAJ WROCŁAW - CZARNI J-L 1:3
GOLE DLA CZARNYCH: BARTOSZ KIC, KONRAD WITEK I KAMIL KUCHCIAK.
OLYMPIC II JUNIOR - SOKÓŁ M. 7:1
BRAMKA DLA SOKOŁA: SZYMON BANASIEWICZ.
OLYMPIC III JUNIOR - FOTO-HIGIENA 9:0
BARYCZ MILICZ - CZARNI KONDRAT. 1:5
FMS-FENIKS STRZELIN - UNIA WROCŁAW 6:0

LIDEREM PO I KOLEJCE JEST OLYMPIC III JUNIOR, PRZED OLYMPIC II JUNIOR I FMS-FENIKS STRZELIN.

II liga wojewódzka trampkarzy

POLONIA-STAL ŚWIDNICA - MOTO-JELCZ 1:6
GOLE DLA OŁAWIAN: ALAN BURKIEWICZ - 3, MATEUSZ MOSSOŃ - 2 I DOMINIK RADWAN.
ŚLĘZA WROCŁAW - GÓRNIK WAŁBRZYCH 3:4
AP BRZEG DOLNY - FC W-W ACADEMY 1:0
GÓRNIK NM W. - LECHIA DZIERŻONIÓW 3:1

TABELA PO II KOLEJCE

1. MOTO-JELCZ OŁAWA	**3**	**6:1**
2. FC W-W ACADEMY	3	7:4
3. ŚLĘZA WROCŁAW	3	5:4
4. GÓRNIK NM WAŁBRZYCH	3	3:3
5. POLONIA-STAL ŚWIDNICA	3	5:6
6. GÓRNIK WAŁBRZYCH	3	7:10
7. AP BRZEG DOLNY	3	1:4
8. LECHIA DZIERŻONIÓW	0	1:3

V liga okręgowa trampkarzy

PIAST WR.-ŻERNIKI - WKS III ŚLĄSK WR. 6:1
LOTNIK TWARDOGÓRA - OLYMPIC III 1:2

TABELA PO II KOLEJCE

1. PIAST WROCŁAW-ŻERNIKI	6	11:2
2. OLYMPIC III JUNIOR	4	7:6
3. AP SYCÓW	3	6:2
4. SOKÓŁ MARCINKOWICE	**1**	**5:5**
5. LOTNIK TWARDOGÓRA	0	1:2
6. UKS GMINY MIĘKINIA	0	1:5
7. WKS III ŚLĄSK WROCŁAW	0	3:12

VI liga okręgowa trampkarzy

WKS WIERZBICE - TĘCZA BRZEZIA Ł. 1:8
TALENT TRZEBNICA - SPORTING WROCŁAW 4:3
FMS-FENIKS STRZELIN - PARASOL III WR. 1:3
ŚLĘZA II WROCŁAW - LZS SOLNIKI MAŁE 7:1
AP PROFI SPORT DUDA - OLYMPIC IV 1:3
PAUZOWAŁ MOTO-JELCZ II OŁAWA
MECZ ROZEGRANY AWANSEM
TĘCZA BRZEZIA Ł. - ŚLĘZA II WROCŁAW 0:4

LIDEREM PO I KOLEJCE JEST ŚLĘZA II WROCŁAW, PRZED TĘCZĄ BRZEZIA ŁĄKA.

VII liga okręgowa trampkarzy

FOTO-HIGIENA GAĆ - STRZELINIANKA 0:4
KOLEKTYW R. - MKS SIECHNICE 4:1
ŚWITEŹ WIĄZÓW - MŁODZIK PRZEWORNO 3:8
MECZ ZALEGŁY
LIDER BORÓW - MKS SIECHNICE 1:2

TABELA PO II KOLEJCE

1. KOLEKTYW RADWANICE	6	11:2
2. STRZELINIANKA	6	7:0
3. MŁODZIK PRZEWORNO	3	8:6
4. MKS SIECHNICE	3	3:5
5. LIDER BORÓW	0	1:2
6. ŚWITEŹ WIĄZÓW	0	3:8
7. FOTO-HIGIENA GAĆ	**0**	**1:11**

III liga okręgowa młodzików

MOTO-JELCZ - FC II W-W ACADEMY 1:2
UKS KIEŁCZÓW - ŚLĘZA WROCŁAW 0:4
OLYMPIC IV JUNIOR - WKS II ŚLĄSK 0:1

TABELA PO II KOLEJCE

1. ŚLĘZA WROCŁAW	6	5:0
2. AP OLEŚNICA	3	7:1
3. MOTO-JELCZ OŁAWA	**3**	**3:2**
4. WKS II ŚLĄSK WROCŁAW	3	1:0
5. FC II W-W ACADEMY	3	2:2
6. OLYMPIC IV JUNIOR	0	0:3
7. UKS ACADEMY KIEŁCZÓW	0	1:11

IV liga okręgowa młodzików

MOTO-JELCZ II - ŚLĘZA WROCŁAW 0:2
FC III W-W ACADEMY - PARASOL III 0:10
PKS ŁANY - OLYMPIC JUNIOR 1:6
MECZ ZALEGŁY
PARASOL III WR. - AP BRZEG DOLNY 5:1

TABELA PO II KOLEJCE

1. PARASOL III WROCŁAW	6	15:1
2. OLYMPIC JUNIOR	6	9:3
3. ŚLĘZA WROCŁAW	3	4:3
4. FC III W-W ACADEMY	3	1:10
5. MOTO-JELCZ II OŁAWA	**0**	**0:3**
6. AP BRZEG DOLNY	0	1:5
7. PKS ŁANY	0	1:6

VI liga okręgowa młodzików

POGOŃ OLEŚNICA - MOTO-JELCZ III 1:1
PARASOL IV W-W - AP FOOTBALL W-W 2:3
WIWA GOSZCZ - SP MILICZ 1:1
ZACHÓD SOBÓTKA - SILESIA GAJ W-W 1:5
TALENT TRZEBNICA - POGOŃ SYCÓW 2:1
UKS GMINY MIĘKINIA - LIDER BORÓW 4:0
FAIR-PLAY W-W - POLONIA TRZEBNICA 1:0

TABELA PO II KOLEJCE

1. AP FOOTBALL WROCŁAW	6	7:3
2. FAIR-PLAY WROCŁAW	6	4:1
3. WIWA GOSZCZ	4	5:1
4. POGOŃ SYCÓW	3	15:2
5. PARASOL IV WROCŁAW	3	5:3
6. SILESIA GAJ WROCŁAW	3	6:5
7. ZACHÓD SOBÓTKA	3	8:8
8. UKS GMINY MIĘKINIA	3	4:4
9. TALENT TRZEBNICA	3	3:4
10. MOTO-JELCZ III OŁAWA	**1**	**1:1**
11. SP MILICZ	1	1:1
12. POGOŃ OLEŚNICA	1	1:15
13. POLONIA TRZEBNICA	0	0:4
14. LIDER BORÓW	0	3:11

VII liga okręgowa młodzików

RAPID DOMANIÓW - MKS SIECHNICE 8:2
ACANA ORZEŁ J-L - STRZELINIANKA II 11:1
BRAMKI DLA GOSPODARZY: JAKUB SĘK - 5, MATEUSZ GRALEC I EDWARD WOLEWICZ-GRCZIU - PO 2, PRZEMYSŁAW LINKIEWICZ I GOL SAMOBÓJCZY.
POLONIA MIŁ. - FMS-FENIKS STRZELIN 1:10
ACANA ORZEŁ II J-L - MKS II SIECHNICE 1:7
AKADEMIA FK - MŁODZIK PRZEWORNO 12:0
MECZE ZALEGŁE
ACANA ORZEŁ J-L - ACANA ORZEŁ II J-L 6:0
FMS-FENIKS STRZELIN - STRZELINIANKA II 1:4

TABELA PO II KOLEJCE

1. AKADEMIA FIRST KICK	6	19:1
2. ACANA O. FUTSAL J-L	**6**	**17:1**
3. MKS II SIECHNICE	6	12:4
4. KOLEKTYW RADWANICE	3	10:2
5. FMS-FENIKS STRZELIN	3	11:5
6. CZARNI J-L	**3**	**4:0**
7. RAPID DOMANIÓW	**3**	**9:9**
8. STRZELINIANKA II	3	5:12
9. SOKÓŁ MARCINKOWICE	**0**	**3:5**
10. UKS DWÓJKA J-L	**0**	**0:4**
11. MKS SIECHNICE	0	2:8
12. POLONIA MIŁOSZYCE	**0**	**1:10**
13. ACANA ORZEŁ II J-L	**0**	**1:13**
14. MŁODZIK PRZEWORNO	0	2:22

(POL)

eprasa.pl 545704e2c7

KRZYŻÓWKA MAJÓWKOWA

Litery z pól od 1 do 41 utworzą hasło:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28
29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	

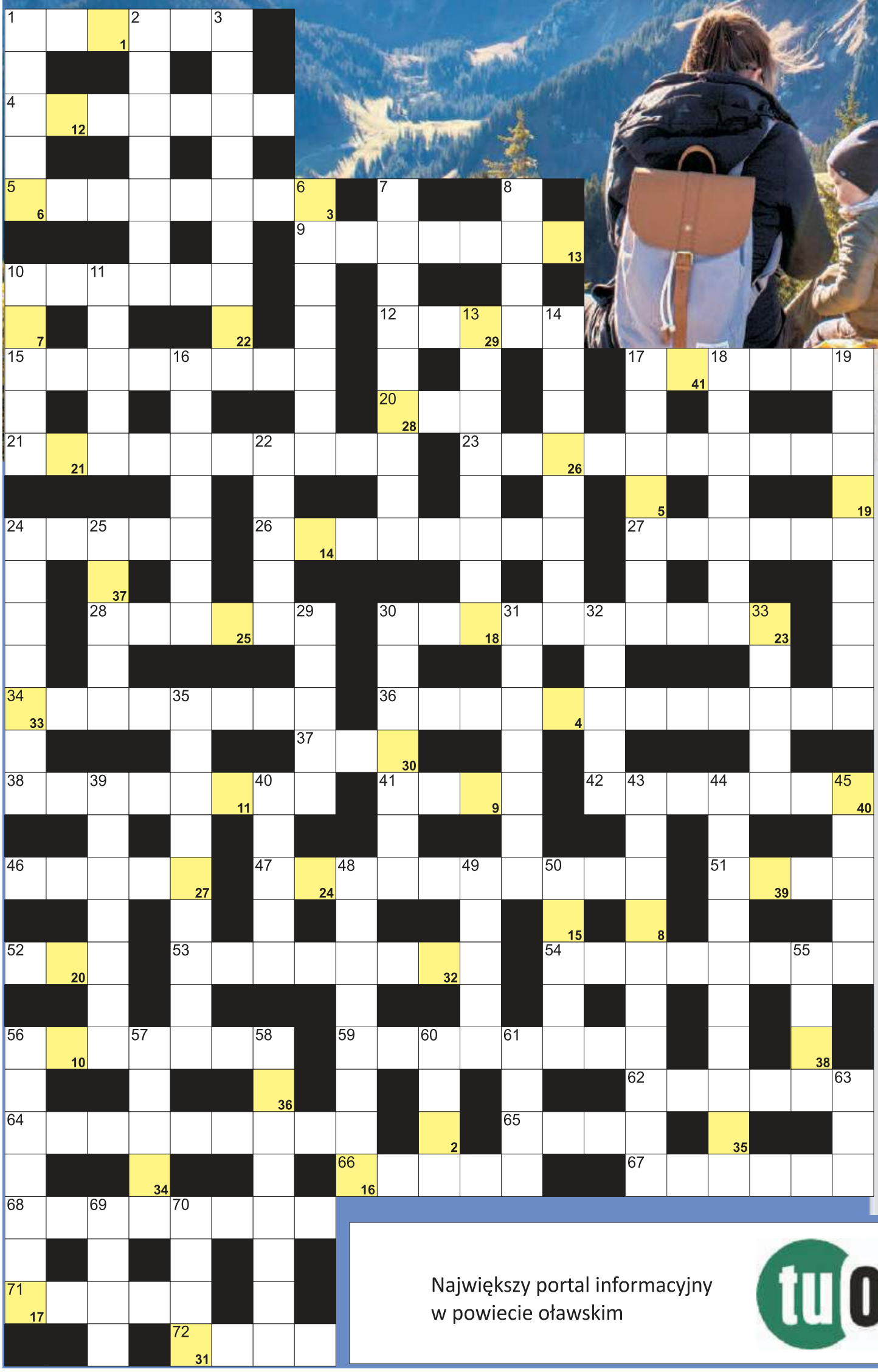

POZIOMO: 1) wejście na teren agroturystyki; 4) autobus z wycieczką; 5) drugie imię Gałczyńskiego; 9) rycerski w majówkę pod zamkiem; 10) naczynie z gorącą herbatą na majówkowych szlakach; 12) osiemnasta litera alfabetu greckiego; 15) dostawa jedzenia do domu; 17) Lidia, Miss Polonia 1983; 20) grosz skandynawski; 21) kłótliwy, gwałtowny człowiek; 23) resuscytacja; 24) idealny na majówkę ogrodowy opiekacz; 26) celtyckie, majowe święto Ognia Bela; 27) Republika z Prisztiną; 28) grudka ziemi; 30) hymn Belgii; 34) pani na szlaku w czasie majówki; 36) autor powieści "Sława i chwała"; 37) w tle obrazu; 38) przez nią maseczki i obostrzenia; 41) waluta Ghany; 42) słoniniec, chrząszcz; 46) dół pod fundamenty domu; 47) dawne sezonowe przedszkole na wsi; 51) dawny majątek, posiadłość ziemska dziś do zwiedzania; 52) kostki do drinków; 53) stolica Laosu; 54) napisał "Monachomachię"; 56) udziela pożyczek pod zastaw; 59) szósta część czegoś, godziny; 62) lekarstwo w płynie; 64) polska pustynia; 65) prawosławni księża; 66) balkon widokowy dla turystów; 67) szkliwo na garnku; 68) marcowe zrównanie dnia z nocą; 71) japoński komiks; 72) część łupu do podziału.

PIONOWO: 1) wywieszane na 2 maja; 2) zdobycz wojenna lub myśliwska; 3) nieprofesjonalny; 6) prowizoryczny sklep z pamiątkami, kram; 7) figura geometryczna; 8) Czteroletni uchwalił Konstytucję; 10) kolorowa na niebie; 11) mała rata; 13) słynny antywojenny obraz Picassa; 14) obraz wykonany farbami wodnymi; 16) system spłaty pożyczki, układ; 17) marka karmy dla kotów; 18) muzeum pod gołym niebem; 19) podziwiany z tarasu widokowego; 22) przynęta na ryby; 24) zespół genów; 25) japoński to mioga; 29) patronka Sycylii; 30) inaczej brioszka, francuskie ciasto; 31) powieść Kinga z Kapitanem Tripsem; 32) imię autora "Greka Zorby"; 33) jon wodorkowy inaczej; 35) synogarlica turecka, ptak; 39) Dyzma z książki Dołęgi-Mostowicza; 40) kraj z Bombajem; 43) góry z krainą wygasłych wulkanów; 44) najwyższy szczyt Beskidu Sądeckiego; 45) zatory na drodze w czasie majówek; 48) osoba zmarła nie sporządziwszy testamentu; 49) Robert, odkrywca Proxima Centauri; 50) powoduje zapłon w silniku; 55) Stanisław August Poniatowski; 56) veto zniesione Konstytucją 3 Maja; 57) butelka rowerzysty lub biegacza; 58) rzucający lekkoatleta; 60) Cm dla chemika; 61) sztuczny paznokieć; 63) i mezozoik, i kenozoik; 69) słynna świątynia w Karpaczu; 70) i motyl, i mucha.

Największy portal informacyjny
w powiecie oławskim
tuOława.pl

eprasa.pl 545704e2c7